BIAŁOSTOCKA

GAZETA WSpółczesna

Nakład 39 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 27-29 SIERPNIA 2004 NR 168 (15583) CENA 1,60 zł

GM. SZUDZIAŁOWO. Część mieszkańców Zubrzycy Wielkiej nie chce, aby zainstalowano u nich maszt telefonii komórkowej. Są przekonani, że maszt będzie miał negatywny wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt. Mają zamiar bronić wzgórza do skutku.

Czytaj na str. 4.

BIAŁYSTOK. Spadkobiercy właściciela działki przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku, na której mieści się stadion Jagiellonii, domagają się odszkodowania. M.in. z tego powodu opóźniają się plany budowy galerii handlowej w centrum Białegostoku.

Czytaj na str. 3.

Chłodnia Białystok SA nie zapłaciła rolnikom za dostarczone truskawki. Plantatorom zaczęły puszczać nerwy...

SZYKUJĄ TACZKĘ

BIAŁYSTOK. – Żądamy zwrotu naszych pieniędzy – krzyczeli w czwartek w Chłodni Białystok dostawcy truskawek. Jeżeli postulat nie zostanie spełniony, prezesa tej firmy rolnicy wywiozą na taczce.

W czwartek doszło do spotkania prezesa Chłodni Białystok Tomasza Mellera ze skupującymi truskawki i plantatorami. Zebrało się około 50 osób, które przedstawiły prezesowi swoje żądania.

– Chcemy odzyskać nasze pieniądze. Dostarczyliśmy truskawkę, wywiązaliśmy się z umowy. Teraz tego samego chcemy od Chłodni. Poza tym żądamy zlikwidowania kar umownych – krzyczeli rolnicy.

Podczas spotkania prezes Chłodni kazał swemu pracownikowi wyprowadzić z sali dziennikarzy „Gazety Współczesnej", którzy obserwowali burzliwą dyskusję.

– To nasi goście! Zostawcie ich! – krzyczeli rolnicy.

Na sali zapanował wielki harmider. Wszyscy chcieli wykrzyczeć swoje żale.

– Złodzieju oddaj pieniądze! – słychać było krzyki z sali.

Przed rozpoczęciem sezonu Chłodnia podpisała jednostronne umowy z 804 dostawcami, w których ci ostatni zobowiązywali się do dostarczenia określonej ilości truskawek i zapłacenia kar umownych w razie niewywiązania się z zobowiązań. Oznacza to, że rolnicy zmuszeni zostali do dostarczenia towaru za cenę taką, jaką ustali Chłodnia. Musieli też dostarczyć deklarowaną ilość truskawki. W innym przypadku muszą zapłacić karę, która wynosi 50 proc. wartości niedostarczonego towaru.

Rozżaleni rolnicy wykrzykiwali pod adresem prezesa niecenzuralne słowa. Mało brakowało, a doszłoby do rękoczynów. Jednak do szefa firmy nie docierały ani prośby, ani groźby.

FOT. A. LUDWICZAK

– Około 50 proc. kontrahentów nie wywiązała się z umowy – powiedział Tomasz Meller, prezes Chłodni Białystok SA.

– Niech już zapłacę tę karę, ale oddajcie mi pozostałe pieniądze – powiedziała Marianna Dębowska, której karę naliczono na 400 zł, a powinna dostać ok. 1500 zł za dostarczone owoce.

Chłodnia Białystok SA zwleka z zapłatą od połowy lipca. Czwartkowe spotkanie miało wyjaśnić, jaki jest powód tej sytuacji.

– Wysłaliśmy pisma informujące o naliczonej karze, a teraz czekamy na odpowiedź rolników – powiedział Tomasz Meller, prezes Chłodni Białystok.

– Jakiej odpowiedzi? My dostarczyliśmy towar, teraz chcemy za niego zapłaty – krzyczeli rolnicy.

Prezes twierdzi, że pieniądze otrzymały osoby, które wywiązały się z zobowiązań.

– G... prawda!– odpowiedzieli rolnicy.

W związku z tym, że obie strony nie doszły do porozumienia, zaplanowano kolejne spotkanie. Odbędzie się ono w następnym tygodniu. Zostaną na nie zaproszeni właściciele firmy (Kazimierz Jarząbek, który jest właścicielem 51 proc. udziałów oraz reprezentant Skarbu Państwa, który posiada 49 proc. udziałów – być może wojewoda podlaski).

Jeżeli za tydzień nie dostaniemy naszych pieniędzy, wywieziemy pana na taczce – powiedzieli na koniec spotkania skupujący.

Urszula Bisz
u.bisz@wspolczesna.pl

REKLAMA

WSPÓŁCZESNA JUŻ W NOWEJ SIEDZIBIE

Czytaj na str. 5.

Mości panowie na koń! ruszamy!

Czytaj na str. 2.

REKLAMA

GAZETA OLIMPIJSKA NA STRONACH A-D

bea

KARTKA Z KALENDARZA

27

SIERPNIA 2004
PIĄTEK
240. DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 5.29 ZACHÓD 19.27

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu 10 złotych za najzabawniejsze żarty przyznajemy **Łukaszowi Obryckiemu** ze Stawisk. Oto żarty nadesłane przez laureata:

Duchowny upomina pijaczka:
– Obawiam się, mój drogi, że nie spotkamy się w niebie.
– A cóż takiego ksiądz nabroił?

– Mamko, mamo! – krzyczy synek na podwórku.
Matka wychyla się z okna:
– Czego?!
– Nic, nic. Tomek nie wierzył, że masz zeza.

POGODA

PIĄTEK. *Zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego. Przelotne opady deszczu, możliwe burze.*

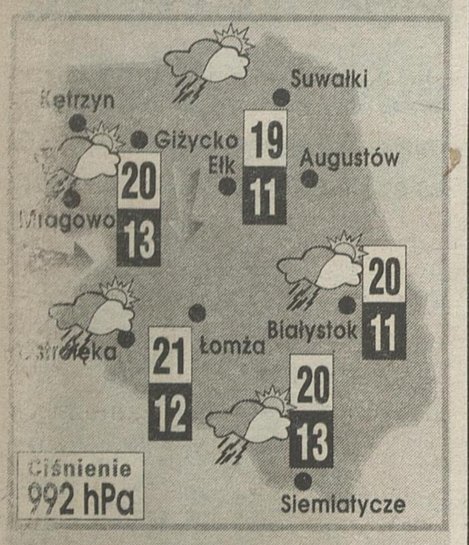

SOBOTA. *Zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego. Przelotne opady deszczu.*

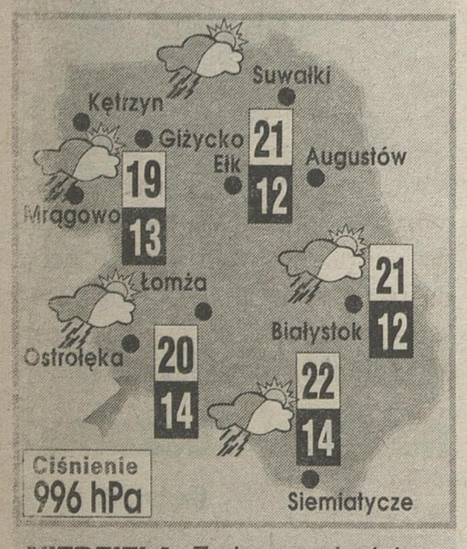

NIEDZIELA. *Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu.*

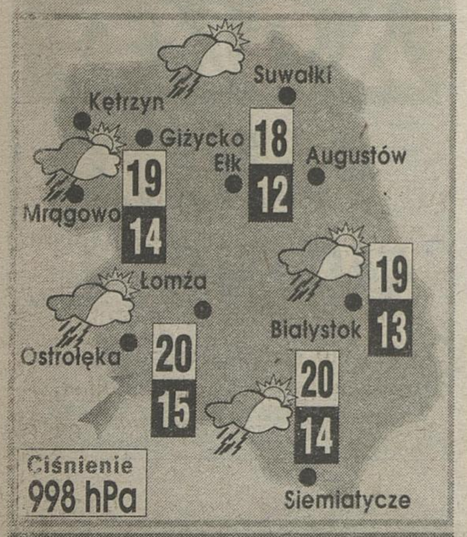

PRASA SPRZED LAT

Uwaga: spekulanci!

Ciągle kwitnie spekulacja kartkami zaopatrzeniowymi. Tylko w bieżącym roku milicja wszczęła 150 postępowań przygotowanych w sprawie spekulacyjnego handlu drukami z literką „M" (czyli kartkami na mięso – przyp. red.). Tym intratnym zajęciem trudnią się przede wszystkim studenci i emeryci, czyli osoby jakby poza wszelkim podejrzeniem. Centralna Komisja do Walki ze Spekulacją ma na swoim koncie już sporo sukcesów. Ale z mięsem – sprawa diablo trudna. **„Gazeta Współczesna" z 29 sierpnia 1984 roku**

GAZETA wakacyjna
NR 43/2004

Jerzy Melcer przywiózł z igrzysk olimpijskich w Montrealu brązowy medal

Najwyższy lewoskrzydłowy

Z zacięciem walczyli na olimpiadzie w Montrealu polscy piłkarze ręczni z drużyną RFN, by zająć miejsce na podium. Wynik spotkania ustaliła dopiero dogrywka: Polacy, a wśród nich białostoczanin Jerzy Melcer, zdobyli upragniony brąz.

Dwa starty na igrzyskach, brązowy medal olimpijski, ponad 120 występów w reprezentacji Polski, miano najlepszego lewoskrzydłowego w historii polskiej piłki ręcznej – tak w dużym skrócie przedstawia się kariera Jerzego Melcera, sportowca urodzonego i do dziś mieszkającego w Białymstoku. Sukcesy odnosił już w trakcie nauki w III LO w Białymstoku: w skokach wzwyż, w dal, koszykówce. Sportem zajmowali się też jego bracia: Jan i Sławek oraz siostra Elwira. Rodzina wyróżniała się też... wzrostem. Jerzy był najwyższy – 1,96 m, Jan ustępował mu tylko czterema centymetrami. Sławek miał 1,88 m.

Kilkuletni Jurek (po lewej) z bratem Sławkiem

– Jak oni jeździli na obozy, to musieli wyginać metalowe pręty w łóżkach, żeby się na nich zmieścić – wspomina Tadeusz Cimoszuk, trener Melcerów z III LO. Na dodatek całe rodzeństwo w szkole uchodziło za wzór. Z nimi po prostu nie było problemów.

– Jak matki pytały mnie, jak poradzić sobie z synami, to mówiłem „Idźcie do pani Melcerowej". Bo to ona pilnowała porządku w rodzinie i dbała, żeby z jej dziećmi nie było problemów – mówi Tadeusz Cimoszuk.

W piłkę ręczną Jerzy Melcer grał najpierw w AZS Białystok, potem w Spójni Gdańsk i Koronie Kielce. Odznaczał się niezwykle silnym rzutem i celnością: na cztery rzuty, trzy kończyły się bramką.

– Tata sam nigdy nie mówił o olimpiadzie, czy innych sukcesach, najwyżej odpowiadał na nasze pytania – wspomina Katarzyna Reczko, jedna z trzech córek Jerzego Melcera. Ona i jej siostry też zajmowały się sportem, ale nie zdecydowały się na robienie kariery w tej dziedzinie.

– Tata nigdy na nas nie naciskał, po prostu cieszył się z sukcesów, które odnosiłyśmy – mówi pani Kasia. – Ale jak ktoś zorientował się, że jesteśmy córkami Jerzego Melcera, „tego" Jerzego Melcera, to od razu pytał, jaką dyscypliną sportu się zajmujemy.

Jerzy Melcer sam odnosił sukcesy, ale też starał się pomóc innym w osiągnięciu ich, m.in. pracując jako trener-koordynator w Okręgowym Związku Piłki Ręcznej.

– Był świetnym organizatorem i dobrym kolegą – mówi Piotr Chmielewski, prezes Podlaskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Białymstoku. Na potwierdzenie tego opowiada taką historię:

Drużyna AZS Białystok, której był trenerem, walczyła kiedyś z Włókniarzem Pabianice o utrzymanie się w II lidze. Potrzebne było tylko jedno zwycięstwo w dwumeczu. Jerzego Melcera poproszono, by zagrał w młodszymi zawodnikami.

– Był dla nich ideałem, wzorem. A poza tym, jak Jurek był na boisku, to pilnowało go dwóch zawodników z przeciwnej drużyny. Powstawała luka i można było strzelić bramkę – wspomina Chmielewski.

Melcer grał krótko, bo złapał kontuzję. Pierwszy mecz AZS przegrał. Pabianice już triumfowały – skoro nie ma Melcera, to zwycięstwo wydawało się pewne. On jednak z ławki rezerwowych cały czas zagrzewał kolegów do walki i AZS zwyciężył.

– Nawet jego obecność była mobilizująca! A przecież on wtedy nie dostał złamanego grosza, robił wszystko społecznie. Ale on właśnie taki jest – mówi Piotr Chmielewski. **(ada)**

Katarzyna Reczko zbiera wszystkie trofea ojca. Chce kiedyś zamieścić je w specjalnej gablocie, z olimpijskim brązem na honorowym miejscu: – Przecież te wszystkie medale i dyplomy to jego ciężka praca. Niech wnuki wiedzą, jakiego mają dziadka – mówi.

A. Ludwiczak

Czy Rzędzian jest z Rzędzian?

Powieściowy swojak

Frant kuty na cztery nogi – pisze o nim Sienkiewicz. Wilk nienasycony – dodaje Skrzetuski. Mimo to, większość bohaterów „Ogniem i mieczem" darzy Rzędziana sympatią. Nam zaś powinien on być szczególnie bliski, jako że jego rodowód sięga właśnie Podlasia.

Skąd dokładnie pochodzi Rzędzian, nie wiadomo. Sienkiewicz przedstawia go, jak „szlachcica chodaczkowego z Podlasia, lat szesnastu", imienia nie dodając. Wiadomo więc, że jest młody i niebogaty. Powieściowe losy tego bohatera to właściwie jeden ciąg starań o zdobycie majątku. Dlatego, choć wiernie służy on swemu panu, Skrzetuskiemu, to jednak nie przegapi żadnej okazji, nawet niecnej, do zarobku.

Nazwisko bohatera i pewne informacje z powieści mogą wskazywać na to, że pochodził on właśnie z naszych terenów. Autor powieści wspomina np. o dziadku młokosa, 91-letnim szlachcicu, zamieszkałym w Rzędzianach. Czyżby chodziło tu o wieś położoną niedaleko Tykocina? Niewykluczone, gdyż w drugiej części Trylogii, w „Potopie", Sienkiewicz opisuje drobną szlachtę zaściankową, noszącą takie nazwisko, dodając, że na ochotnika stawiła się ona w obozie konfederatów pod Białymstokiem. Słusznie zatem możemy podejrzewać, że zamieszkiwali oni niedaleko stolicy Podlasia, np. we wspomnianych Rzędzianach.

– Według wszystkich dokumentów historycznych, rzeczywiście mieszkała tu szlachta o takim nazwisku. Bohater Sienkiewicza to postać fikcyjna, ale na pewno wywodząca się stąd – twierdzi Ewa Wroczyńska z Muzeum Podlaskiego oddział w Tykocinie. – W oryginalnej pisowni nazwę wsi i nazwiska jej mieszkańców pisało się jednak przez „Ż" i „EN" lub przez „Ż" i „Ę".

Do dziś w tej miejscowości mieszka sporo potomków szlacheckiego rodu. Wystarczy zajrzeć do książki telefonicznej: samych Rzędzianów, Żendzianów i Żędzianów jest tutaj 16. **(ada)**

TE CO SKACZĄ I FRUWAJĄ

Nie ma nic piękniejszego niż ostro sobie pograć. Mangus kalwiszowiec uwielbia to, choć nie może się pochwalić wiernymi słuchaczami. W tym tygodniu wyróżniamy zdjęcie nadesłane przez Krystiana Żebrowskiego z Suchowoli. Laureata prosimy o kontakt z Biurem Gry: (0-85) 748-74-22 (od najbliższego poniedziałku).

Jeżeli macie zabawne zdjęcie swojego zwierzaka, prześlijcie je do „Współczesnej" (ul. św. Mikołaja 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Zwierzak" lub pod adres mailowy: piotrus@wspolczesna.pl) i napiszcie kilka słów o swoim pupilu. W naszym konkursie raz w tygodniu nagrodzimy autora najciekawszej fotografii.

Najtańsza w Polsce kolekcja dzieł literatury!
Już 31 sierpnia
pierwsza część dzieła Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem".
TYLKO 3,50 zł!
razem z „Gazetą Współczesną"

OKAZJA!
- kup ze „Współczesną" I część „Ogniem i mieczem"
- zaprenumeruj na wrzesień „GW" w najbliższym urzędzie pocztowym, u swojego listonosza albo w oddziale „RUCH", a DWIE POZOSTAŁE CZĘŚCI POWIEŚCI OTRZYMASZ ZA DARMO!

Spadkobiercy właściciela działki przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku domagają się odszkodowania

Wywłaszczeni ze stadionu

BIAŁYSTOK. Opóźniają się plany Jagiellonii SA dotyczące galerii handlowej w centrum Białegostoku. Z tego powodu inwestorzy zastanawiają się nad zaprzestaniem finansowania drużyny piłkarskiej. Spadkobiercy terenów przy ulicy Jurowieckiej, gdzie obecnie mieści się stadion Jagiellonii, ubiegają się o rekompensatę szkód spowodowaną wywłaszczeniem pod koniec lat 60. Sprawa ciągnie się od ponad dziesięciu lat i nic nie zapowiada jej szybkiego zakończenia.

Z powodu wyjaśniania sprawy i analizowania dokumentów przedstawionych przez spadkobierców Klemensa Kornackiego, przynajmniej na razie, nie będzie uchwały intencyjnej w sprawie sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego terenów przy stadionie Jagiellonii. Prezydent wycofał tę sprawę z porządku obrad najbliższej sesji Rady Miejskiej. Na stworzeniu planu najbardziej zależy spółce Jagiellonia, która na tym terenie chciałaby wybudować galerię handlową z kompleksem rekreacyjno-sportowym. Z zysków z centrum miałaby się utrzymywać drużyna Jagiellonii.

Wielkie rozczarowania

– Jesteśmy rozczarowani przebiegiem całej sprawy, nasi inwestorzy myślą o wycofaniu się z finansowania drużyny – mówi Lech Rutkowski, prezes Jagiellonii SA. – Sprawy własnościowe dotyczące tego terenu powinien jak najszybciej rozstrzygnąć sąd i zbadać, czy podczas wywłaszczania nie doszło do żadnych nadużyć i wymuszeń.

– Kiedy nas wywłaszczano były inne czasy i nikt nie mógł zaprotestować przeciwko działaniom władzy – komentuje Lucjanna Bielska, spadkobierczyni.

Do 1959 roku właścicielem części działki, gdzie obecnie znajduje się stadion Jagiellonii, był Klemens Kornacki.

– My jesteśmy jego spadkobiercami – mówią Mieczysław Kornacki i Lucjanna Bielska, dzieci Klemensa. – Nasz ojciec został wywłaszczony z tego terenu.

W zamian za ponad 5 tys. mkw. ziemi, Klemens Kornacki od Skarbu Państwa otrzymał niewiele ponad 500 mkw. przy ul. Rzemieślniczej.

– Było to krzywdzące – mówi Lucjanna Bielska. – Wywłaszczono naszego ojca, a w zamian dano mu o wiele mniejszą działkę. Już od 1991 roku domagamy się w Urzędzie Miejskim zadośćuczynienia i odszkodowania. Na razie jednak nasze petycje nie odniosły żadnego skutku.

Sprawa w toku

Spadkobiercy Klemensa Kornackiego ciągle czekają na uregulowanie tej sprawy.

– Sprawa zostanie jeszcze raz zbadana – potwierdza Tadeusz Arłukowicz, rzecznik prasowy prezydenta Białegostoku. – Roszczenia tych spadkobierców były już raz rozstrzygane w latach 60., ale skończyły się wynikiem negatywnym dla spadkobierców. Poza tym te tereny nie należą do gminy, ale nadal do Skarbu Państwa.

Agnieszka Kaszuba
a.kaszuba@wspolczesna.pl

Spadkobiercy Klemensa Korneckiego chcieliby uzyskać odszkodowanie za wywłaszczenie ich ojca z terenów, na których obecnie znajduje się boisko Jagiellonii.
– Czujemy się bardzo pokrzywdzeni, bo za 5 tys. mkw. otrzymaliśmy działkę o pow. niewiele ponad 500 mkw. – mówią.

FOT. A. LUDWICZAK

Czy będzie mniej miejsc pracy w białostockich sklepach?

Chcą handlować w niedzielę

BIAŁYSTOK. Przeciwko ograniczeniu handlu w niedzielę protestowali w czwartek w Białymstoku przedstawiciele Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Firmy zrzeszone w tej organizacji nie zgadzają się z propozycją uchwały przedstawionej przez „Solidarność", ale chcą rozmawiać z przedstawicielami Białegostoku i wypracować kompromis.

Zgodnie z propozycją „Solidarności", w Białymstoku wszystkie sklepy w niedzielę i święta mogłyby być otwarte jedynie od godziny 8 do 12. Klub radnych lewicy zaproponował, aby w tej sprawie przeprowadzić referendum wśród białostoczan.

– Bardzo nas cieszy, że w Białymstoku być może dojdzie do publicznej debaty na temat zakazu handlu – komentował projekt uchwały dotyczący społecznych konsultacji Francois Colombie, prezes zarządu POHiD. – Jeśli będzie dialog, będą możliwe również kompromisy.

Francois Colombie był jednocześnie zaskoczony, że przy tak dużym bezrobociu, związek zawodowy sam dąży do likwidacji stanowisk pracy. Niedzielny obrót sklepów to prawie 15 proc. obrotu miesięcznego. Jeśli handlowcy musieliby ograniczyć handel w niedzielę, następnym krokiem, z powodów finansowych, byłoby zredukowanie liczby załogi.

– Takie stanowisko przedsiębiorców nie jest dla nas zaskoczeniem – mówi Józef Mozolewski, przewodniczący podlaskiej „Solidarności". – My twierdzimy, że gdyby ci przedsiębiorcy rozliczyli godziny pracy zgodnie z kodeksem, to nie musieliby zwalniać, ale jeszcze dodatkowo zatrudnić pracowników.

(agak)

Jedyna w Polsce szkoła przedsiębiorczości powstała w Łomży

Pierwszy krok do uniwersytetu

ŁOMŻA. – Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości będzie służyła całemu województwu, ale jej usytuowanie w Łomży z pewnością posłuży rozwojowi tego pięknego miasta – mówi prof. Kazimierz Pieńkowski. – Mam nadzieję, że za kilka lat będą to pełne studia magisterskie, pod nazwą – najlepiej – Uniwersytetu Łomżyńskiego.

W czwartek w łomżyńskim ratuszu prof. Kazimierz Pieńkowski, rektor Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości, rozdał nominacje kadrze dydaktyczno-naukowej. Szefem Instytutu Przedsiębiorczości został dr Bogusław Plawgo z Uniwersytetu w Białymstoku, specjalizujący się w problematyce drobnej i średniej przedsiębiorczości. Będzie on odpowiadał za kontakty z burmistrzami i wójtami samorządów województwa podlaskiego. Jego zastępcą została dr Anna Chmielak.

– Przez wiele lat funkcjonowała Białostocka Fundacja Kształcenia Kadr i Białostocka Szkoła Biznesu – mówi prof. Pieńkowski. – Dzięki nim ponad 3 tys. osób ma REGON i prowadzi własną działalność gospodarczą. Doszliśmy jednak do wniosku, że ten rodzaj kształcenia wyczerpał się i trzeba dać ludziom wykształcenie pełne. W Łomży skompletowaliśmy doskonałą kadrę, znakomicie utytułowaną.

Łomżyńska uczelnia jest jedyną tego typu w Polsce. Będą w niej działały dwa instytuty: informatyki i przedsiębiorczości. Wykłady z informatyki poprowadzi uznany autorytet w tej dziedzinie, prof. Władysław Skarbek. Studenci mają poznać języki na poziomie umożliwiającym im pracę za granicą – nacisk położony zostanie na znajomość angielskiego.

Uczelnia znalazła siedzibę w budynku przy ul. Poznańskiej, przystosowanym do jej potrzeb. Od podstaw musi stworzyć bibliotekę naukową.

Trwa nadal rekrutacja do WSzIiP. Jest duże zainteresowanie studiami dziennymi. Na informatyce jest więcej podań niż miejsc – o przyjęciu zadecyduje konkurs świadectw. W większości w Łomży chcą studiować młodzi ludzie z byłego woj. łomżyńskiego i ostrołęckiego.

Ewa Sznejder

Proces słynnego białostockiego boksera, uczestnika tegorocznych igrzysk w Atenach

Uliczne walki

BIAŁYSTOK. Tomasz Z. zeznał w czwartek przed białostockim Sądem Rejonowym, że został pobity i okradziony przez znanego białostockiego pięściarza Aleksego K. i jego kolegę. Olimpijczyka z Aten nie było wczoraj na rozprawie.

Według oskarżenia, Aleksy K. i Siergiej R. pobili Tomasza Z. i zabrali mu 3 tys. zł 12 marca br. na ul. Pułkowej w Białymstoku. Obydwaj oskarżeni zaprzeczają, by okradli Tomasza Z. Aleksy K. zresztą w ogóle nie przyznał się do zarzutu. Wyjaśniał, że to Siergiej R. uderzył mężczyznę. Jak mówili oskarżeni, Tomasz Z. im obydwu był winny pieniądze.

– 12 marca miałem w portfelu 3 tys. zł, które pożyczyłem od kolegi ze Zgorzelca na opłaty sądowe – zeznawał Tomasz Z.

Jak mówił, pieniądze te zabrali mu oskarżeni. Jednak nie udało się ustalić, czy ów kolega, od którego miał pożyczyć pieniądze, w ogóle istnieje.

Tomasz Z. zaprzeczył, by był winny oskarżonym pieniądze. Pytany przez sąd, dlaczego od razu nie zgłosił policjantom kradzieży, tylko pobicie, Tomasz Z. odpowiedział, że był w szoku.

– Z doświadczenia wiem, że jeżeli coś zginęło, to pokrzywdzony zwykle to od razu zgłasza – zeznał policjant, który 12 marca przyjechał na miejsce zdarzenia.

Jak mówił policjant, Tomasz Z. o kradzieży nie wspominał.

Następna rozprawa ma odbyć się pod koniec września. **(mr)**

Pijana piętnastolatka

BIAŁYSTOK. Blisko 2 promile alkoholu we krwi miała 15-latka, która w czwartek wieczorem trafiła do szpitala. Nieprzytomną nastolatkę znaleźli funkcjonariusze straży miejskiej w parku koło Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki.

Nastolatka, około godz. 15, wyszła z koleżanką do parku. Około godz. 18 odnalazł ją patrol straży miejskiej. Była nieprzytomna.

– Dziewczyna z objawami zatrucia alkoholowego została przewieziona do szpitala – poinformował nadkom. Andrzej Baranowski, z Zespołu Prasowego KWP w Białymstoku. – Jej zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Po badaniach okazało się, że 15-latka miał we krwi 1,75 promila alkoholu. Policjanci sprawdzają skąd dziewczyna miała alkohol. **(mr)**

KRÓTKO

Mężczyzna w edukacji

BIAŁYSTOK. Jak wychowywać dorastających chłopców na dobrych i honorowych mężczyzn? – na takie pytanie będą starali się odpowiedzieć uczestnicy konferencji pt. „Mężczyzna w edukacji", która odbędzie się w poniedziałek w budynku X LO (ul. Zwycięstwa 28). Propozycja uczestnictwa w konferencji adresowana jest do wszystkich nauczycieli-mężczyzn z podlaskich placówek oświatowych. Spotkanie poprowadzi psycholog Jerzy Binkowski, który jest też doradcą metodycznym w sprawach wychowania do życia w rodzinie oraz profilaktyki. W konferencji udział weźmie też Patrick Lahey, zastępca attache kulturalnego w ambasadzie Stanów Zjednoczonych. Początek o godz. 10 **(dona)**

Taneczna gala

BIAŁYSTOK. Wielka Gala Disco Polo odbędzie się 3 września (piątek) w białostockim Amfiteatrze. Zagrają zespoły Boys, Toples, Akcent, Mega Dance i Vip. Początek o godzinie 18.00. Organizatorzy przygotowali dla uczestników specjalne konkursy z nagrodami. Bilety na koncert w cenie 15 zł są do nabycia w sklepie muzycznym Tango i w hotelu Turkus. **(ap)**

PATRONAT Gazeta Współczesna Z NAMI WSZYSTKO CO WAŻNE

Zbadaj się zanim będzie za późno

Zdrowie w parku

BIAŁYSTOK. Bezpłatne badania profilaktyczne: USG piersi, pomiar ciśnienia tętniczego krwi, poziomu cukru i cholesterolu we krwi, a także komputerowe badanie wzroku dla dzieci, będzie można wykonać w piątek w specjalnym ambulansie zdrowia, który przyjedzie do Białegostoku. Wszystko w ramach ogólnopolskiej akcji Commercial Union Vita-Tour pod patronatem „Gazety Współczesnej".

Badania ciśnienia krwi, poziomu cukru i cholesterolu są najprostszym, ale skutecznym sposobem wczesnego wykrywania chorób cywilizacyjnych, jak cukrzyca, miażdżyca czy schorzenia układu krążenia – mają przede wszystkim przypomnieć o potrzebie systematycznego kontrolowania stanu naszego zdrowia. Z kolei badania USG piersi – przeprowadzane w tym roku w ramach akcji po raz pierwszy – niezbędne są w profilaktyce nowotworowej, zwłaszcza u kobiet do 35. roku życia, obciążonych genetycznie. Badania wzroku dla dzieci są natomiast niezbędne w profilaktyce nadwzroczności czy krótkowzroczności oraz umożliwiają diagnozę innych chorób, np. astygmatyzmu.

Badania na białostockich Plantach będą wykonywane w godz. 10.00-19.00, a ich wyniki będzie można otrzymać na miejscu. Organizatorzy przewidują wykonanie ok. 50 USG piersi, ok. 60 badań wzroku i po 200 każdego z trzech pozostałych badań.

Akcja COMMERCIAL UNION VITA-TOUR przypomina wszystkim jak ważne są regularne badania profilaktyczne. Tymczasem z wykonanego na zlecenie Vity badania „Monitor Zdrowia Polaków" wynika, że co 10. osoba nigdy nie wykonywała żadnych badań kontrolnych! 42 spośród 100 rodaków poddaje się badaniom kontrolnym tylko wówczas, gdy coś ich niepokoi lub gdy źle się czują. 34 bada się tylko wtedy, gdy wymaga tego pracodawca, tylko 12 robi to z rozsądku. **(luk)**

Dla naszych Czytelników mamy konkurs! Wystarczy odpowiedzieć na pytania:
1. Jaki jest optymalny poziom ciśnienia tętniczego?
2. Jak można obniżyć ciśnienie bez leków?
3. Kto najbardziej narażony jest na zachorowania na cukrzycę?
4. Jakie produkty spożywcze obniżają poziom cholesterolu?
5. Czy szkła korekcyjne mogą powstrzymać rozwój wady wzroku?
6. Kto powinien przede wszystkim regularnie wykonywać badanie USG piersi?
Na pierwsze 10 osób, które z dzisiejszym wydaniem „Gazety Współczesnej przyjdą do ambulansu zdrowia i odpowiedzą na te pytania, czekają nagrody niespodzianki, ufundowane przez organizatorów akcji.

COMMERCIAL UNION VITA-tour
NAJPOPULARNIEJSZY MAGAZYN O ZDROWIU
VITA
COMMERCIAL UNION Polska

REKLAMA

RADIO TAXI 96-28 SEZAM 661-61-61
Twoje Radio Taxi
INFOLINIA: tel. 0800 61 61 61
KONKURS

RZUĆ PALENIE
REWELACYJNA JEDNORAZOWA TERAPIA
Nasza terapia jest skuteczna bo dzięki niej już tysiące naszych pacjentów nie pali!!!
Przyjeżdżamy do zorganizowanych grup w różnych miejscowościach oraz do zakładów pracy.
Białystok, ul. Sienkiewicza 7A
tel. (085) 743 59 36 N2381504gwbo

Część mieszkańców Zubrzycy Wielkiej nie chce, aby zainstalowano u nich maszt telefonii komórkowej

Wzgórza nie oddamy!

SZUDZIAŁOWO. Od kilku miesięcy w Zubrzycy Wielkiej (gm. Szudziałowo) trwa konflikt sąsiedzki. Jeden z mieszkańców wsi – Mirosław Surowiec – zgodził się, aby na jego wzgórzu zainstalowano stację Plus GSM. Sąsiedzi zamierzają do tego nie dopuścić. Są przekonani, że maszt będzie miał negatywny wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt.

Zubrzyca to niewielka wieś, którą od granicy państwa dzielą zaledwie trzy kilometry. Miejscowi twierdzą, że „dotychczas każdy z każdym potrafił się tu dagadać i o żadnych konfliktach nikt nawet nie słyszał". Zmiana przyszła wiosną br.

– Przyjechało kilku z Warszawy i zaczęli się pytać, do kogo należy ten pagórek w pobliżu naszego domu. Wtedy się okazało, że ma tam stanąć maszt, a właściciel wyraził już zgodę. I wszystko to w tajemnicy przed innymi zrobił – opowiada Bogusława Łabanowicz z Zubrzycy.

Razem z mężem Antonim prowadzi ona hodowlę krów mlecznych. Gospodarstwo Łabanowiczów leży zaledwie kilkadziesiąt metrów od wzgórza Surowca.

– Ten maszt zaszkodziłby wszystkim. Wiadomo przecież, że fale elektromagnetyczne mają negatywne oddziaływanie na procesy biologiczne. Nie wyobrażam sobie prowadzenia hodowli w sąsiedztwie takiego nadajnika. Bydło może przestać się rozmnażać, nie mówiąc już o tym, że i ludzi choroby jakieś mogą dotknąć. A przecież małe dzieci tu mieszkają. Sam mam 4-letnią córkę. Próbowaliśmy rozmawiać z Surowcem, ale do niego żadne argumenty nie trafiają. Powiedziałem mu, żeby ten maszt – jak już tak bardzo chce – za swoją stodołą postawił, a nie za naszą. A on mi na to: „za moją stodołą zasięgu nie ma". I gadaj tu z takim – nie kryje zdenerwowania Antoni Łabanowicz.

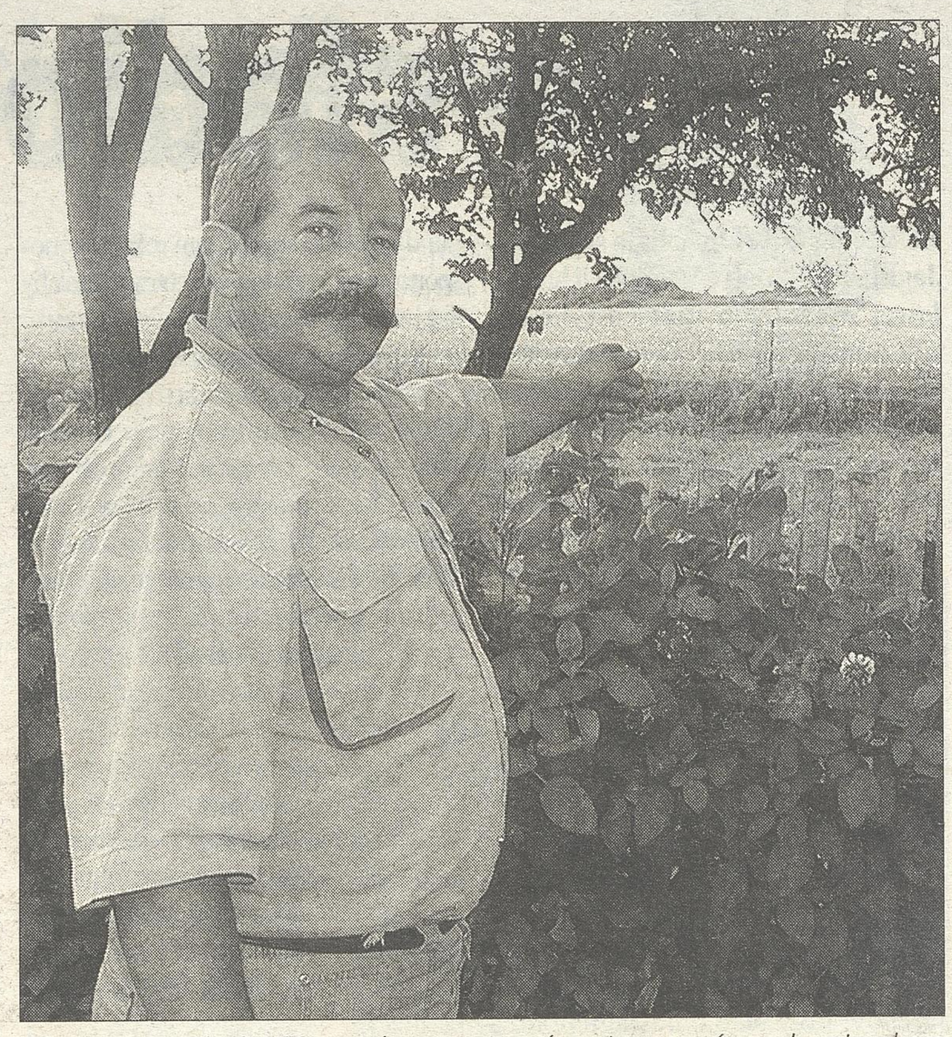

Maszt, o wysokości 53 metrów, ma stanąć na tym wzgórzu. Ja mieszkam zaledwie kilkadziesiąt metrów od tego miejsca – mówi Antoni Łabanowicz
FOT.: D. BIZIUK

Mirosław Surowiec twierdzi, że... nie jest w tej sprawie żadną stroną, a jedynie właścicielem działki.

– Niezależny ekspert wydał opinię, że maszt nie będzie stanowił żadnego zagrożenia, dlatego nie widzę powodu do niepokoju – tłumaczy Mirosław Surowiec.

Kwestia ewentualnego zainstalowania masztu w Zubrzycy jest obecnie na etapie konsultacji społecznych. Do Urzędu Gminy w Szudziałowie wpłynęły już protesty czterech mieszkańców.

– Zwróciłem się do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o wydanie opinii odnośnie szkodliwości masztu. Przyznaję, że nie dziwią mnie protesty mieszkańców. Ze swojej strony gmina może negatywnie zaopiniować pomysł budowy masztu – wyjaśnia Stanisław Fiedorowicz, wójt Szudziałowa.

Mieszkańcy Zubrzycy Wielkiej stawiają sprawę jasno – mają zamiar bronić wzgórza do skutku. **(db)**

Jubileusz audycji Radia Białystok „Na Młynowej"

Białostockie gadanie

BIAŁYSTOK. Sledzikowanie, czy niezwykła śpiewność to właściwości jedynego w swoim rodzaju „języka" białostockiego. Dziś w całej krasie można go usłyszeć właściwie tylko na ul. Młynowej, u Cześka i Lilki Tarasewiczów.

Tą lokalną, niemal już zapomnianą gwarą posługuje się najstarsze pokolenie bohaterów audycji „Na Młynowej", nadawanej nieprzerwanie od 10 lat na antenie Polskiego Radia Białystok.

– Prawdziwy język białostocki nie da się zapisać, nie ma takich głosek, które oddałyby wszystkie dźwięki, śpiewność, zaciąganie, które choć kresowe, jest inne niż wileńskie czy grodzieńskie – mówi Wiesław Janicki, twórca audycji „Na Młynowej".

Konkurs na najpiękniejszą gawędę w języku białostockim będzie jedną z atrakcji jubileuszowego festynu z okazji 500. odcinka „Na Młynowej". Żeby wziąć w nim udział, trzeba przygotować i zaprezentować krótką wypowiedź w tym języku. Z kolei do Konkursu Rodzin zaproszone są osoby, noszące takie nazwiska, jak bohaterowie radiowej sagi: Państwa Tarasewiczów, Gołąbów, Grężów, Iwaniuków, Karpińskich, Kropiwnickich, Skorulskich, Waluków, Wilczyńskich, Załupińskich, Zubilewiczów i Żulinów. Szczegóły już wkrótce na łamach „Gazety Współczesnej" i na antenie Polskiego Radia Białystok. Atrakcją festynu będzie też koncert Wasyla i Cygańskich Gwiazd, występ Kapeli z Młynowej oraz możliwość spotkania się z aktorami i autorami audycji „Na Młynowej". Impreza odbędzie się 5 września na Siennym Rynku. **(ada)**

REKLAMA

Weselisko na Młynowej
Festyn Radia Białystok z okazji 500 odcinka sagi radiowej "Na Młynowej"
gry, zabawy, konkursy, koncerty:
Kasa Chorych oraz WASYL - gwiazda muzyki cygańskiej
5 września, od 12:00, Białystok, ul. Młynowa - Sienny Rynek
Polskie Radio Białystok FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz
Gazeta Współczesna
ŻUBR LICH MPEC ZEB ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK S.A.
OCHRONA Purzeczko
ASTWA TWÓJ PARTNER W OCHRONIE ŚRODOWISKA
D2462504gwbo

Już od poniedziałku białostocka redakcja „Gazety Współczesnej" będzie mieścić się przy ul. św. Mikołaja

„Współczesna" na piątkę

REDAKCJA NOWA SIEDZIBA

Nasza nowa redakcja mieścić się będzie w nowoczesnym budynku. Stoi on na rogu ul. Liniarskiego i św. Mikołaja, między cerkwią a gmachem Uniwersytetu w Białymstoku. Nasza redakcja zajmie tu piąte piętro.

Adres:
ul. św. Mikołaja 1,
skr. poczt. 193, 15-950 Białystok

Jak wejść do redakcji:

- ✔ od strony ul. św. Mikołaja: z podwórka prowadzą do drzwi wejściowych schody, naprzeciwko wejścia jest winda;
- ✔ od ul. Liniarskiego: należy minąć windę, która znajduje się naprzeciwko wejścia i iść prosto do korytarza. Tu po prawej stronie jest druga winda, którą można dojechać do naszej redakcji.

Na piątym piętrze po wyjściu z windy drzwi do naszej redakcji znajdują się po prawej stronie. Trzeba nacisnąć dzwonek. Przy wejściu na Czytelników będzie czekał dyżurny.

Jak się dodzwonić:

Numery telefonów do redakcji nie zmieniają się;

infolinia – dyżur redakcyjny: **0 800-12-70-67**

redaktor naczelny: **748-74-00, fax 748-74-01**

sekretarze redakcji: **748-74-74, fax 748-74-73**

dział miejski: **748-74-61, 748-74-62, 748-74-65, 748-74-66**

dział Magazynu: **748-74-58**

dział ekonomiczny: **748-74-53, 748-74-54**

dział sportowy: **748-74-80, 748-74-81**

studio komputerowe: **748-74-78**

korekta: **748-74-79**

dział łączności z Czytelnikami i Promocji: **748-74-50**

Kramik: **748-74-48**

Biuro Ogłoszeń zostaje przy ul. Suraskiej!

Gdzie dać ogłoszenie, reklamę, odebrać nagrodę:

Biuro Ogłoszeń będzie mieścić się w dotychczasowym miejscu przy ul. Suraskiej: na parterze, po prawej stronie, pokój nr 17.
Tu też należy zgłaszać się po odbiór nagród.

Adres:
ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
skr. poczt. 193

Jak się dodzwonić:
Biuro Ogłoszeń będzie miało nowe numery: tel. **745-59-97, fax 745-59-07.**

BIURO OGŁOSZEŃ STARA SIEDZIBA

Duże zmiany!

Jeszcze dzisiaj może paść główna wygrana III etapu loterii Raz Dwa, prosimy zatem o staranne sprawdzenie kart konkursowych. Od poniedziałku z dużymi zmianami wchodzimy w kolejną fazę gry. Nasza redakcja zmienia siedzibę i być może zmieni się kwota, o którą przyjdzie walczyć naszym Czytelnikom podczas IV etapu. Wszystko może zmienić się na lepsze. Lokalizacja Gazety przy ulicy św. Mikołaja 1 cieszy naszych pracowników, natomiast Czytelnicy mogą być zadowoleni z ewentualnej kumulacji wygranej do wysokości 16 tysięcy złotych. Czy w przyszłym tygodniu będzie jeszcze więcej emocji? Spodziewamy się wielu nowości, ale nie wszystko będzie nowe, przynajmniej, gdy chodzi o przyzwyczajenia. Cenimy Państwa sentyment do ulicy Suraskiej, zwłaszcza tych, którzy wstępowali do nas po nagrody. Od przyszłego tygodnia nic nie zmieni się, gdy zajdzie potrzeba odebrania wygranych. Nadal na parterze przy ulicy Suraskiej 1 będzie mieścił się punkt wydawania nagród. Przestronne, szklane drzwi z numerem 17 stoją otworem przed naszymi Czytelnikami. W Biurze Ogłoszeń Gazety Współczesnej będziecie Państwo chętnie widzianymi gośćmi. Zatem grajcie, wygrywajcie i odwiedzajcie nas także przy Suraskiej. Tu nagrody już czekają.

Przypominamy jeszcze, że zgodnie z regulaminem konkursu, aby otrzymać nagrodę, należy wygraną zgłosić w ciągu dwóch dni (do godz. 16.00 dnia następnego) osobiście lub telefonicznie (085) 748 74 23.

Potem pozostaje już tylko kwestia odbioru wygranej. W trakcie zgłoszenia ustalamy też szczegóły. Nagrody można odbierać w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku codziennie w godz. 13.00-16.00 lub w oddziałach „Gazety" w: Suwałkach, Łomży, Ostrołęce, Ełku, Grajewie, Bielsku Podlaskim.

W piątek, zgodnie z regulaminem, wygrane zgłosili:

210. Beata Leszczyńska – Augustów – kalkulator

211. Janina Czaplejewicz – Krośnia – kalkulator z zegarkiem

212. Danuta Piłasiewicz – Białystok – plecak

213. Urszula Rembiszewska – Białystok – plecak

Dzisiaj w kategorii upominek można wybrać plecak z logo „GW" lub teczkę z logo „GW" albo praktyczny kalkulator z zegarem. Podwójna nagroda SMS to aparat fotograficzny oraz namiot. Nagroda tygodnia to radiomagnetofon z CD. Nagroda etapu – 12.000 złotych gotówką.

(mc)

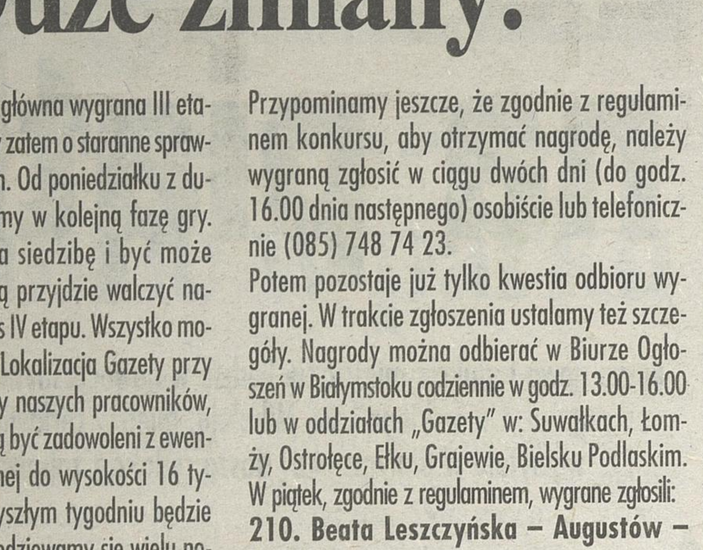

DODATKOWA SZANSA SMS!

Można wygrać podwójną „nagrodę SMS", wysyłając wiadomość SMS pod numer 7240 wpisując w treści hasło z danego dnia.
Dzisiaj wpisz: razdwa30
Otrzymasz dodatkową liczbę, która pomoże ci wygrać nagrodę SMS.

* KOSZT SMS 2,44 ZŁ (W TYM VAT)

Uwaga! W związku z występującymi problemami technicznymi serwisu SMS, z dodatkowej szansy polecamy korzystać posiadaczom telefonów komórkowych sieci Plus i ERA GSM. **(mc)**

Przetrzyma największe burze

Namiot, który w ubiegłym roku wygrał w naszej loterii Pan Jerzy Odyński z Węgorzewa, pomyślnie przeszedł ciężką próbę podczas burzy, która szalała w Liskach pod Ełkiem w sierpniu 2003 roku. Nie zapisano w gwiazdach tego sukcesu i dziś znowu nasz stały Czytelnik wygrywa, co?, otóż namiot właśnie. Niecodziennym zjawiskiem w naszej redakcji jest także wizyta tak młodej damy, która odbiera nagrodę w imieniu dziadka. Ola ma 4 lata, mieszka w Białymstoku, chodzi do przedszkola i bardzo lubi prezenty. Jak widzimy na zdjęciu, niestraszne są jej ciężary, gdy w perspektywie jawi się szansa spędzenia biwakowej nocy, bodaj na podwórku u dziadka. Niewykluczone, że na ostatni weekend wakacji Ola wyjedzie do Węgorzewa, by sprawdzić trwałość nowego namiotu. Oleńko, liczymy, że w tym roku pogoda będzie łaskawsza.

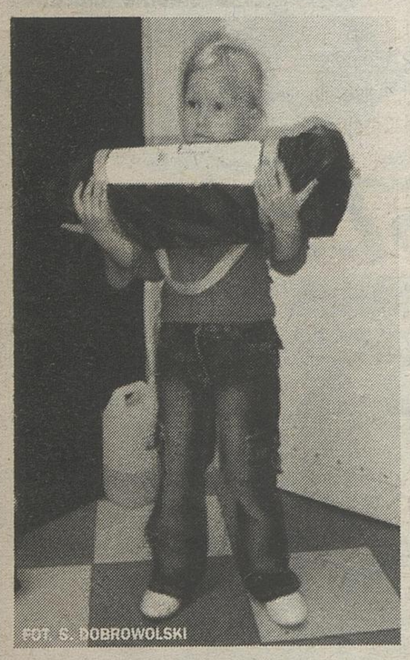
FOT. S. DOBROWOLSKI

(mc)

UWAGA!

Zgłoszenia wygranych i odbiór nagród w dni powszednie w godzinach 13.00-16.00
Biuro Gry, tel. (085) 748-74-23

Przywódca Palestyńczyków Jasir Arafat całuje głowę kobiety podczas wizyty w jego kwaterze w Ramallah Aruna Gandhiego, wnuka pacyfistycznego indyjskiego przywódcy niepodległościowego Mohandasa „Mahatmy" Gandhiego. Gandhi ma wziąć udział w masowym proteście przeciwko budowie gigantycznego muru, budowanego przez Izrael w celu odseparowania od Palestyńczyków, który odbędzie się jutro w mieście Abu Dis na Zachodnim Brzegu. Ma to być ściśle pokojowy protest.

AFP PHOTO/ABBAS MOMANI

W czwartek na wezwanie wielkiego ajatollaha Sistaniego tysiące Irakijczyków wyruszyło do Nadżafu

Maszerowanie dla Iraku

IRAK. Wielonarodowa Dywizja Centrum-Południe w Iraku monitoruje rozwój wydarzeń w związku z marszem Irakijczyków do najświętszego miasta szyitów Nadżafu – poinformowało dowództwo dywizji.

W czwartek, na wezwanie wielkiego ajatollaha Sistaniego, tysiące Irakijczyków wyruszyło do Nadżafu, które w ostatnich trzech tygodniach było miejscem krwawych walk bojowców radykała Muktady al-Sadra z amerykańskimi wojskami, wspieranymi przez irackie siły bezpieczeństwa.

Wzmożony ruch na drogach, prowadzących do Nadżafu, obserwuje się we wszystkich prowincjach – Babil, Wasit, Karbala – będących w strefie odpowiedzialności Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe pod polskim dowództwem.

– W związku z tym, dowódca dywizji (gen. Andrzej Ekiert) podjął decyzję, że prawo kontrolowania osób zmierzających do Nadżafu ma tylko iracka policja i Gwardia Narodowa. Wojsko nie będzie sprawdzać żadnych pojazdów. Siły wielonarodowe pozostaną na pozycjach blokujących i monitorują rozwój sytuacji – poinformował rzecznik dywizji ppłk Artur Domański.

Zdaniem wojskowych, czwartkowy przyjazd Sistaniego do Nadżafu może być krokiem decydującym o najbliższej przyszłości całego Iraku.

Ajatollah Sistani jest największym szyickim autorytetem.

(PAP)

Doszło do starć pomiędzy szyitami, chcącymi maszerować do Nadżafu a iracką Gwardią Narodową

Rzeź, rzeź, rzeź

IRAK. 74 osoby zginęły, a 376 zostało rannych w czwartek rano w ostrzale moździerzowym wypełnionego wiernymi meczetu w Kufie, w środkowym Iraku i w starciach, jakie wybuchły wkrótce potem na drodze z Kufy do pobliskiego Nadżafu.

Dane te podała AFP, powołując się na Ministerstwo Zdrowia.

Nie wiadomo, kto odpowiada za atak na meczet.

Po ataku na ulicach Kufy doszło do starć pomiędzy szyitami chcącymi maszerować do Nadżafu, a iracką Gwardią Narodową. Według świadków, cytowanych przez agencje AFP i AP, gwardia otworzyła ogień do manifestantów zachowujących się agresywnie i wznoszących okrzyki na cześć szyickiego radykała Muktady al-Sadra i przeciwko rządowi Ijada Alawiego.

Cytowany przez agencję Associated Press Hussam al-Husseini, doradca Sadra, powiedział agencji, iż jeden z pocisków uderzył w główny budynek świątyni – dwa spadły przy bramie meczetu.

W meczecie były tysiące ludzi, uczestniczących w modlitwie przed udaniem się do Nadżafu. Z apelem o marsz wiernych do tego świętego miasta szyitów w środę wystąpił wielki ajatollah Ali al-Sistani, a także Sadr.

Kufa – położona kilka kilometrów od Nadżafu – znana jest z tego, że zginął tu zięć i brat stryjeczny Mahometa, Ali, pochowany w mauzoleum w Nadżafie. W meczecie w Kufie, który w czwartek stał się celem ataku, Sadr często wygłaszał kazania.

(PAP)

Ucz się – nie bądź ułomny!

Człowiek jest istotą ułomną, która tylko wtedy jest zdolna do życia, kiedy wciąż się uczy. Człowiek musi się uczyć, aby żyć i pracować. Trzeba się uczyć 15-20 lat, aby poznać najważniejsze dziedziny życia. W życiu zawodowym trzeba się uczyć jeszcze więcej, i codziennie. Nauka przynosi sukces, z którego się cieszymy. Sukces pobudza nas do dalszej nauki.

(PAP)

Mości panowie na koń! ruszamy!

Czytaj na str. 2.

Filharmonia Białostocka zaczyna nowy sezon

Gwiazdorski sopran na początek

BIAŁYSTOK. Znakomita sopranistka Olga Pasiecznik będzie gwiazdą kolejnego koncertu jubileuszowego na 50-lecie Filharmonii Białostockiej, który odbędzie się 10 września. Zainauguruje on nowy sezon artystyczny 2004/2005 w filharmonii. Biuro Koncertowe FB rozprowadza już abonamenty na wrzesień i IV kwartał 2004.

Nowy sezon w Filharmonii Białostockiej rozpocznie się 10 września FOT. A. ZGIET

Do końca roku melomani będą mogli wysłuchać aż 15 koncertów, w tym pięciu jubileuszowych. Do Białegostoku przyjadą znakomici wykonawcy, m.in. Jadwiga Rappe, Ewa Pobłocka, Leonard Andrzej Mróz, Ewa Podleś, Konstanty Andrzej Kulka, Waldemar Malicki. Jubileusz 50-lecia pracy artystycznej obchodzić będzie dyrygent Tadeusz Strugała.

Filharmonia gościć będzie Krzysztofa Pendereckiego, który wspólnie z Marcinem Nałęcz-Niesiołowskim poprowadzi koncert z utworami tego sławnego polskiego kompozytora. Będą to: Adagietto z opery „Raj utracony", Concerto grosso na trzy wiolonczele i orkiestrę, II Symfonia „Bożonarodzeniowa". Wystąpią wiolonczeliści: Andrzej Bauer, Rafał Kwiatkowski i Bartosz Koziak.

Usłyszymy sceny z „Borysa Godunowa" M. Musorgskiego, prawykonanie II Symfonii na chór i orkiestrę – M. Małeckiego, Misterium „Stabat Mater" – W. Pawlika, utwory znanych i uznanych kompozytorów: Bacha, Beethovena, Brahmsa, Czajkowskiego, Griega, ale także G. Kanczeliego, M. Błażewicza, A. Frackenpohla i in.

Biuro Koncertowe FB w godz. 8.30-15.30 rozprowadza abonamenty: normalny w sektorze B kosztuje 345 zł, w sektorze A – 300 zł, abonament ulgowy analogicznie 285 i 255 zł. **(a)**

Białostocki teatr pojedzie na festiwal do Perugii

Do ziemi włoskiej

BIAŁYSTOK. Już za kilka dni białostocki Teatr K3 wystąpi na międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek we włoskiej Perugii. Zagra tu spektakl „...etcetera..." i poprowadzi warsztaty dotyczące animacji lalek.

Teatr K3 powstał w Białymstoku pod koniec października 2003 roku. Jest teatrem alternatywnym, działającym niezależnie, bez stałej siedziby w Białymstoku. Tworzą go trzy dziewczyny: Marta Rau, Sława Tarkowska i Ewa Mojsak. Premiera ich pierwszego, autorskiego spektaklu, zatytułowanego „...etcetera...", odbyła się w czerwcu w kawiarni Fama Białostockiego Ośrodka Kultury. Muzykę do tego przedstawienia stworzył Bogdan Szczepański, scenografię opracowała Izabela Jerlecka. I właśnie ten spektakl 3 września zostanie pokazany na Festiwalu Teatrów Lalek w Perugii. Dwa dni później dziewczyny wrócą do Polski i – jak zapowiadają – zagrają jeszcze kilka razy swój spektakl przed białostocką publicznością. Zaraz po powrocie planują też rozpocząć próby do nowego przedstawienia dla dzieci i młodzieży „Jeż", na podstawie książki Katarzyny Kotowskiej. **(ada)**

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Wystawa prezentująca dorobek pracowni malarstwa ASP w Poznaniu, zatytułowana „www.kalucki.free.art.pl", zostanie otwarta w piątek w Galerii „Arsenał" w Białymstoku. Początek wernisażu o godz. 18.00. Wystawa będzie czynna do 3 października. **(ada)**

HAJNÓWKA/BIAŁYSTOK. Koncertem w niedzielę, 29 sierpnia o godz. 19, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża św. w Hajnówce, z udziałem Waldemara Krawca – organy i kwartetu smyczkowego „Andante", kończą się tegoroczne Podlaskie Koncerty Organowe. W tym roku białostoczanie będą mogli uczestniczyć jeszcze w trzech recitalach organowych, znajdujących się w repertuarze Filharmonii Białostockiej: Juliana Gembalskiego, Magdaleny Czajki i Józefa Kotowicza, 19 i 26 września oraz 3 października o godz. 19 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego. **(a)**

KUROWO. V Podlaska Biesiada Miodowa odbędzie się w sobotę i niedzielę, 28-29 sierpnia w godz. 10-16, w siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie. W programie: degustacja miodów, turniej nalewek miodowych, aukcja rzeźb ptaków Jana Czabana, występ „Czeremszyny". Dojazd z Białegostoku samochodem szosą warszawską, po lewej stronie będzie drogowskaz Pajewo; w okolicy Kurowa będzie obowiązywał ruch jednokierunkowy; autokary powinne jechać przez Jeżewo i wieś Pszczółczyn. **(a)**

BIAŁYSTOK. W poniedziałek, 30 sierpnia o godz. 12, w Sali im. gen. L. Kmicic-Skrzyńskiego Muzeum Wojska przy ul. Kilińskiego 7, otwarta zostanie wystawa „14 Dywizjon Artylerii Konnej". Ekspozycja, zawierająca archiwalne dokumenty i osobiste pamiątki artylerzystów, jest ostatnią z cyklu poświęconego przedwojennym oddziałom wojskowym stacjonującym w Białymstoku. Wystawa czynna będzie do końca września. Tego samego dnia o godz. 11, na terenie koszar Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej przy ul. Bema 100, gdzie przez wiele lat stacjonował 14 Dywizjon Artylerii Konnej, odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej. **(a)**

BIAŁYSTOK. Koncert finałowy VII Podlaskich Warsztatów Piosenkarskich, organizowanych przez Studio Piosenkarskie Jerzego Tomzika, odbędzie się w niedzielę, 29 sierpnia o godz. 16, w kinie „Forum". Wystąpią wszyscy polscy uczestnicy warsztatów, które odbywają się od 16 sierpnia w „Spodkach", a gościnnie także Andrzej Parmeńczuk z Grodna. W programie: piosenki, które lubimy.

Dla naszych Czytelników mamy bezpłatne dwuosobowe zaproszenia na koncert. Otrzymają je dwie pierwsze osoby, które zadzwonią w piątek o godz. 10, tel. (085) 748-74-65. (a)

Mości panowie na koń! ruszamy!

Czytaj na str. 2.

Przyjaciel gangstera

BIAŁYSTOK „Ton". Quentin, poczciwy „głupek", który swoją bezmyślnością i nieustannym gadaniem doprowadza wszystkich do szewskiej pasji, zostaje zamknięty w jednej celi z Ruby`m – bezwzględnym złodziejem, który nabiera wody w usta i odmawia jakichkolwiek wyjaśnień. Przed zatrzymaniem przez policję, Ruby ukrył olbrzymią sumę pieniędzy, skradzionych niebezpiecznemu kryminaliście. Ruby zostaje przeniesiony do celi dla psychicznie chorych. W jego ślady idzie Quentin, który planuje niezdarną, ale mającą szansę powodzenia ucieczkę dla nich obu...

Przyjaciel gangstera. Francja, 2003. Reż. Francis Veber. Wyk. Gerard Depardieu, Jean Reno.

Ławeczka

BIAŁYSTOK „Pokój". Uniwersalna opowieść o poszukiwaniu miłości. Film jest oparty na sztuce Aleksandra Gelmana, jednak akcja została przeniesiona z Rosji do współczesnego Szczecina, a właściwie na pokład statku wycieczkowego kursującego po Odrze. Jolanta Fraszyńska wcieliła się w postać romantycznej, szukającej miłości kobiety, a Artur Żmijewski zagrał notorycznego uwodziciela. Dwie postacie, które połączyło jedno silne pragnienie zaznania bliskości drugiej osoby. Tytułowa „ławeczka" jest miejscem spotkania i szczerej rozmowy o sobie, uczuciach, możliwości porozumienia, i wreszcie o sensie życia.

Ławeczka. Polska, 2004. Reż. Maciej Żak. Wyk. Artur Żmijewski, Jolanta Fraszyńska.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Przyjaciel gangstera" i „Ławeczka". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w ostatnim filmowym konkursie, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 14 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Garfield" (ameryk., b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, „Ławeczka" (polski, l. 15), godz. 13.00, 14.30, 17.00, 18.45, 20.15, 22.00 (seans nocny), „Osada" (ameryk., l. 15), godz. 16.15, 18.15, 20.30, 22.15 (seans nocny), sobota „Garfield" (ameryk., b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, „Ławeczka" (polski, l. 15), godz. 13.00, 14.30, 17.00, 18.45, 20.15, 22.00 (seans nocny), „Osada" (ameryk., l. 15), godz. 16.15, 18.15, 20.30, 22.15 (seans nocny), niedziela „Garfield" (ameryk., b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 14.00, 15.30, „Ławeczka" (polski, l. 15), godz. 13.00, 14.30, 17.00, 18.45, 20.15, „Osada" (ameryk., l. 15), godz. 16.15, 18.15, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Przyjaciel gangstera" (francuski, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 15.15, 17.10, 20.30, „Zakochany bez pamięci" (ameryk., l. 15 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 18.30, sobota „Przyjaciel gangstera" (francuski, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 15.15, 17.10, 20.30, „Zakochany bez pamięci" (ameryk., l. 15 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 18.30, niedziela „Przyjaciel gangstera" (francuski, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 15.15, 17.10, 20.30, „Zakochany bez pamięci" (ameryk., l. 15 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 18.30 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Spider-Man 2" (ameryk., l. 12 – cena biletów 12 i 14 zł), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, sobota „Spider-Man 2" (ameryk., l. 12 – cena biletów 12 i 14 zł), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, niedziela „Spider-Man 2" (ameryk., l. 12 – cena biletów 12 i 14 zł), godz. 9.00, 12.30, 18.00, 20.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Fahrenheit 9.11" (ameryk., l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 16.15, „Nigdy w życiu" (polski, l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 18.15, „Pod słońcem Toskanii" (ameryk., l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 20.00, sobota „Dobry piesek" (ameryk., b.o. – cena biletu 8 zł), godz. 14.45, „Fahrenheit 9.11" (ameryk., l. 15 – cena biletu 12 zł), godz. 16.15, „Nigdy w życiu" (polski, l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 18.15, „Pod słońcem Toskanii" (ameryk., l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 20.00, niedziela „Dobry piesek" (ameryk., b.o. – cena biletu 8 zł), godz. 14.45, „Fahrenheit 9.11" (ameryk., l. 15), godz. 16.15, „Nigdy w życiu" (polski, l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 18.15, „Pod słońcem Toskanii" (ameryk., l. 15 – cena biletu 10 zł), godz. 20.00.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – kino nieczynne.
Bielsk Podlaski „Znicz" – „Harry Potter i więzień Azkabanu" (ameryk., b.o.), „Zgromadzenie" (ameryk.-ang., l. 15).
Czeremcha „TOR" – kino nieczynne.
Dąbrowa Białostocka „Lotos" – kino nieczynne.
Drohiczyn „Daniel" – kino nieczynne.
Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Król Artur" (ameryk., l. 12 – film przygodowy).
Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Rogate ranczo" (ameryk., b.o.), „Dirty dancing 2" (ameryk., l. 15).
Łosice Dom Kultury – kino nieczynne.
Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „Dobry piesek!" (ameryk., b.o.), „Król Artur" (ameryk., l. 12).
Narewka „LAS" – kino nieczynne.
Nidzica „Wenus" – kino nieczynne.
Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Connie i Carla" (ameryk., l. 15).
Siemiatycze „Kameralne" – kino nieczynne.
Suchowola „Kometa" – kino nieczynne.
Supraśl „Jutrzenka" – kino nieczynne.
Stawiski „Saturn" – kino nieczynne.

KRIS

ODZIEŻ używana, sort-niesort, Holandia, Niemcy, Handlowa 7, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530
007500A

TKM Hurtownia Odzieży Używanej. Najlepszy niesort, Zwycięstwa 3A. ☎0692-347-804.
023956A

SKLEPY

Termitech
WENTYLACJA
REKUPERATORY
od 999 zł (netto)
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
TEL./FAX 662-37-50
N553104gwbhB

PRODUCENCI

- BLACHODACHÓWKA 26.5 MKW.
-TRAPEZ POWLEKANY 25.5 MKW.
-ALUCYNK 23.5 MKW.
- BLACHA OCYNKOWANA
OD 17.5MKW. CENY Z VAT-EM.
☎(085)712-17-04.
023627A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38 www.andrewex.net.pl
000256A

PARKIET, schody, szalówka, boazeria, podłogówka. ☎(085)683-42-00.
000157A

PARKIET. ☎(085)653-75-04.
022351A

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.
001717A

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ 1,5 ha okolice Białegostoku. ☎0-601-284-525.
023548A

EŁK, dom wolno stojący. ☎(087)621-09-98.
000600A

KUPIĘ dom w pobliżu jeziora, okolice Augustowa. ☎0604-824-809.
024637A

SPRZEDAM

1/2 bliźniaka - zewnętrzna klatka, dwa garaże. ☎(085)675-32-38.
024561A

2-POKOJOWE 39,4 mkw. Białystok, Chrobrego. ☎(085)732-12-33.
024320A

3 pokoje, 47 mkw, Białystok, Towarowa. ☎(085)741-93-16.
024473A

ARDVIL, Orzeszkowej, 2 pokoje, cegła. ☎(085)745-57-01.
024576A

ATRAKCYJNY dom, stan surowy, obrzeża Białegostoku. ☎0-602-638-022.
024295A

BIAŁYSTOK, centrum mieszkanie 35 mkw. ☎(087)620-15-92, 621-49-32.
000606A

BOBRY k.Prostek, 34 mkw. po remoncie, komfort, działka 500 mkw. ☎(0-87)619-74-18.
000810A

DOM drewniany z działką 7,9 ara: Wasilków - 75.000 zł. ☎0603-214-005.
002724A

DOM drewniany+ działka 630 mkw.- Raczki. ☎0691-826-542.
002172B

DOM na wsi murowany z działką 0,40 ha, stan bdb. ☎0502-671-142.
024553A

DZIAŁKA 1000 mkw. Hryniewicze. ☎0-698-678-910.
024308A

DZIAŁKA nad jeziorem. ☎(087)516-45-43.
002202A

DZIAŁKA uzbrojona 13 kilometrów od Augustowa 7000 metrów, garaże, hala, dom murowany piętrowy, stacja paliw, 800 metrów od jeziora. ☎0697-173-282.
024335A

DZIAŁKĘ 1.000 mkw, strumyk, Sokole. ☎(085)654-05-32.
024522A

DZIAŁKĘ 2.000 mkw -Kleosin. Tanio! ☎(085)744-84-66, ☎744-87-29.
024477B

DZIAŁKĘ budowlano- usługową przy Sowlańskiej 2, Białystok. ☎0508-909-989.
024429A

DZIAŁKI rekreacyjne, jezioro Garbaś k.Bakałarzewa. ☎0607-22-84-63.
002129A

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Transport, montaż w cenie! ☎(089)542-83-71, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.
001972A

GARAŻE blaszane 15% taniej do końca sierpnia. ☎0-509-574-644.
021653A

GARAŻE blaszane. Posezonowa wyprzedaż, transport, montaż gratis. ☎(0-87)620-00-65, ☎(0-89)741-38-75, ☎0-505-036-609.
016765A

GRAJEWO, Ełcka 34, dom piętrowy, działka 1.200 mkw. ☎(086)272-36-69, ☎0502-490-259.
000807A

GRAJEWO. Centrum, własnościowe 48 mkw, IV piętro. ☎(087)643-17-47, ☎0503-724-350.
000808A

KAWALERKA 34,1 mkw. II p., Kołłątaja -wspólnota. ☎(085)730-26-60, ☎0504-065-577.
024378A

KAWALERKĘ IV piętro -Nowe Miasto. ☎0600-28-20-17.
024498A

KNYSZYN -śródmieście dom drewniany z górką, punkt handlowo -mieszkalny. ☎0607-148-669.
024515A

MIESZKANIE 58,80 mkw. IVp. ☎(085)741-12-18.
024517A

MIESZKANIE w bloku 46 mkw, IIIp, Białystok, Stołeczna, bez pośredników. ☎0693-082-986.
024583A

MYJNIĘ samochodową, automatyczną po kapitalnym remoncie, możliwa gwarancja, części, 12.500 -15.000 zł. ☎0601-322-644.
000177A

NOWY Świat - 56 mkw. 2-pokojowe, III p. zadbane. ☎(0-85)742-19-34, do 10.00, ☎0-694-627-429.
024316A

OKAZJA! Działka 20 ha z czynną cegielnią przy szosie Warszawskiej -10 km od Białegostoku. ☎0601-33-81-33.
024564A

SPRZEDAM dom w Łomży. ☎0603-236-411.
002707A

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej wykończony. ☎0660-099-324. ☎(086)473-57-29.
002633A

TANIO, 48,6 mkw. IV piętro, Zagórna. ☎(085)653-38-05.
024578A

POSZUKUJĘ

SPOKOJNA studentka - samodzielnego niedrogiego pokoju w pobliżu Politechniki. ☎0505-762-860.
024344A

STANCJI dla ucznia - Białostoczek. ☎(086)270-02-37.
024663A

ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ M-3 Grajewo na M-2 Białystok. ☎(086)272-38-45 po 18.
000821A

WYNAJMĘ

4-POKOJOWE umeblowane. ☎0-502-018-744.
024314A

52 mkw, nieumeblowane, Białystok ul. Rumiankowa „Słoneczny Stok". ☎(086)2177-177. ☎0507-504-135.
002722A

DO wynajęcia mieszkanie z wygodami. ☎0609-107-667.
002206A

GARAŻ. centrum, Grochowa. ☎0-601-44-55-58.
024056A

GRAJEWO, dawny Merkury. Kolejowa 6, 70mkw pow. handlowej, parter. ☎0602-783-907.
000805A

KAWALERKĘ- Białystok, Stołeczna. ☎(085)744-23-42.
024636A

KAWALERKĘ- Białystok. ☎0509-404-998 po 15.00.
024413A

LOKAL do wynajęcia (180 mkw.): Łomża. ☎0602-511-404.
002605A

LOKAL do wynajęcia 90 mkw, centrum Zambrowa, parking. ☎(086)271-24-99.
024111A

M-2 w centrum Warszawy -wynajmę. ☎(085)676-34-47, 0693-61-33-58.
024497A

MIESZKANIE w centrum studentkom AM. ☎(085)653-46-77.
024577A

POKÓJ studentce umeblowany dobre warunki, Białystok, centrum, 320 miesięcznie. ☎0695-674-044.
024471A

WYNAJMĘ nowe M-4 w Warszawie (Ostrobramska). ☎(086)215-75-52.
002708A

STANCJE

2 -pokojowe, internet, telefon, nowe -Nowe Miasto studentkom. ☎0508-060-935.
024500A

POKÓJ umeblowany niepalącym. ☎(085)661-19-41.
024659A

POKÓJ z kuchnią, łazienką. ☎0507-966-014.
024574A

PRZYJMĘ na stancję (Białystok) studentkę, najchętniej z Łomży. ☎(086)2160-411.
002665A

PRZYJMĘ studentkę na stancję w Warszawie. ☎0602-570-202.
002710A

STANCJA dla uczennic w Łomży: ☎216-41-64, 0606-246-121.
002639A

NAUKA

www.profesja.edu.pl
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
2 LETNIE I ROCZNE POLICEALNE STUDIUM
NAJLEPSZA OFERTA
POSIADAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI PN-EN ISO 9001:2001
STYPENDIA NAUKOWE, POŚREDNICTWO PRACY
INTERNET GRATIS, KINO, TEATR ZNIZKI
ZAŚW. ZUS, WKU, OPIEKA MEDYCZNA
ADMINISTRACJA, AGROTURYSTYKA,
ARCHITEKTURA, ARCHITEKTURA WNĘTRZ I KRAJOBRAZU
ARTETERAPIA, BANKOWOŚĆ, BHP, BUDOWNICTWO
DIETETYKA, DZIENNIKARSTWO, EKONOMIA
FILOLOGIA ANGIELSKA I NIEMIECKA, FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
FIZJOTERAPIA, FOTOGRAFIA, FOTOGRAFIA REKLAMOWA
FRYZJERSTWO, GASRONOMIA I DIETETYKA, HANDEL
ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMACJA NAUKOWA
INFORMATYKA, INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA
INSTRUKTOR REKREACJI RUCHOWEJ
INTEGRACJA EUROPEJSKA, KELNER, BARMAN
KOSMETYKA, LOGISTYKA, OCHRONA OSÓB I MIENIA
OCHRONA ŚRODOWISKA, OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
OPTYK, PLASTYKA
PRACOWNIK SOCJALNY, PROJEKTOWANIE MODY
PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, REKLAMA I MULTIMEDIA
SEKRETARKA - ASYSTENTKA, TECHNIK PRAC BIUROWYCH
SPEDYTOR, TURYSTYKA, URZĄDZENIA AUDIOWIZUALNE
USŁUGI POCZTOWE I TELEKOMUNIKACYJNE
ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI
LO dla dorosłych zaoczne i wieczorowe
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel. (085) 732 26 80, 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 30.08
BEZ WPISOWEGO
D536104gwbh

ADMINISTRACJA, prawo, obsługa celna, handel zagraniczny, spedycja, logistyka. Uprawnienia szkoły publicznej. Licencja państwowa. Program opieki. Certyfikat spedytora. Oferty pracy. Białystok, Młynowa 76/4. ☎(085)745-13-48, (087)621-34-71.
024263A

AGENT CELNY - roczne studium policealne, licencja państwowa. Białystok, ul. Sienkiewicza 82, pok. 502, ☎(085) 664-91-58
004861A

AKTUALNIE Policealna Szkoła Detektywów i Pracowników Ochrony „OCHIKARA" semestr letni, nabór do końca sierpnia, również kursy na licencję I, IIst. Białystok, Lipowa 32A. ☎(085)744-60-90, www.ochikara.pl
003427A

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych, ul. Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(085) 745-13-73 0504-211-182.
005421A

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.
009518A

HOTELARSTWO, gastronomia, turystyka, informatyka zaocznie. Kraszewskiego 33, ☎(0-85)732-42-16
005524A

KARATE - jutsu - Fudo. ☎(085)744-59-49, ☎0692-166-000.
024148A

LICEUM OGÓLNOKOSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17, ☎(085) 730-23-57.
005667A

LICEUM Ogólnokształcące (zaoczne) Białystok, Brukowa 2, ☎742-04-69.
004092

PROMOCJA!!!
Szkoła Zarządzania i Biznesu
I. LICEUM HANDLOWE *(3-letnie)*
II. LICEUM EKONOMICZNE *(4-letnie)*
III. LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE *(2-letnie)*
VI. STUDIUM MEDYCYNY ALTERNATYWNEJ
V. POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
- informatyka i grafika komputerowa
- administracja i obsługa celna
- rachunkowość, finanse i podatki
- żywienie zbiorowe i dietetyka
- turystyka i hotelarstwo
- opiekun i terapia zajęciowa

INFORMACJE:
Białystok, ul. Bema 105, tel. (085) 744-08-34
lub ul. Knyszyńska 12, tel. (085) 651-34-05
N545604gwbh

LICEUM Ogólnokształcące bez wpisowego czesne 100 zł miesięcznie. Białystok, Zwycięstwa 8, (budynek Madro III p.). ☎(085)652-65-02, ☎(085)652-65-03.
024347B

LICEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych Zaoczne TWP 2-letnie po ZSZ, 3-letnie po gimnazjum lub szkole podstawowej. Uprawnienia szkoły publicznej, zniżki, ubezpieczenie NNW gratis. TWP Białystok, Warszawska 2, ☎(085)74-35-106, 74-35-705, www.twp.bialystok.pl
005100C

ORGANIZACJA Reklamy, Administracja, Agroturystyka, Pracownik Socjalny. Białystok, tel.(085)65-13-494. Przyjdź po koszulkę.
005526A

POLICEALNA Sopocka Szkoła Informatyki ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne autoryzowane szkolenia Microsoft. Informacje: ☎(085)744-76-10. www.bialystok.eduportal.pl
019634A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony i Informatyki - nabór do szkoły: technik ochrony, detektyw, technik informatyk (system dzienny i zaoczny). Białystok, Brukowa 2, ☎(085)742-04-69. (www.szop.edu.pl)
004092C

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony - nabór do szkoły. Białystok, Wesoła 11a, ☎(085)742-12-30, Ełk, Małeckich 1, ☎(087)610-36-01, www.szkolaochrony.pl
005333A

POLICEALNE Studium Ekonomii i Informatyki dla dorosłych, kierunek informatyka. Bielsk Podlaski, Hołowieska 18. ☎(085)730-22-41, ☎0504-216-347.
024468A

POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE prowadzone T-Matic Grupa Computer Plus, ogłasza NOWY NABÓR - NOWE SPECJALIZACJE! Ul. Waszyngtona 23, Białystok, ☎(85)74-89-155.
003861A

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych. Białystok, Wesoła 11a, ☎(085)6546-832, ☎608-391-193.
005095A

POLICEALNE Studium Zawodowe TWP- technik ekonomista (finanse i rachunkowość, podatki), technik informatyk, technik administracji. Uprawnienia szkoły publicznej, zniżki, ubezpieczenie NNW gratis. TWP Białystok, Warszawska 2, ☎(085)74-35-106, 74-35-705, www.twp.bialystok.pl
005100B

CEG CENTRUM EDUKACJI GOSPODARCZEJ
15-863 Białystok
ul. Radzymińska 11 pok. 29
(085) 65-13-494
Najkorzystniejsza oferta na rynku
EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI
administracja
pracownik socjalny
organizacja reklamy
ekonomia, zarządzanie
rachunkowość i finanse
agroturystyka, agrobiznes
marketing i reklama
Nie idź do wojska, przyjdź do szkoły.
Informacje w sekretariacie
Stypendia naukowe, Ubezpieczenie NNW gratis, zaświadczenie WKU, ZUS
z tym kuponem do 30 sierpnia bez wpisowego
N552704gwbhD

INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH KOMPUTERY
www.skleppc.pl
www.simmtech.pl
- ul. Ryska 1 market komputerowy (obok czołgu na Sienkiewicza)
- ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 104
- ul. Św. Rocha 10 lok. 12
- ul. Legionowa 9/1 lok. 148

- 10-dniowy okres próbny na zestaw komputerowy
- dowóz gratis
- hurt - detal

dotyczy zestawów komputerowych
KUPON RABATOWY 5%
raty
PROMOCJA! 1%
D571204gwbh

ROCZNE STUDIUM: Public relations, Kadr i Doradztwa Personalnego. Białystok ul. Warszawska 6, ☎(085) 743-55-58.
005420A

STUDIUM bez wpisowego - czesne 100 zł miesięcznie: technik informatyk, rachunkowości, ekonomista specjalności: finanse i rachunkowość administracja publiczna, zarządzanie firmą. Białystok, Zwycięstwa 8, (budynek Madro IIIp). ☎(085)652-65-02, ☎(085)652-65-03.
024347A

STUDIUM Techniki Dentystycznej -zapisy 732-89-44, www.akademiastartu.pl
023058C

SZKOŁY zaoczne: zawodowa, technikum. ☎(085)7-419-753, ☎0606-758-757.
001181A

TECHNIKUM Ekonomiczne dla Dorosłych Zaoczne TWP po gimnazjum lub szkole podstawowej, specjalność: finanse i rachunkowość, podatki. Uprawnienia szkoły publicznej, zniżki, ubezpieczenie NNW gratis. TWP Białystok, Warszawska 2, ☎(085)74-35-106, 74-35-705, www.twp.bialystok.pl
005100D

WWW.ESMP.EDU.PL Policealne Studium: reklamy, administracji, agrobiznesu, fotografii. Białystok, ul. Warszawska 6, ☎(085) 743-55-58.
005419A

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące PEGAZ ogłasza nabór. Białystok, Stołeczna 21. (085)719-34-26, ☎742-12-13, ☎744-49-66, http://zlopegaz.w.interia.pl
023414B

ZAOCZNE LO Akademii Startu (po gimnazjum lub Zasadniczej Szkole Zawodowej) - zapisy: 732-89-44, www.akademiastartu.pl
023058A

ZAOCZNE Studium Hotelarstwa i Turystyki -zapisy 732-89-44, www.akademiastartu.pl
023058B

ZESPÓŁ Szkół Stowarzyszenia OHP posiada miejsca w Zasadniczej Szkole Zawodowej: - sprzedawca, - kucharz małej gastronomii, - piekarz, - krawiec oraz w Gimnazjum dla Dorosłych. Bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie - internat. Białystok, Przędzalniana 8, tel./fax 654-16-30.
024162A

KOREPETYCJE

ROSYJSKI. ☎0502-47-40-09.
024490A

KURSY

DO licencji I, II stopnia, samoobrony, obsługi komputera. ☎(085)742-04-69.
005519A

TURYSTYKA

***MAXIM** sobota, niedziela - Belgia, Niemcy, Holandia - klimatyzacja, DVD. ☎(085)662-16-00, ☎0694-230-025.
023909B

****BELGIA** - sobota wieczór, niedziela. ☎(0-85)747-43-75.
020561A

****WTOREK**, czwartek, sobota - Belgia, sprinter, DVD. ☎(0-85)663-56-24. Ostrowski.
000802A

***BELGIA**- soboty, niedziele. ☎(085)74-74-235, ☎0600-722-130.
001162A

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. ☎(085)676-36-27.
019803A

BELGIA- czwartek, środa. ☎(0-85)718-74-89.
022509A

BELGIA -czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.
023087A

BELGIA Sprinterem -niedziela, poniedziałek. ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.
000786A

BELGIA -środa, czwartek. Sprinter. ☎(085)718-75-23.
023547A

BELGIA- wtorek, środa, niedziela. ☎(0-85)654-77-54, ☎0-602-45-27-34.
023003A

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(085)663-56-16, ☎(085)741-32-46.
024527A

CZARTERY jachtów Mors RT, (nowe), tanio. ☎0604-053-680.
005083A

CZWARTEK- Belgia. ☎(085)719-46-27, ☎0604-327-008.
020675A

CZWARTEK wieczór, piątek, sobota -Belgia. ☎(085)716-94-77, ☎0602-827-790.
017196A

FRANKFURT nad Menem, okolice, przewóz osób. ☎0507-792-946, 0501-581-978.
005266A

NIEMCY- tanio! ☎(087)643-46-63.
001961A

NIEMCY, Holandia: ☎0602-59-59-64, (086)2188-395.
002475A

PENSJONAT Kukle, domki, jezioro. ☎(0-87)516-52-95, 0604-190-168, 0604-108-111.
008189C

SPRZĘT wodny i naprawy. ☎(087)566-57-60, ☎0605-629-184.
002212C

USA, loteria, doradztwo wizowo-emigracyjne ☎(085)741-70-74; www.usainfo.pl
004110A

USA. ☎0-695-721-178.
023187A

MATRYMONIALNE

„BIURO" - skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.
001696A

BIURO MARIAŻ. ☎(0-85)675-13-15, ☎0-604-167-379.
023153A

BIURO Matrymonialne wróżki Joanny. ☎(0-85)744-29-14, ☎0-504-263-898.
023820A

ZWIERZĘTA

STARE knury, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(087)567-52-05, ☎0604-860-609.
002141A

SZCZENIĘTA Bernardyny: ☎(086)217-25-08.
002719A

SZKOLENIE psów, sprzedaż owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0501-492-844.
024338A

BIZNES

FUNDUSZE Strukturalne, Phare, biznesplany, ☎(085)741-70-74; www.mtz.pl
004110B

KREDYTY BEZ PORECZYCIELI RÓŻNYCH BANKÓW.
BIAŁYSTOK. SIENKIEWICZA 2/2.
☎(085)653-77-35.
ŁOMŻA. SENATORSKA 1.
☎(086)216-39-33, (0603)77-80-25.
005671A

KREDYTY gotówkowe różnych banków, ADS CREDIT, Białystok, św. Rocha 14a/11. ☎(085)744-62-73.
023181A

KREDYTY, pożyczki, leasing. Waszyngtona 29/4. ☎(085)742-40-32.
024612A

LOMBARD - Lipowa 4. ☎(0-85)732-97-79.
016983B

POSZUKUJĘ odbiorców używanej pościeli, ręczników frotte, obrusów i serwetek w ilości 2 ton miesięcznie, cena do uzgodnienia. ☎0049/172-813-65-67, ☎(071)354-37-12 (wieczorem).
024613A

POŻYCZKI, (zastaw), samochody - nieruchomości. ☎0-606-176-088.
016983A

WINDYKACJA. ☎0501-080-622.
000555A

WWW.PATTSON.PL
022393A

ZADŁUŻONĄ spółkę kupię /przejmę. ☎0508-467-411, 0508-877-878.
023924A

ROLNICTWO

KUPIĘ

CYKLOP polski lub czeski. ☎(086)476-08-85.
024591A

MIESZANKĘ zbożową, pszenicę - kupię. ☎(087)568-54-52 po 20.00.
002158A

PŁUG łąkowy. ☎(085)737-76-69, ☎(085)737-76-69.
024445A

PRASĘ kostkującą Sipma Z-224/1. ☎0604-104-335.
017648A

PRZYSTAWKĘ Kemper 4500 do Claasa Jaguara 695. ☎(085)655-45-71.
005843C

PSZENICĘ, pszenżyto, jęczmień paszowy. ☎(085)721-91-36.
024168A

SKUP trzody i bydła rzeźnego. Stawiski, ☎(086)278-51-10, 0604-122-765.
002575A

TOPOLĘ, osikę. ☎0-692-763-419.
024107A

URSUS 330M. ☎0604-851-080.
000664A

ZIEMIĘ rolną 2-3 ha. ☎0606-993-334.
023872A

SPRZEDAM

2 jałówki hodowlane. ☎(086)274-33-20.
024478A

20 uli z pszczołami typu Dadana. ☎730-48-89.
024533A

35 jałowic HF z dostawą, wycielenia od października -"AGRISERWIS", tel. (052)321-61-55, 0606-330-324.
002716A

ALFA laval 650, 1000, 1200, 1400, 2800l. ☎0-604-270-922.
024268A

BECZKOWOZY, sieczkarnie jednorzędowe, 3-rzędowa MENGELE do ciągnika, inne. ☎(086)474-36-32, 0661-066-294, ☎0507-615-072.
002632A

BELARKA Claas 44 sieczkarnia kukurydzy. ☎(085)650-16-85.
024529A

BELE. ☎0506-813-806.
002142A

BIZON Claas Konsul. Prasę kostkującą. Trawę na wpół. ☎(086)274-31-78.
024464A

C-330 (1982) stan dobry. ☎(087)611-24-78.
000619A

C-330, C-360, U-914, U-1224, przyczepy - przedni napęd. Zamiana, raty. Toczyłowo k. Grajewa. ☎0502-387-992.
000684A

C-360 (1980), przyczepa technologiczna 11T, kosiarka czołowa -2,4. ☎0504-236-807.
000816A

CIĄGNIK C 360 3p (1990); ☎0604-517-149.
002670A

CIĄGNIK C-330M. Polonez caro. ☎(087)563-70-56.

002211A

CIĄGNIK, I właściciel Ursus 1634 (1997) - sprzedam lub zamienię na zboże. ☎(086)217-83-74.

002705A

CIĄGNIKI, prasy, beczkowozy, sieczkarnie, części. Duży wybór! Tafiły, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

002627A

CLAAS Dominator 98 (1985), pług Kverneland 3-skibowy. ☎0502-470-880.

024534A

CZĘŚCI do kombajnów Claas. Od 5 zł. ☎0880-544-202, ☎(085)718-88-29.

024551A

DOJARKI, hale udojowe, zbiorniki- sprowadzam. ☎0-604-270-922.

024248B

EŁK, sadzonki truskawek. ☎(087)610-09-01.

000607A

GOSPODARSTWO 14 ha, wieś Pięciowłoki, woj. podlaskie, gm. Dabrowa Białostocka. ☎(0-85)712-91-21.

024354A

JAŁOWICE cielne hodowlane
w ciągłej sprzedaży na bazie
w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut
oferuje Przedsiębiorstwo „BIS"
Poznań. ☎(065)572-73-36,
fax: (065)573-86-31, 0602-666-198,
(086)476-16-91.

024165A

KOMBAJN Anna, wycinak do sianokiszonek łańcuchowy, stan idealny. ☎(086)277-47-90.

024243A

KOMBAJN Bizon Z-056 (1983), bdb. 23.000,- Suwałki, ☎0508-247-492.

002169A

KOMBAJN zbożowy „New Holland", wycinak kiszonki, sieczkarnie jednorzędowe. ☎0504-930-328.

000823A

KOMBAJN ziemniaczany, stan bdb, mało używany; bele oraz trawę 7,6 ha; kukurydza 0,5 ha, jałówka cielna: ☎(086)219-60-16.

002714A

KUKURYDZA na zielonkę lub ziarno 2,3 ha 6.000 zł. Prostki. ☎0503-556-573.

000824A

LAS sosnowy 1,5 ha k.Pisza. ☎(0-86)272-21-47.

000811A

CZĘŚCI ZAMIENNE
URSUS, MTZ, MF, T25
FIRMA CHANIEWSKI
ul. Elewatorska 29
tel./fax (085) 662-77-57

306104gwbh

ŁADOWACZ Cyklop, rozrzutnik 2-osiowy. ☎(087)568-58-01.

002155B

ŁOŻYSKA; pasy napędowe; uszczelniacze do kombajnów BIZON; CLAAS; FAHR; MF i innych. ALFA-TECH: Łomża, al. Legionów 141, ☎(086)219-89-37; Ostrołęka, ul. Traugutta 26a, ☎(029)766-61-00.

002179A

MATY dla bydła. ☎0-604-16-99-38.

023764B

NOWE brony ciężkie piątki. ☎(086)277-52-74.

024586A

OPONY- Opony ronicze- najtaniej, ☎(085)662-77-57, 604-16-99-38.

005968A

OPONY używane rolnicze z importu, Ciechanów. ☎(0-23)672-96-09, ☎0-601-512-777.

022282A

OTRĘBY. ☎(086)472-08-07.
☎(086)217-70-14.

002720A

OWIJARKA, 6.000 zł. ☎0-504-202-511.

012583A

PRASY belujące, traktory z importu. ☎(086)217-56-00.

001434A

PROSIĘTA. ☎0602-778-757.

002711A

PRZYCZEPY samozbierające, beczkowozy, części zamienne do kombajnów Claas. ☎(087)423-11-26, 0502-216-882 Ruciane.

024661A

PRZYSTAWKA Kemper 3000 czampion do dorobienia. 21.000 zł. . ☎(085)655-45-71.

005842B

PSZENICĘ zimową, łubin paszowy. ☎(085)742-63-99 po 20.00.

024656A

PSZENŻYTO i pszenicę z dowozem. ☎0508-111-306.

000178A

PSZENŻYTO, jęczmień. ☎0609-989-818.

024435A

RATALNY system sprzedaży JAŁOWIC
hodowlanych cielnych krajowych
oraz z Holandii, Niemiec i Danii
- PH KONRAD, ul. Nowogrodzka 159,
18-400 Łomża, tel. (086)216-93-92,
215-11-15.

002558A

ROZRZUTNIK obornika. ☎(085)716-31-29.

024645A

SADZONKI truskawek- doradztwo. ☎(0-85)721-94-18, ☎0-604-115-788.

024256A

SIECZKARNIA jednorzędowa Crone, stan dobry. 2.500 zł. ☎(086)272-57-11 ☎0606-306-159..

024721A

SIECZKARNIA kukurydzy 1-rzędowa Mengel. ☎(085)715-38-98.

024526A

SIECZKARNIA New-Holland 1800 (1985) 4x4 gniotownik Kemper 3000. 71.000 zł. ☎(085)655-45-71.

005842A

SIECZKARNIA samobieżna 3-rzędowa, beczkowóz ocynkowany. ☎(087)629-84-32.

000606A

SIECZKARNIE jednorzędowe do kukurydzy. 4.000 zł. ☎(085)650-19-14.

024531A

SIECZKARNIE samobieżne „Claas" 685, 685"S". ☎(086)273-87-49.

000818A

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych:
ciągniki Zetory, prasy, kombajny
zbożowe, sieczkarnie samojezdne,
inne. Rogienice k. Łomży,
☎(086)279-15-65.

009012A

SUPERFOSFAT wzbogacony już od 760 zł/tona i inne fosforowopotasowe. ☎(087)620-15-70.

002210A

URSUS C-360-3P (1986), 15.500 zł. Pług trzyskibowy „Grudziądz", 1.000 zł. ☎(086)272-63-97.

000814A

A.J. Matowiccy
DOM POGRZEBOWY
ul. Żabia 11
tel. 65-24-911 , 65-15-848
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA CEREMONII POGRZEBOWYCH

* kredytowanie kosztów pogrzebu
* przewóz w kraju i za granicą
* trumny - 35 wzorów
* garderoba, znicze
* klimatyzowane kaplice pogrzebowe
* kwiaciarnia - całodobowo

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

A235810dgwbo

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik

N532004gwbh

W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
TEL. **744 74 53**
Białystok, **ul. Wojskowa 3**
- wjazd od ul. Waszyngtona
- bezpośrednie sąsiedztwo z prosektorium
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ!

N541704gwbh

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

N531904gwbh

ZETOR 7745 z Turem. ☎(086)273-37-74.

000813A

ZETORY, sieczkarnie, prasy belujące, agregaty uprawowe. ☎(085)749-27-03.

024542A

RÓŻNE

KUPIĘ

DACHÓWKĘ ceramiczną 150 mkw., używaną. 0602-403-405.

024273A

DĘBOWĄ fryzę parkietową. ☎(085)683-46-38.

000255A

DREWNO opałowe bez dowozu. ☎0604-504-495.

024134A

DREWNO opałowe. ☎0691-519-021.

024127A

DUŻE ilości drzewa olchowego, dębowego, świerkowego w dłużycy, gotówka. ☎(0-85)718-61-54 18.00-20.00.

087998A

LAS. ☎0502-368-651.

023775C

MASZYNY szwalnicze. ☎0601-827-771.

023292A

OLCHA, brzoza. ☎0502-368-651.

023775A

OLCHĘ oraz iglaste - dłużycę. ☎(087)5666-293.

002184A

PILNIE kupię kwartalnik „Jaćwież" n-ry: 1, 3, 4. ☎0501-382-385.

002171A

SKUP drewna. ☎0504-249-519.

002366A

SOSNA, brzoza, olcha, osika. ☎0504-277-793.

000369A

ŚWIERK, sosna. ☎0502-368-651.

023775B

TARCICĘ dębową. ☎(085)683-42-00.

000170A

TARTAK w Kolnie kupi sosnę tartaczną: ☎(086)278-46-20, 0692-428-515.

002702A

SPRZEDAM

AGREGAT prądu 44 kW, 9.300 zł. ☎0507-105-107.

024503A

AGREGATY prądotwórcze nowe i używane. ☎0605-554-612, (022)833-40-68 www.zasilanie.waw.pl

023070A

BLACHA dachówkowa, dachówka
- tanio, ☎(085)868-18-14.

005254C

BRAMY garażowe uchylne. ☎(089)542-83-71, ☎0505-953-356.

001973A

CHRYZANTEMY drobnokwiatowe, samokrzewiące w doniczkach. Cena 3 zł. ☎(085)744-10-02.

024662A

DĄB tartaczny. ☎0502-701-540.

024485A

DREWNO opałowe. Suwałki, ☎(087)563-91-36.

001954A

GARAŻE -10% taniej. ☎(052)348-71-48, ☎0608-414-949, ☎(086)271-69-22, ☎(041)263-27-42.

023899A

GARAŻE blaszaki do końca sierpnia -10% taniej. ☎0505-126-033.

023451A

HALE stalową. ☎0609-561-334.

024581A

HALĘ stalową. ☎0609-561-334.

024647A

KLEJ do styropianu - tanio,
☎(085)868-18-14.

005254A

LADĘ chłodniczą. ☎0-692-423-555.

024356A

MASZYNY szwalnicze. ☎0601-827-771.

023292B

OKNA dachowe, PCV - tanio,
☎(085)868-18-14.

005254B

RUSZTOWANIE elewacyjne 100 mkw. ☎0502-370-856.

024232A

SPRZEDAM lub zamienię tartak na samochód ciężarowy. ☎0502-701-540.

024485B

SPRZEDAM wyposażenie sklepu spożywczego: lada chłodnicza, szafa chłodnicza, krajalnica, metkownica, dwie wagi +samochód Volvo 740 GL (2000). ☎(086)217-53-34. ☎0506-041-490.

002715A

STALOWA konstrukcja, długość 63 m. ☎0604-851-080.

006064B

TANIO! Sprzedam TRAK- dwupiła i 200 msześć deski szalunkowej. ☎(087)611-26-60.

024685A

WYTWORNICĘ +butlę. ☎0600-28-20-17.

024498B

INNE

WRÓŻKA Joanna. ☎(0-85)744-29-14, ☎0-504-263-898.

023829B

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n. med. Grażyna Szpak.

004894A

GINEKOLOG

GINEKOLOG, specjalista. ☎0504-627-763.

000795A

GINEKOLOG. ☎0605-595-072.

023576A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kuracje, nerwice, depresje. Specjalistyczna poradnia zdrowia psychicznego, NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. ☎(0-85)661-53-33, ☎0-698-33-58-97.

023268A

ODTRUCIA alkoholowe w domu pacjenta. ☎0-694-657-868.

023655A

ODTRUCIA alkoholowe. Gabinet Ogólnolekarski dr Ireneusz Pawłowski. Esperal -chirurg. Białystok, św. Rocha 3, lok. 2/5 (9.00-18.00). ☎0694-657-868.

023234A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM
DR CHOROSZUCHA. NERWICE,
DEPRESJE, ZABURZENIA
PSYCHICZNE, SEKSUALNE.
ALKOHOLOWE ODTRUCIA (BADANIA
KRWI, CUKRU, EKG, ZASTRZYKI
- CAŁODOBOWO). ESPERAL
(CHIRURG). PSYCHOLOG.
INTERNISTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2,
☎(085)732-77-35, 0502-44-55-55
(DYSKRECJA).

005353A

SPECJALISTA PSYCHIATRA W. Jankowska, poniedziałek, czwartek 16.00-18.00, sobota 10.00-12.00, ☎603-260-334.

005181A

DERMATOLOG

BIELACTWO, łuszczyca ☎(0601)21-43-88.

005209A

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

005213A

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

004791A

USG

USG -3D,4D
(aparat nowoczesnej generacji). „
Poliklinika Ginekologiczno-Położnicza,
Białystok, ul. Zamenhofa 19,
tel. (085)732-32-02.

005177A

INNE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

004791B

***RZUĆ** PALENIE, ☎(085)744-97-97.

004792A

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.

005212A

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.

005210A

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.

004792B

BADANIE włosów. ☎(0601)21-43-88.

005216A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(0601)21-43-88.

005211A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

004875A

LECZENIE chorób narządu ruchu, nerwic, stresu. ☎(0-85)868-45-91, 0606-944-841.

005216B

MASAŻE. ☎(085)653-47-78, 0601-088-501.

024291A

PIELĘGNIARSKO -Opiekuńczy Dom Opieki „ZACISZE" ☎(085)721-81-48.

023486A

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

CIĄGNIKI, kombajny i maszyny rolnicze, Stawiski. ☎(086)278-51-84.

023055A

KOPARKA OXK (1983); ATLAS 1302 (1980); LIPHER (1990); Spycharka: CASE (1986), HANOMAG (1981); walec drogowy gumowo-gumowy (1980); ☎(086)219-14-92. ☎0502-67-73-58.

002685A

MASZYNY stolarskie: ☎(086)218-92-34.

002673A

PIEC C.O. 43 kW MODERATOR Hajnówka. ☎0602-488-351.

002704A

RĘBAKI. ☎0696-068-889.

023499A

ROZRZUTNIK dwuosiowy, stan bdb 7.500. ☎(085)712-81-33.

024588A

SPRĘŻARKĘ 3-cylindrową z silnikiem Diesla. ☎(087)566-57-60, ☎0605-665-473.

002212B

SPRZEDAM agregat tynkarski. ☎0608-234-324.

005682A

WÓZKI widłowe używane diesel, gaz,
elektryczne, różne typy, import.
☎0602-385-207, ☎0606-304-304.

023879A

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE
- WYRÓB. SPRZEDAŻ.
HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU.
☎(085)747-49-80.
WWW.KAFEL-KAR.PL

004796A

USŁUGI

AUTOMOTO

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k. Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.

006728A

WYJAZDY z klientem do Belgii, kompleksowa obsługa techniczna, prawna, transport, części, naprawa, solidnie. ☎0696-162-922, (0-85)715-44-21.

003164A

WYPOŻYCZANIE samochodów osobowych, Pisz. ☎(0-87)423-32-01, 0508-777-111.

004034A

TYNKARSKIE

TYNK gipsowy agregatem, rejon Augustów. ☎0503-154-572.

005131A

TYNKI agregatem. ☎(0-85)676-04-38, 0507-489-436.

000591A

TYNKI gipsowe agregatem oraz remonty A-Z, doświadczenie; VAT. ☎0505-107-377.

004202A

TYNKI gipsowe agregatem. ☎(0-85)744-42-21, 0604-667-843.

005871A

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856, 0502-110-865.

006293A

TYNKI gipsowe, wapienne. ☎0507-870-456.

002966A

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT; projektowanie. ☎0501-939-240.

001775A

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

003756A

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. ☎(0-85)653-61-26, 0692-522-626.

008795A

BUDOWA domów, obór, udojni,
szamb, wykończenia.
☎0600-506-507, (0-87)621-22-73.

006143B

BUDOWA od podstaw pod klucz, wykończenie wnętrz, glazura, regipsy. ☎0697-173-261, 0607-235-414.

001935A

DEMONTAŻ hal, kotłowni i inne. Wycinanie palnikiem. Gotówka. ☎0501-802-513, 0501-173-066.

004971A

DOMY drewniane, mieszkalne letniskowe. ☎(085)655-27-64, ☎0606-133-334.

006124A

DŹWIG 10 ton. Podnośnik koszowy. ☎(0-85)732-53-21, 0602-324-202.

005464A

DŹWIGAMI, KOPARKĄ GĄSIENICOWĄ, RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825

005257A

DŹWIGOWE. ☎0608-196-381.

024535A

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639

005334A

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie, tanio. ☎0605-371-441.

004111B

KRYCIE dachów -tanio. ☎0602-333-644.

023720A

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie. ☎0507-867-938.

MALOWANIE, tynki, remonty. ☎(085)661-89-21.

004417A

NAPĘDY bram, sprzedaż, montaż,
serwis.
☎0502-773-368, 0505-032-500.

004744A

OCIEPLENIA, elewacje, montaż okien, prace wykończeniowe. ☎0507-688-201.

005455A

OGRODZENIA klinkierowe, siatka, fundamenty, stany surowe. ☎0600-220-366, (0-85)749-21-38.

034961C

OGRODZENIA, klinkier. ☎0609-885-058.

003306B

PŁOTY, mury, grille. Wszystko z kamienia. ☎0508-788-207, 0880-342-288.

004723A

POLBRUK- kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

021657A

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)741-27-32, 0501-284-985.

003773A

POSADZKI agregatem.
☎(0-85)676-04-38, 0507-489-436.

004939A

PROJEKTOWANIE budynków. ☎(0-86)272-38-23.

004937A

PRZYDOMOWE oczyszczalnie, szamba. ☎0505-024-821.

001416B

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

003227A

REMONTY, hydraulika, centralne ogrzewanie, cyklinowanie. ☎0504-119-775, (0-85)743-32-21.

002002A

SCHODY- produkcja- sprzedaż- montaż. ☎(087)565-05-16, ☎0601-391-644.

003092B

SIDING, profesjonalne. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

002880A

INDECO
SZAFY
● GARDEROBY
● POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość ● Dobra cena ● Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
Warszawska 13, tel. 743-57-52
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0606-916-372

N161004gwbh

STANY surowe, rozbiórki, sprzątanie terenu. ☎(0-85)710-35-15.

004629A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

003785A

STUDNIE. ☎(085)661-74-56, 0608-836-140.

024270A

TOCZENIE w drewnie, przywóz, odbiór, tanio. ☎0606-412-395.

004361A

TYNKI gipsowe, maszynowo. ☎0608-474-270.

000536A

TYNKI, docieplania, glazura, terakota, konkurencyjne ceny. ☎0506-972-614.

002563A

TYNKI, ocieplenia, glazura, terakota, ogrodzenia z kamienia, klinkier. ☎0692-824-561.

019797A

USŁUGI remontowe, montaż okien, docieplenia. ☎0880-560-510.

005028A

WYKOŃCZENIA wnętrz, Grajewo. ☎0693-088-813.

000825A

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

008571C

ELEKTRYCZNE

ALARMY, instalacje elektryczne, domofony, centrale telefoniczne, anteny. ☎0502-773-368, 0505-032-500.

000525A

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.

006127A

INSTALACJE elektryczne. ☎0502-159-525.

004714A

HYDRAULICZNE

CEZAR - kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod.-kan., centralnego ogrzewania, instalacje gazowe - sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.

005118A

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00, 0501-924-501.

004938A

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.

005425A

ANTENY

ANTENY: montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.

SPRZEDAŻ kart Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.

043272A

043272C

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.
043272D

MEBLE

KUCHNIE najtaniej. ☎(0-85)662-70-15.
023870A

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.
006875A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. Św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
004247A

SZAFY, meble na wymiar, solidnie. ☎(0-85)744-45-65, 0506-238-911.
015333A

TANIA, solidna stolarka kuchenna; drobne naprawy stolarskie. ☎(0-85)661-41-26, 0606-747-482.
008175A

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.
005457A

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.
005809A

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.
023188A

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.
005815A

PRALKI, lodówko-zamrażarki. ☎(0-85)742-40-49, Kuzyka.
023208A

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.
023913A

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. ☎(085)742-15-28, ☎0693-433-543.
023511A

REMONTY

CYKLINOWANIE. ☎0504-119-775, (0-85)743-32-21.
005324A

MALOWANIE, remonty, glazura. ☎(0-86)474-32-21.
019263A

OCZYSZCZANIE kabin prysznicowych z kamienia, wymiana silikonów. ☎0692-125-915.
005778A

REMONTY kompleksowo, elewacje. ☎0603-445-714.
005330A

REMONTY, tanio, solidnie. ☎0880-925-995.
005769A

OKNA I DRZWI

OKNA- termin realizacji do 7 dni. ☎0693-083-155.
002179A

OKNA, DRZWI -atrakcyjne ceny. ☎(085)652-58-56.
023469A

DACHY

DACHY- krycie wiórem! Ekologiczne! Niskie ceny! ☎(0-87)516-15-62.
004278A

MALOWANIE dachów. ☎(086)271-71-54, ☎0600-536-488.
023729A

WIĘŹBY dachowe z pokryciem, domki letniskowe, obory. ☎0606-390-706.
002015A

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, kraty, ogrodzenia, wiaty i schody. ☎(0-85)654-39-54.
005876A

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.
003766A

OGRODZENIA, bramy, schody, kowalstwo, stal nierdzewna. ☎(0-85)663-28-89.
004628A

OGRODZENIA, kowalstwo, kominki z płaszczem wodnym. ☎0698-236-310.
005030A

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA, wentylacja.
www.klimart.com.pl.
☎(0-85)743-74-65.
004869A

KLIMATYZACJA.
MIG. UL.ELEWATORSKA 29A.
☎(085)662-67-67.
EŁK. ☎(087)610-44-29.
ŁOMŻA. ☎(086)216-90-50.
002626B

TRANSPORT

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. ☎0693-319-157.
006656A

OKĘCIE, inne. ☎0501-703-269.
004237A

OKĘCIE. ☎0609-608-136, (0-85)727-00-38.
006047A

VW LT-35, VAT. ☎0-660-420-116.
024327A

WYJAZDY po samochody do Holandii. ☎0509-255-159, +31-638-064-036.
004708A

WYJAZDY Rosja, Białoruś, Ukraina; cel gospodarczo- turystyczny. ☎0506-874-440.
005711A

WYKOPY, rozbiórki budynków, dowóz kruszywa, czarnoziem. ☎0602-554-909, (0-86)218-98-45.
002127A

ZAGRANICA, kraj -busem. ☎0602-423-529.
007533A

ZŁOM wywiozę, faktura, gotówka, własny transport. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.
003075A

INNE

KOPANIE stawów. ☎711-16-78, 0501-344-607.
024504A

KROKWIE, deski, łaty na zamówienie, tarcie drewna trakiem przewoźnym. ☎(0-86)218-98-59, 0504-101-766.
003959A

MALARSTWO olejne na płótnie: portrety (40X30), kopie, pejzaże (90X70), 100-400 zł. ☎0888-429-778.
005765A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.200 zł. ☎0601-566-181.
024580A

NAGROBKI. Szukajtys Robert. Motule Stare 27 k. Filipowa. Wykonanie schodów, parapetów z kamienia. ☎(0-87)569-64-99, 0506-269-696.
004873A

SZAMBO - wywóz nieczystości,
☎(085)651-59-30 (całodobowo),
0603-073-237.
006881A

SZKLARZ - całodobowo. ☎(0-85)743-49-38, ☎0-604-55-75-42.
023235A

TANIO! Dowiozę piasek. ☎(085)652-35-05, ☎0697-710-701.
024489A

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. Sprzedam faszynę i paliki. ☎0600-326-282.
004815A

USŁUGI KOMINIARSKIE
Suwałki, Wigierska 34.
☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.
004818A

ROLNICTWO

BIELENIE, dezynfekcja obór, chlewni, odmuszanie. ☎0696-985-862.
005706A

BIELĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.
002661A

DOSTAWY pasz i koncentratów do zagrody klienta. ☎(0-86)275-59-20.
005722B

DOSTAWY pasz i koncentratów do zagrody klienta. ☎(0-86)275-91-40.
005723B

KOREKCJA racic u bydła. ☎0600-433-901.
005717A

ZAPISY na dostawy wysłodek melasowanych granulowanych. ☎(0-86)275-59-20.
005722A

ZAPISY na dostawy wysłodek melasowanych granulowanych. ☎(0-86)275-91-40.
005723A

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

APB - zespół muzyczny, również koncerty. ☎(0-87)523-91-57.
005214A

NOWA KLIMATYZOWANA SALA BANKIETOWA ORGANIZUJE WESELA. BANKIETY, WSZELKIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE. CENY PROMOCYJNE. ☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.
006613A

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.
003234A

ZESPÓŁ; tanio, profesjonalnie. ☎0692-379-366.
005916A

ZLECĘ WYKONANIE

DOCIEPLENIE 2000 mkw. ☎0-602-689-696.
024620A

PBD „MAKBUD" w Łomży, ul. Poligonowa 12 zleci roboty brukarskie telefony kontaktowy: ☎(086)218-55-55. ☎(086)218-03-61.
002717A

POSZUKUJĘ wykonawcy do postawienia budynku. ☎(085)744-84-66, ☎744-87-29.
024477A

UKŁADANIE kostki kamiennej. ☎(085)652-35-05, ☎0697-710-701.
024489B

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

BRUKARZY i robotników budowlano-drogowych. ☎(085)652-35-05.
024689A

LEKTORÓW języka angielskiego,
niemieckiego z Gołdapi, okolic.
☎0506-474-866, ☎(085)676-33-31.
024699A

SPAWACZA gazowego. ☎0609-232-741.
024691A

ZATRUDNIĘ silną kobietę do opieki nad inwalidką. ☎(022)848-04-52.
002216A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

FIAT punto 1,2 (2000), kupiony w salonie. 19.000,- Suwałki, ☎(087)567-90-75, ☎0502-93-62-40.
002214A

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

2-POKOJOWE we wspólnocie. ☎0509-549-359.
024677A

SPRZEDAM

DZIAŁKI letniskowe nad jeziorem Szelment Mały, 10 zł/mkw. ☎0509-581-205.
002215A

KAWALERKA 32,90 wspólnota, Kołłątaja. ☎0509-549-359.
024677B

WYNAJMĘ

M-3 Słoneczny Stok. ☎(085)732-27-24.
024705A

STANCJE

3 pokoje studentkom. ☎0509-516-991.
024676A

UCZENNICOM. ☎(085)652-20-69.
024707A

ZWIERZĘTA

GOLDEN RETRIEVER. ☎0660-100-579.
002726A

WEST HIGHLAND white terrier. ☎0660-100-579.
002726B

ROLNICTWO

SPRZEDAM

KOMBAJN „Anna". ☎(086)270-51-86.
002727A

KOMBAJN Claas Senator heder 3.60, sieczkarnia, stan bdb. ☎0507-976-240.
024673A

KOMBAJNY zbożowe gotowe do pracy , hedery: 3 m, 3.60, 4.20 m, sieczkarnie kukurydzy 1- i 2-rzędowe, dmuchawa do zboża duża, pługi i inne. Sztabin. ☎0888-268-654.
024672A

KROWY wycielone z cielakami. ☎(085)718-14-41.
024683A

PHU ROL-MIX oferuje jałowice
hodowlane z dolewem HF.
Dowóz zwierząt do odbiorcy.
Ubezpieczenie.
☎0-602-731-229, ☎(0-61)437-75-27.
024682A

PRZYCZEPY samozbierające, beczkowozy, części zamienne do kombajnów Claas. ☎(087)423-11-26, 0502-216-882 Ruciane.
024661A

SIECZKARNIE 1-rzędowe. ☎(085)650-19-13.
024684A

SIEWNIK kukurydzy dwurzędowy, Mengel 540-obrotowa, POTINGEN 540-obrotowa. ☎(086)219-17-00, 0504-062-705.
002725A

RÓŻNE

KUPIĘ

GAZ paraliżujący. ☎0506-517-719.
024708A

SKUPUJEMY czarny bez. ☎0-606-850-528.
024687A

SPRZEDAM

DRACENĘ. ☎(085)732-61-79.
024681A

ZDROWIE

NEUROLOG

NEUROLOG specjalista neurologii dziecięcej dr n. med Marzanna Wołk. ☎(0-85)732-75-15.
024678A

PSYCHOLOG

DEPRESJE, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-275-352.
024680A

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-275-352.
024680B

UZDRAWIANIE. Bioenergoterapia. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-275-352.
024680C

USŁUGI

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.
024701A

INNE

NAGROBKI GRANITOWE - PODWÓJNY KRYTY JUŻ OD 5.500 zł - POJEDYNCZY 3.500 zł. Tel. 0601-924-904.
024671A

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ GAZETA współczesna

- **Augustów,** ul. Żabia 3a, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"
- **Augustów,** ul. Wojska Polskiego 42c, tel. (0-87) 643-19-97 - "PERFEKT"
- **Białystok** ul. Suraska 1 tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"
- **Bielsk Podlaski** ul. Mickiewicza 60 tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS" Antoni Murawski
- **Bielsk Podlaski** ul. Mickiewicza 122 tel./fax (0-85) 730-67-86 - Oddział "GW"
- **Ełk** ul. Wojska Polskiego 71A tel./fax (0-87) 621-08-05 - Oddział "GW"
- **Giżycko,** ul. Armii Krajowej 6a tel. (0-87) 428-46-28, 429-21-44 - Mazurskie Biuro Turystyczne
- **Grajewo** ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"
- **Hajnówka** ul. 3 Maja 20 tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"
- **Łomża** al. Legionów 7 tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"
- **Mońki** ul. Białostocka 29 tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"
- **Olecko** ul. Zielona 37 tel./fax (0-87) 520-02-30
- **Ostrołęka** ul. Gorbatowa 5a/7b tel. (0-29) 760-94-25 - Oddział "GW"
- **Ostrow Mazowiecka** ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"
- **Siemiatycze** ul. Pałacowa 19 tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska
- **Sokółka** ul. Ściegiennego 16 B tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"
- **Suwałki** ul. Kościuszki 62 tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"
- **Wysokie Mazowieckie** ul. Długa 22 tel. (0-86) 275-92-20, "VIDKING"
- **Zambrów** al. Wojska Polskiego 22 tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok tel. 748-74-41 do 44.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA współczesna

Ilość publikacji
☐ x 4 zł ☐ x 8 zł
☐ x 5 zł ☐ x 10 zł

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA współczesna

D2465804gwbo

Wyrazy głębokiego współczucia
BARBARZE WALEŚKO
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Skarbnik Miasta Białegostoku
oraz współpracownicy
z Wydziału Księgowo-Rachunkowego

D2466604gwbo

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki
KRYSTYNY JERUĆ
wyrazy szczerego współczucia Mężowi i Synowi
składają współpracownicy Z Rejonu Energetycznego Augustów

D2468604gwbo

Wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
Panu
Jackowi Boguckiemu
Staroście Wysokomazowieckiemu
składają:
Dyrektor i pracownicy
Zarządu Dróg Powiatowych w Wysokiem Mazowieckiem

Jeden z najstarszych ośrodków osadniczych w Polsce

Urodziny Gródka

Gródek ma już 506 lat. W niedzielę, 29 sierpnia, właśnie z tej okazji będą świętować wszyscy mieszkańcy tej miejscowości.

– Na przestrzeni wieków Gródek i cała Ziemia Gródecka przechodziła różne koleje losów. Czasy świetności, kiedy to Gródek był ważnym ośrodkiem handlowym i rzemieślniczym, a także – tak jak w okresie międzywojennym – znaczącym ośrodkiem przemysłu włókienniczego, przeplatały się z okresami zastoju. Ale zawsze, od wieków, mieszkali tu ludzie wartościowi, pracowici, wrażliwi. To dzięki nim Ziemia Gródecka jest bogata w tradycję, zwyczaje, w miejscową wielonarodową kulturę – tak o swojej gminie mówi jej wójt Wiesław Kulesza.

Orkiestra Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku

Granica z Unią

Gmina Gródek położona jest w północno-wschodniej części Polski, we wschodniej części powiatu białostockiego. Granica gminy wzdłuż rzeki Świsłocz jest wschodnią granicą Polski z Białorusią i tworzy tym samym zewnętrzną granicę Unii Europejskiej.

Znaczna część obszaru gminy (zachodnia) znajduje się w obrębie największego w Polsce Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej. Cały obszar zaś położony jest w strefie Zielonych Płuc Polski i charakteryzuje się czystym powietrzem oraz bogactwem flory i fauny.

Ziemia Gródecka dawniej

Malownicza miejscowość, jaką jest Gródek, należy do najstarszych ośrodków osadniczych na terenie dzisiejszej Białostocczyzny, a jej początki sięgają IX wieku. Już we wczesnym średniowieczu była ona ważnym grodem na szlaku Wilno–Grodno–Bielsk–Drohiczyn–Sandomierz–Kraków. W tym okresie tutejsze tereny puszczańskie były w całości własnością wielkich książąt litewskich. Przed 1483 r. król Kazimierz Jagiellończyk nadał te rozległe dobra – między Narwią a Supraślą – Iwanowi Chodkiewiczowi, po śmierci którego przeszły we władanie jego syna Aleksandra. Ten uczynił z Gródka swoją główną rezydencję. Wzniósł tu drewniany zamek oraz sprowadził z Kijowa prawosławnych mnichów.

W połowie XVI wieku Gródek otrzymał prawa miejskie i stał się ważnym ośrodkiem handlowym, rzemieślniczym oraz centrum rolniczym i leśnym. Prawa miejskie utracił w 1897 roku.

(ap)

Zespół cygański „Androverde"

Zespół „Rozśpiewany Gródek"

Na urodzinach w Gródku

Jak co roku, jubileusz ten będzie obchodzony bardzo uroczyście. Święto Gródka to impreza integrująca lokalną społeczność, promująca walory kulturowe, turystyczne i gospodarcze gminy Gródek oraz nawiązująca do wielowiekowej tradycji tej miejscowości.

Program tegorocznych obchodów Święta Gródka, które rozpoczną się o godzinie 13.00 nad zalewem:

1. Przemarsz i prezentacja orkiestry dętej Publicznego Gimnazjum w Wasilkowie
2. Uroczyste otwarcie nowej sceny nad zalewem
3. Koncert Chóru Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku
5. Pokazy Policji
6. Pokazy cyrkowe
7. Prezentacja multimedialna
8. Pokazy sztucznych ogni
9. Występ zespołów tanecznych: breakdance, hip hop oraz zespołu tanecznego z GOK w Gródku
10. Występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Gródku
11. Występ zespołów: Ranok, Szklary, Rozśpiewany Gródek, Jesienny Liść, Kalina, Kalinka, Chutar, Łuczyna, Zorka Rima, 505, Prymaki, Cyganie, Kasa Chorych oraz zespołów z Gminnych Ośrodków Kultury Baranowo i Węgrów
12. Atrakcje dla dzieci i młodzieży
13. Wręczenie orderów
14. Wręczenie wyróżnień

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
GAZETA współczesna
IZBA WYDAWCÓW PRASY

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, 745 59 87 (przy ul. Suraskiej), fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Joanna Pilcicka, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Jarosław Jabłoński, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Mirosław Gryka, Dariusz Klimaszewski, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Magazynu** tel. 748 74 58 – **kierownik** Agnieszka Tyszkiewicz; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Dorota Biziuk, Piotr Biziuk, Magdalena Brozio, Anna Danilewicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Przemysław Golański, Krzysztof Jankowski, Sławomir L. Kaczyński, Miłosz Karbowski, Agnieszka Kaszuba, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Monika Knap, Barbara Kociakowska, Irena Krakowska-Poczobut, Urszula Ludwiczak, Katarzyna Michałowska, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mościkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Joanna B. Olszewska, Piotr A. Ossowski, Ewa Owczarek, Anna Perkowska, Kazimierz Radzajewski, Marta Romańczuk, Małgorzata Romańska, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Aleksandra Szyc-Kaczyńska, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 122; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15; ul. Osiedle Centrum 7a; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Ewa Sznejder; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 62 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: Jarosław Jabłoński

www.wspolczesna.pl

BIAL BPODL

Piłkarze Jagiellonii nie mogą wybaczyć sobie, że w Chorzowie zdobyli tylko jeden punkt. A już w niedzielę żółto-czerwonych czeka mecz z Górnikiem Polkowice.

Trzeba po prostu zapomnieć

Piłkarze białostockiej Jagiellonii szykują się do kolejnego drugoligowego spotkania. Podopieczni trenera Adama Nawałki w najbliższą niedzielę (początek o godzinie 17) zagrają w Polkowicach z miejscowym Górnikiem.

Wydawałoby się, że remis 1:1, wywalczony w środowym meczu z Ruchem Chorzów, powinien podbudować białostoczan. Stało się jednak coś całkowicie odmiennego. Nasi piłkarze po meczu z „niebieskimi" byli załamani.

Zaskakujące manewry

– Przed spotkaniem jeden punkt przyjąłbym w ciemno – powiedział zaraz po ostatnim gwizdku sędziego Łukasz Załuska. – Teraz jednak czuję się fatalnie. Nie wiem jak mogliśmy nie wygrać z tak słabą drużyną, jak Ruch – dodał.

Załuska nieoczekiwanie powrócił do białostockiej bramki, zastępując w niej Andrzeja Olszewskiego. Spisał się bez zarzutu. Nawałka zaskoczył również desygnowaniem do gry Marcina Warakomskiego, który wystąpił na środku obrony u boku Krzysztofa Zalewskiego. Warakomski zagrał poprawnie, ale w Polkowicach zastąpi go zapewne Adrian Napierała, który powraca do składu po pauzie za czerwoną kartkę.

Nawałka zdecydował się na jeszcze jedną zmianę. Postanowił, że jego podopieczni rozpoczną batalię z Ruchem systemem 4-5-1. To było dobre posunięcie. Po raz kolejny okazało się, że białostoczanie dobrze się czują w tym ustawieniu. Jagiellonia miała wielką przewagę w drugiej linii. Stworzyła też kilkanaście dogodnych sytuacji strzeleckich pod bramką rywala. Niestety, zawodziła skuteczność. Potwierdziło się, że naszemu zespołowi brakuje napastnika. Wojciech Kobeszko nie jest w stanie przez 90 minut przejmować na siebie ciężaru gry w ofensywie. Na chwilę obecną nie ma w zespole wartościowego partnera czy zmiennika. Sześć minut w wykonaniu Wojciecha Ankowskiego to jedno wielkie nieporozumienie. Kolejny występ tego piłkarza utwierdza tylko w przekonaniu, jak wielki błąd popełnili działacze sprowadzając tego piłkarza do Białegostoku. Pozostaje wierzyć, że do zdrowia i formy szybko powróci Tomasz Pawlak.

Trochę sobie pokrzyczeli

W niedzielę „jagiellończyków" czeka ponowny bój na stadionie rywala. Tym razem ekipa Nawałki szukać będzie punktów w Polkowicach. – Co możemy zrobić? Będziemy walczyć. Górnik też nie jest chyba za mocny, ale nie wiem czy zagramy jeszcze z tak słabą drużyną jak Ruch – nie mógł zapomnieć o środowym meczu Robert Speichler.

Mecz z Górnikiem (przegrał w środę 0:3 na wyjeździe z MKS-em Mława) będzie ostatnim, w którym Nawałka „nieoficjalnie" poprowadzi Jagiellonię. Całe szczęście, bo sytuacja jest niezręczna, jeżeli nie komiczna. W Chorzowie Nawałka i siedzący kilkadziesiąt metrów dalej na ławce trenerskiej, jego asystent Wiesław Jancewicz pokrzykiwali – każdy z osobna – w stronę piłkarzy. Czasami krzyczeli też do siebie, wymieniając rozmaite uwagi. Pierwszego września Nawałka obejmie wreszcie – już oficjalnie – funkcję pierwszego szkoleniowca Jagi i może przynajmniej na ławce trenerskiej zapanuje porządek.

Krzysztof Sokólski

W Chorzowie Marcin Warakomski był pewnym punktem białostockiej defensywy FOT. A. ZGIET

Mecz w Chorzowie odbył się bez udziału publiczności. Przed południem pojawiła się informacja, że na stadion nie zostaną wpuszczeni nawet dziennikarze. Działacze „niebieskich" przygotowali nam jednak kilkanaście krzesełek ustawionych tuż za linią boczną boiska. Znaleźliśmy się w gronie kilkudziesięciu osób, które mogły obejrzeć spotkanie. Kibice „niebieskich" obserwowali mecz sprzed bram obiektu. FOT. A. ZGIET

Program 6. kolejki:
Górnik Polkowice – Jagiellonia Białystok, Widzew Łódź – Ruch Chorzów, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Radomiak Radom, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Szczakowianka Jaworzno, Stasiak Ostrowiec Świętokrzyski – GKS Bełchatów, RKS Radomsko – Korona Kolporter Kielce, Piast Gliwice – Arka Gdynia, Zagłębie Sosnowiec – Kujawiak Włocławek, MKS Mława – ŁKS Łódź.

NOTY • NOTY • NOTY • NOTY

Dzisiaj uzupełniamy relację z wczorajszego meczu o noty, jakie wystawiliśmy naszym piłkarzom.
Łukasz Załuska – nota 3: Pewny w swoich interwencjach. Bez szans przy straconym golu.
Przemysław Kulig – 3: Chciał się zrehabilitować za „głupią" czerwoną kartkę w meczu z Radomiakiem. Przeprowadził kilka akcji, po których jego koledzy znaleźli się w dogodnych sytuacjach strzeleckich.
Marcin Warakomski – 3: Nieoczekiwanie wystąpił na środku obrony i radził sobie bez zarzutu.
Krzysztof Zalewski – 4: Nie do przejścia dla zawodników Ruchu. Doskonale się ustawiał i przecinał prawie wszystkie akcje rywali.
Łukasz Tupalski – 3: Bez większych błędów na lewej stronie bloku obrony.
Dariusz Łatka – 3: Aktywny na prawej stronie.
Jacek Markiewicz – 4: Wykonał dobrą robotę w środku pola. Pod koniec meczu odniósł kontuzję i jego występ z Górnikiem stoi pod znakiem zapytania.
Jacek Chańko – 3: W sumie rozegrał dobry mecz. Zdaniem kolegów z drużyny, popełnił jednak wielki błąd przy stracie gola, pozwalając oddać strzał Rafałowi Wawrzyńczokowi.
Robert Speichler – 4: Zdobył już trzecią bramkę w tym sezonie.
Paweł Sobolewski – 3: Kilka efektownych rajdów. W pierwszej połowie bezlitośnie ogrywał Dawida Bartosa.
Wojciech Kobeszko – 3: Zostawił na boisku dużo zdrowia, ale powinien wykorzystać przynajmniej jedną okazję do zdobycia bramki.
Dzidosław Żuberek – 3: Zagrał tylko kwadrans, ale w tym czasie pokazał się z bardzo dobrej strony. Kilka razy doszedł do sytuacji strzeleckich.
Nie sklasyfikowani: Wojciech Ankowski, Mariusz Siara (grali za krótko).
Trenerzy Adam Nawałka i Wiesław Jancewicz – 3: Kilka zaskakujących decyzji personalnych, które okazały się dobrym posunięciem. Słuszna koncepcja powrotu do systemu 4-5-1.
skala 0-6

Liga Północnoeuropejska

Zaczynamy!

Wprawdzie drugoligowi piłkarze białostockiej Jagiellonii grają najbliższy mecz na wyjeździe, ale podlascy kibice futbolu nie powinni narzekać na brak atrakcji. Dostarczyć ich powinni młodzi zawodnicy z czterech państw. W sobotę rusza bowiem Liga Północnoeuropejska. Inauguracyjny turniej odbędzie się już w najbliższy weekend. Patronat medialny nad zawodami objęła „Gazeta Współczesna". **(KS)**

PROGRAM ZAWODÓW:

Sobota, 28 bm.: godz. 9.30: MOSP Jagiellonia Białystok – Vilniaus FM (Litwa); **12.15:** Hetman Białystok – Levadia Tallin (Estonia); **14.00:** Mariampol (Litwa) – Multi-Bank Ryga (Łotwa); **17.00:** MOSP – Metalurg Lepaja (Łotwa). **Niedziela, 29 bm.: 9.00:** Hetman – Mariampol; **11.45:** Vilniaus – Metalurg; **13.30:** Multi-Bank – Levadia.

W IV lidze

Wigry w Bielsku

Szlagierowo zapowiada się sobotnie spotkanie podlaskiej czwartej ligi. W Bielsku Podlaskim miejscowy Tur podejmował będzie suwalskie Wigry.

Wigry wymieniane są jako główny kandydat do trzecioligowego awansu. Przed sezonem wydawało się, że jedną z ekip, która może pokrzyżować szyki suwalskiemu faworytowi jest Tur. Bielszczanie rzeczywiście spisują się bardzo dobrze. Rozpoczęli wprawdzie od remisu w Krypnie z Krypnianką, potem jednak odnieśli trzy zwycięstwa z rzędu, a w środę pokonali w Białymstoku rezerwy Jagiellonii 1:0.

(KS)

PROGRAM 5. KOLEJKI:

- **Cresovia Siemiatycze – Pogoń Łapy (niedziela, godz. 16)**
- **Kolejarz Czeremcha – MKS Mielnik (niedziela, godz. 16)**
- **Sokół Sokółka – Piast Białystok (niedziela, godz. 16)**
- **Trak Victoria Łyski Klepacze – Sparta Augustów (niedziela, godz. 16)**
- **Pomorzanka Sejny – Hetman Białystok (niedziela, godz. 16)**
- **Krypnianka Krypno – Olimpia Zambrów (niedziela, godz. 14)**
- **Tur Bielsk Podlaski – Wigry Suwałki (sobota, godz. 16)**
- **Supraślanka Supraśl – Jagiellonia II Białystok (sobota, godz. 17)**

RELAKS NA SPORTOWO

Koszykówka

Mecz sparingowy. Żubry Białystok – Grodno `93 (sobota, 28 bm. o godz. 17 w hali Zespołu Szkół Rolniczych w Janowie oraz niedziela, 29 bm. o godz. 11 w hali I LO przy ul. Brukowej w Białymstoku).

Piłka nożna

Klasa okręgowa. Wszystkie mecze w niedzielę, 29 bm.: OSiR Puszcza Hajnówka – Znicz Radziłów (godz. 16), Gieret Giby – Magnat Juchnowiec (14), Polonia Raczki – Włókniarz Białystok (16), Skra Czarna Białostocka – LZS Narewka (16), Rudnia Zabłudów – Promień Mońki (16), Dąb Dąbrowa Białostocka – Hetman Tykocin (16), Orzeł Kolno – Wissa Szczuczyn (16), GKP Krynki – Iskra Narew (16).

A klasa: LZS Kleosin – Orzeł Szołajdy (sobota, o godz. 16). Pozostałe mecze w niedzielę, o godz. 15: Forty Piątnica – KP Michałowo, KS Wasilków – Sparta 1951 Szepietowo, Biebrza Goniądz – Narew Choroszcz, Skra Wizna – Gryf Gródek, Rospuda Filipów – Orlęta Czyżew, Tur II Bielsk Podlaski – Pogranicze Kuźnica Białostocka.

B klasa: Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 15: **Grupa A:** Bobry Barszczewo – Relax Uhowo, Orkan Poświętne – Orzeł Kleszczele, Pionier Brańsk – Znicz Suraż, GKS Orla – Żubr Białowieża. **Grupa B:** Podlasiak Knyszyn – Korona Dobrzyniewo, Piorun Jaświły – Perspektywa Łomża, Jegrznia Rajgród – Sparta Korycin, LUKS Janowszczyzna – LZS Śniadowo, Iskra Poryte Jabłoń – Eurocentr Suchowola.

Ratownictwo

Pożegnanie lata. Prezentacja najnowszego sprzętu ratowniczego oraz wręczenie uprawnień ratowniczych (niedziela, 29 bm. o godz. 12 na plaży miejskiej w Supraślu).

(KS)

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 27-29 SIERPNIA 2004
REDAKTOR WYDANIA: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

Pacjent kładzie się w drzwiach

Na niektórych oddziałach bielskiego szpitala nie brakuje wolnych łóżek, a jednak pacjenci są odsyłani z kwitkiem. Chyba że znajdują się w sytuacji zagrożenia życia. Wówczas nie ma wyjścia. Pozostali muszą czekać, aż szpital będzie miał pieniądze na leczenie, bo już przekroczył wszelkie tegoroczne limity.

– Codziennie stajemy przed dylematem, czy kierować się etyką zawodową i przyjąć pacjenta, czy finansami szpitala i mu odmówić – mówią lekarze z bielskiego SPZOZ. – Jest to dla nas bardzo trudny wybór.

– str. VII

Król Biebrzy

Znudziła go Warszawa, więc ją opuścił. Rodzina? Nie chce jej wspominać. Za to o Biebrzy może w kółko. W Warszawie Krzysztof Kawenczyński był antykwariuszem. 12 lat temu sprzedał wszystko, zostawił rodzinę i zamieszkał w lesie nad Biebrzą w opuszczonej wsi Budy. Przyrodnicy nazwali pustelnika Królem Biebrzy. – Bywałem tu wcześniej i te miejsca tak mnie urzekły, że żadna siła nie mogła mnie zatrzymać w mieście. To coś na kształt pierwotnego zewu natury – żartuje pan Krzysztof. – Można doskonale obyć się bez komórki, telewizora, pralki i temu podobnych dobrodziejstw.

– str. IX

Żeby zdać ten egzamin

Los ich wystarczająco skrzywdził, by skazali się jeszcze na bezczynne siedzenie w domu. W końcu kto powiedział, że niepełnosprawni, nawet ci, którzy trafili na wózek po lekkomyślnym skoku do wody, mają tej wody unikać? Postanowili więc spróbować swoich sił i zdobyć patent żeglarza. Tydzień temu zdali egzamin przed samymi sobą – zdobyli patenty. Jedni przełamali strach przed wodą, inni zdobyli to, o czym marzyli. Teraz wiedzą, na co ich stać.

– str. V

Straszny szkoły początek

Nowego roku szkolnego boją się nie tylko uczniowie. Nowa matura, zmienione przepisy, nowa, nieznana szkoła. Boją się rodzice – jak ich dziecko poradzi sobie z rosnącymi wymaganiami. A jeśli szkoła go przerośnie... Ale okazuje się, że i nauczyciele są pełni obaw.

– Ręka boska niech was broni przed złamaniem prawa równego dostępu uczniów do edukacji! – przypominała w tym tygodniu dyrektorom wszystkich podlaskich szkół Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty. – Minister edukacji kładzie wielki nacisk na walkę z segregacją uczniów i zapowiedział, że nikomu nie odpuści!

A to nie wszystkie groźby. Nowe wymagania wyznacza ministerstwo. Jak z tym się zmierzyć...

– str. IV

Lidia Niczyporuk jest „tutejsza". Pochodzi z miejscowości Oksiutycze, oddalonej zaledwie 3 km od Grabarki. Na Świętą Górę chodzi odkąd pamięta, od zawsze. To cudowne miejsce. Ludzie przychodzą z krzyżami, ze swoimi modlitwami, prośbami, płaczem. I wychodzą uzdrowieni, silniejsi. Wierzą w cud uzdrowienia. I on się dzieje na ich oczach. „Bo to wiara czyni te cuda". Dla wszystkich przybycie na Grabarkę w Święto Przemienienia Pańskiego jest oczywiste. Nie wyobrażają sobie, żeby mogło być inaczej.

– str. X-XI

PRZECIEŻ TO ŚWIĘTE MIEJSCE

A. LUDWICZAK

W. Robakowski/Fotorzepa

Przedstawiciele Komitetu Wolny Kaukaz i dziennikarze czekali prawie trzy godziny na poznańskiej Lawicy na piłkarzy Tereka Grozny. Opuścili lotnisko z kwitkiem. Wprawdzie widzieli lądujący samolot, ale natychmiast podjechały do niego autobusy i zabrały gości z Groznego. Gdy pojazdy z piłkarzami Tereka mijały terminal towarowy, członkowie Wolnego Kaukazu próbowali zablokować przejazd, ale uniemożliwiła im to policja. Wolny Kaukaz zorganizował manifestacje w związku z zapowiedzią przylotu do Poznania pełniącego obowiązki prezydenta Czeczenii Siergieja Abramowa, który miał towarzyszyć piłkarzom. Nz. Filip Rdesinki z komitetu Wolny Kaukaz blokuje przejazd Abramowa.

NA Widelcu

WIEŚCI Z ATEN

Na granicy polsko-litewskiej celnicy udaremnili kolejny przemyt środków dopingowych. Poprzednią partię anabolików zatrzymali pod koniec maja. Teraz wiadomo kto jest winien słabych występów większości polskich olimpijczyków w Atenach. Celnicy. To oczywiście żart, choć kto wie, jak jest z tym dopingiem naprawdę. A jakie mogą być inne przyczyny porażek? Odpowiedź dają nasi komentatorzy. „Wybiegnijmy zatem myślą wstecz" i popatrzmy. Być może powodem było „to ranne wstawanie dwa razy dziennie" albo niechęć do „dekoracji tymi wieńcami, w których nie każdemu jest do twarzy". Być może Polaków deprymowała świadomość, że „aby zdobyć medal, musieliby dziabnąć życiówkę". Tak tak, „dużo medali jest do wyłowienia z basenu, ale taki wysiłek bardzo dużo kosztuje". Możliwe, że przeszkadzała im nieznajomość przepisów mówiących, że „w judo chodzi o to, by pokonać przeciwnika". Sprzęt też nie był mocną stroną naszych zawodników, bo choć „polscy kolarze mają fajne i drogie rowery, to niemieccy kolarze mają jeszcze fajniejsze i jeszcze droższe rowery". Niekiedy dochodzi do nieporozumień między zawodnikami. Co z tego, że „Świderski dwoi się i troi, skoro Dawid i Murek skutecznie niweczą jego starania". Na dodatek „Ignaczak uścisnął oczy Świderskiemu". Być może nasi sportowcy nie wiedzą „jak powinno wyglądać współżycie ośmiu wioślarzy". No cóż, musimy chyba pogodzić się z faktem, że „najbardziej medalodajne były dla Polski igrzyska w Montrealu". Ale nie jest przecież aż tak źle, bo kilka medali mamy. Jaka jest zatem recepta na sukces? Nasi złoci kajakarze „usiedli do łódki kilka lat temu", bo „czasem jest tak, że spotka się dwóch zawodników i łódka zaczyna płynąć". Z kolei Otylia Jędrzejczak „to naprawdę niezwykła dziewczyna. Dwie ostatnie noce spędziła poza wioską". No, ale czas kończyć, zatem „oddaję do studia, bo tam już za chwilę zacznie się walka o złoto". Oby z udziałem Polaków.

Jacek Janowicz

MOIM ZDANIEM

Siemiatycki złośliwiec

Szpitale mają wolne łóżka, a nie przyjmują chorych, bo brak im pieniędzy na leczenie. Rodzice i uczniowie, ale też i nauczyciele boją się początku roku szkolnego. Jak by tego było mało, problemy stwarza na każdym kroku władza. I to nie tylko ta daleka – widziana najczęściej li tylko przez okienko telewizora, ale ta bliska, lokalna. Wolno im więcej niż przeciętnemu obywatelowi. Bawi się w pomieszczeniach muzealnych (jak członek zarządu województwa), co jest dla przeciętnego człowieka nie do wykonania, rządzi się w swojej gminie jak w swoim folwarku (jak burmistrz Ciechanowca) albo arogancko odnosi się do obywatela – za pośrednictwem dziennikarza (jak burmistrz Siemiatycz). O wszystkich tych przypadkach pisaliśmy. Bez większego echa. I nie tylko my.

Ostatni „Głos Siemiatycz" przyniósł bardzo ciekawą informację, którą przeczytałam z niemałym zdziwieniem. Przytoczę ją z pamięci. Otóż wynikało z niej, że do redakcji zadzwonił wiceburmistrz Siemiatycz Stanisław Fleks i obstawił dziennikarzy, że piszą krytycznie o basenie, a wcale się na tym nie znają. On się zna, bo ma odpowiednie inżynierskie wykształcenie i dobrze wie, że wszystko będzie w porządku. Minęło kilka dni i okazało się, że tylko co oddany do użytku basen przecieka. Pokazało to zdjęcie – robotnicy lepią ścianę basenu! Podzielam komentarz „Głosu Siemiatycz", że dziennikarze mogą się mylić, ale władza odpowiedzialna za pieniądze podatników nie. Co na to wiceburmistrz? Jak znam dotychczasowe zwyczaje siemiatyckiej władzy, pewnie wykorzysta łamy konkurencyjnego Kuriera (gazetki współredagowanej przez samorząd). Albo naczelny owego Kuriera przeprowadzi wywiad z wiceburmistrzem, z którego jasno będzie wynikało, że wszyscy w miasteczku są szczęśliwi, że mają nowy piękny basen, a tylko grupka niezadowolonych malkontentów czepia się drobiazgów, na które władze nie miały wpływu. A propos basenu, Kurier powinien też wziąć w obronę burmistrza, którego się czepia jakiś mieszkaniec Drohiczyna i domaga opłaty za czyszczenie basenu... Ciekawe też, czy znajdzie się obszerne wyjaśnienie dlaczego przed końcem wakacji zanieczyścił się II zalew, powszechnie znane kąpielisko. I to wówczas, gdy jeszcze była wymarzona pogoda do kąpieli. Jak nic złośliwość natury. Jak pisał pewien dziwny człowiek w anonimowym liście do nas, obecna władza tak dużo robi – remontuje i buduje, ustawia kwietniki. Nie wiadomo tylko co za złośliwiec przestawia je z miejsca na miejsce.

Agnieszka Żero

REGIONAŁKI

– Przypomnijmy sobie czasy PRL. Wówczas niedzielny handel nie istniał, a wolne związki walczyły o wolne soboty. Gdzieś to wszystko pogubiliśmy – Ryszard Tur, prezydent Białegostoku.

Dotychczas sądziliśmy, że Tur jest z prawicy. Ale widać, że i on tęskni za PRL-em i rządami PZPR-u.

■■■

– Robert Panek, białostocki muzyk i kompozytor, stworzył utwór na cześć... Otylii Jędrzejczak (...). Jak twierdzi kompozytor, utwór na cześć Otylii jest szybki i swobodny w swej formie. Został skomponowany na saksofon i fortepian, ale można też wykonywać go na flecie i klarnecie. Trwa 2 minuty i 6 sekund – dokładnie tyle, ile Otylii zajęło przepłynięcie motylkiem 200 metrów – „Kurier Poranny"

I niech no tylko ktoś spróbuje zagrać go choćby o setną część sekundy szybciej!

■■■

– Jest autorem (białostocki kompozytor Panek – przyp. red.) kilku kompozycji poświęconych sportowcom, m.in. utworu na cześć piłkarzy Senegalu, którzy pokonali drużynę Francji, Adama Małysza, drużyny Kolumbii na Copa America i drużyny Kamerunu (10 lat temu). (...) W Białymstoku słynie z tego, że swoje utwory komponuje z okazji najrozmaitszych ślubów, pogrzebów, zamachów, zwycięstw na całym świecie. Schemat powstawania utworu i później jego promocja jest zwykle taki sam:

- *jeśli coś przykrego lub radosnego albo ważnego zdarzy się gdzieś w świecie – Panek zasiada do komponowania*
- *gotowy utwór wysyła do ambasady danego państwa z prośbą o przekazanie go dalej*
- *ambasada przysyła grzecznościowy list z podziękowaniem*
- *Panek informuje o tym wszystkie białostockie redakcje – „Gazeta Wyborcza Białystok".*

Że też Mozart na to nie wpadł!

■■■

– Niestety, nie można nikomu nakazać skoszenia rozrośniętej trawy czy chwastów, bo tego nie ma w kodeksie wykroczeń – Stefan Sochański, komendant Straży Miejskiej w Białymstoku.

Póki co, sianokosy są zatem dobrowolne

PRZEGLĄD REGIONALNY

CIECHANOWIEC

W tamtejszym Muzeum Rolnictwa można urządzić huczne urodziny. Ale jak się okazuje, nie każdy posiada taki przywilej. Zwykły szary obywatel, nawet gdyby stać go było na wynajęcie muzeum i przygotowanie imprezy, nie może dostąpić takiego zaszczytu, by tam przyjąć swoich gości. Może natomiast prominent. Skorzystał z owego przywileju Karol Tylenda, członek Zarządu Województwa Podlaskiego, któremu w budynku muzeum urodziny zorganizowała żona. Tajemnicą poliszynela pozostaje skład gości.

OSTROŁĘKA

Marszałek Sejmu Józef Oleksy podczas spotkania z dyrektorami szkół przestrzegał przed potęgą negatywnego myślenia mediów. Uwaga mediów skierowana jest – zdaniem marszałka – na przypadki skrajne, a generalnie przecież poseł nie jest taki zły na jakiego wygląda. Jak podkreślał marszałek, warto u uczniów i swoich kolegów miarkować krytycyzm. Podał też przykład własnego optymizmu – problem korupcji zniknie za 20 lat! Dwie złote myśli marszałka – to na pewno były najważniejsze rzeczy do przekazania dyrektorom i nauczycielom przed początkiem roku szkolnego.

PISZ

Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy wykryli samowolę budowlaną na działce w Uścianach, należącej do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Sprawę skierowali do wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego w Olsztynie, który zajął się wyjaśnianiem owej sprawy. Po zbadaniu i potwierdzeniu zarzutów skierował wniosek do Starostwa Powiatowego w Piszu o... odwołanie powiatowego inspektora ze stanowiska. Starosta jednak musi poczekać aż inspektor wróci z urlopu i wówczas go odwoła. Inspektor powiatowy musiał nieźle podpaść urzędnikom miejskim.

ZATYKI

Wszystko na to wskazuje, że spór między samorządem Olecka a częścią rolników z Zatyk k. Olecka, którzy próbowali bojkotować budowę wodociągu, został zażegnany. Tak przynajmniej twierdzi burmistrz po zebraniu wiejskim w Zatykach, podczas którego wyjaśniona została kwestia przyłączenia gospodarstw do wodociągu oraz kwestia odpłatności. Rolnicy burzyli się, gdy się dowiedzieli, że w ościennych popegeerowskich miejscowościach wodę podłączono za darmo tym, przez których grunty przebiegała sieć wodociągowa. I mieli rację.

BIAŁYSTOK

Ponad 30 mieszkańców bloku przy ul. Gajowej na osiedlu Dziesięciny zwróciło się z pismem do Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa", w którym proszą o ocieplenie bloku. Pismo było wysłane we wrześniu 2003. W odpowiedzi dowiedzieli się, że remont będzie uwzględniony w grafiku na 2004 r. Czekali cierpliwie. Ale do tej pory ocieplenia się nie doczekali. Spółdzielnia dobudowała tylko azbestowe elementy w ściankach międzyokiennych. Na co idą pieniądze, które mieszkańcy co miesiąc odprowadzają na fundusz remontowy. Widocznie fundusz jest tak skąpy, że starczyło tylko na przestrzenie między oknami.

GIŻYCKO

Dwie młode kobiety udowodniły, że do realizacji ciekawych projektów nie są potrzebne wielkie pieniądze. Anna Pabiś i Karolina Oganowska otworzyły galerię sztuki, którą nazwały Quasi-Galeria. Będą w niej się odbywały warsztaty sztuki – jak napisać dobry scenariusz, nauczyć się malować czy rozwijać własną kreatywność. Pomysł powołania galerii spodobał się giżyckiemu przedsiębiorcy, który przekazał im klucze do opuszczonego budynku, który sobie upatrzyły. Farby, drewno i sprzęt elektryczny podarowali sponsorzy, a miasto dołożyło 2 tys. zł. I nic dziwnego, wszystkim się podoba kreatywność.

MOŃKI

Lekarz monieckiego pogotowia nie udzielił pomocy chorej kobiecie, chociaż przyjechał na wezwanie do miejscowości Wojtówka. Zmierzył ciśnienie, a na sugestię, by zabrał do szpitala, stwierdził, że nie jest taryfiarzem i nie będzie nikogo woził. Rodzina sama zawiozła chorą do białostockiego szpitala, w którym tego dnia był ostry dyżur. I wówczas okazało się, że jej stan był tragiczny, nie dożyłaby do rana. Moniecki lekarz jest chirurgiem. Mimo skargi, nadal pracuje. Na co czekają jego zwierzchnicy?

ŁOMŻA

Ośmioletnia Karolina, przebywająca na wakacjach u cioci, cudem uniknęła tragedii. Była na balkonie 40-letniego bloku przy ul. Dmowskiego, gdy ciocia zawołała ją na obiad. W momencie, gdy weszła do mieszkania, balkon runął. Ciocia, mieszkanka bloku zapewnia, że wcześniej nie zauważyła żadnych pęknięć, niczego, co by wskazywało na tak zły stan budynku. Teraz wszyscy mieszkańcy bloku boją się wyjrzeć na swoje balkony, a Karolina nawet nie zbliża się do drzwi balkonowych. W raporcie kontroli budynku, przeprowadzonym przez zarządcę, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w październiku 2000 r. znalazł się zapis o „ubytkach betonu i tynku w płytach balkonowych". I nikomu to nie dało do myślenia przez cztery lata!

ZAMBRÓW

Prokuratura ma nadzieję, że rozszerzy krąg osób podejrzanych o fałszowanie ksiąg rachunkowych OSM Zambrów. Do tej pory w proceder zamieszanych jest trzech członków zarządu i księgowa. Tym osobom już postawiono zarzuty przestępstwa przeciwko ustawie o rachunkowości. Okazuje się, że w firmie np. regularnie był fałszowany bilans. Podejrzani w jednym z roczników ukryli straty zakładu na kwotę 1,1 mln zł, a w następnym już prawie 6,5 mln. Zawyżone wyniki finansowe pozwoliły na pozyskanie od banków wysokich kredytów.

LIPSK

W miniony poniedziałek na trasie Augustów – Lipsk policjanci zatrzymali do kontroli auto, w którym ku własnemu zdumieniu znaleźli pięć kilogramów trotylu. Materiał wybuchowy znajdował się w bagażniku i został prawdopodobnie odzyskany z przetopienia niewypałów pochodzących z II wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, że taka ilość trotylu w rękach osoby cywilnej to poważne zagrożenie. Taka ilość wystarczyłaby do zniszczenia całego budynku. Trotyl w szczelnym opakowaniu może mieć taką siłę rażenia jak bomba. 24-letni właściciel samochodu nie wyjaśnił do czego był mu potrzebny ten trotyl. Może się jeszcze nie zastanowił.

MODZELE

Do rodzin zastępczych trafiło dwoje dzieci 23-letniej Katarzyny P. z miejscowości Modzele w gminie Wąsosz. Kobieta cierpi na niedorozwój umysłowy. Sąd Rodzinny w Grajewie doszedł do wniosku, że matka nie jest w stanie zapewnić dzieciom właściwej opieki. Z opinii Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wynika, że „matka Katarzyny prowadzała ją do starszych, samotnych mężczyzn, którzy prawdopodobnie wykorzystywali ją seksualnie". I jak tu stwierdzić, kto jest bardziej niedorozwinięty...

BIAŁYSTOK

Sąd Rejonowy skazał we wtorek byłego dyrektora Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych Jerzego F. na półtora roku więzienia w zawieszeniu na 2 lata i 3 tys. zł grzywny. To kara za wydawanie służbowych pieniędzy na własne cele, wykorzystywanie samochodu służbowego do prywatnych potrzeb, podwójne rozliczanie delegacji, a nawet oglądanie płatnych kanałów erotycznych za pieniądze PRKCh. Dyrektor leczył się jak umiał.

(aż)

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Towarzysze i towarzystwo

Dowiedziałem się ostatnio, że z bożej łaski poseł Krutul z Suchowoli jest przeciwny pochowaniu Czesława Miłosza, wybitnego poety i noblisty, Na Skałce w Krakowie, w krypcie zasłużonych. Nie dowiedziałem się niestety dlaczego, bo poseł Krutul postanowił tego nie ujawniać, strzec tej tajemnicy w swoim umyśle czyli niezbyt głęboko...

W związku z tym śmiem przypuszczać, że suchowolski parlamentarzysta kieruje się poglądami „Naszego Dziennika", gdyż swoich, co specjalnym zaskoczeniem nie jest, nie posiada. Według tego organu, Miłosz na pogrzeb nie zasłużył, gdyż nie był Polakiem, bo się urodził w Wilnie, Polskę uważał za Ciemnogród, a przede wszystkim, i to jego największe przestępstwo, nie był katolikiem. Gazeta jeszcze nie ustaliła kim w takim razie był Miłosz, poza jednym – że był Litwinem. Jeszcze nie wiadomo czy to nie gorzej niż Żydem. W związku z tym należy pochować go pod cmentarnym płotem.

Polska składa się m.in. z Miłoszów i ludzi pokroju posła Krutula. Nazywam ich towarzystwem, co niektórym może się słusznie kojarzyć z towarzyszami. Różnica między towarzystwem a towarzyszami jest tylko taka, że towarzystwo wyznaje ideologię nacjonalistyczną, a towarzysze internacjonalistyczną.

Miłosze w Polsce są rzadkością, zdarzają się raz na kilkadziesiąt, może kilkaset lat. Krutulów liczy się w setkach tysięcy, w każdym czasie i o każdej porze.

Kłopot demokracji, jej słabość, polega na tym, że w sprzyjających warunkach tzw. towarzystwo próbuje dyktować m.in. i to, kto jest prawdziwym Polakiem oraz prawdziwym katolikiem, bo ono, nie wiedzieć zresztą skąd, tę wiedzę rzekomo posiada. W związku z tym dochodzi do żenujących spektakli, podczas których nie oszczędza się nawet nieboszczyków, a towarzystwo trzeba zapewniać, co jest szczególnie żenujące, że Miłosz przyjął ostatnie sakramenty. Zapewnienia te składał spowiednik noblisty, co i tak „wiedzących wszystko lepiej" nie przekonało.

Nie wiem, czy to całe towarzystwo dopuści do pochówku Miłosza, czy też zablokuje drogę konduktowi własnymi ciałami. Ale jak już cała ta histeria się zakończy, to mam dla obywateli, dla których poseł Krutul jest wzorcem z Sevre, zajęcie na następne lata. Nie wiem bowiem, jak oni mogli przeoczyć to, że w krypcie wawelskiej spoczywa Adam Mickiewicz. Nie dość, że urodził się niedaleko Wilna, to jeszcze śmiał napisać „Litwo, ojczyzno moja!". W dodatku wadził się z Bogiem, a jego Konrad nawet Bogu bluźnił!

Towarzysze! Przepraszam – towarzystwo! Jak towarzystwo może do tego dopuścić, żeby Mickiewicz leżał na Wawelu! A wywlec go stamtąd! I pod cmentarny płot! Niech się towarzystwo tym zajmie, a obiecuję, że to opiszę – w „Kronice wypadków umysłowych".

I jeszcze jedno. Musicie udać się jak najszybciej do Gdańska, pod pomnik Stoczniowców. I zalepić, zamalować, wydrapać pazurami, albo i wygryźć zębami z tego pomnika cytat z Miłosza: „Który skrzywdziłeś człowieka prostego..."

Przypominam jednak – wiersz ten kończy się stwierdzeniem, że „spisane będą czyny i rozmowy" i jeszcze czymś... ale niech to już sobie towarzystwo samo doczyta.

I na tym kończę zajmowanie się ulubioną rozrywką niektórych Polaków, czyli grzebaniem i rozgrzebywaniem nieboszczyków. Żeby dzisiejszy felieton nie miał jedynie nastroju cmentarnego, opiszę historię, o której dowiedziałem się dzięki „Chłopskiej Drodze" – gazecie, o której sądziłem, że już nie istnieje.

Rzecz dotyczy posła SLD Tadeusza Iwińskiego – pseudonim partyjny – Boski Tadeo. Tego samego, którego swego czasu sfotografowano, jak niebezpiecznie blisko obracał rękami wokół pośladków tłumaczki polskiej delegacji. Widocznie te jego wyczyny musiały odbić się szerokim echem po świecie, bo przyczepiła się do niego pewna Murzynka z Tanzanii.

Towarzysze! Przepraszam – towarzystwo! Jak towarzystwo może do tego dopuścić, żeby Mickiewicz leżał na Wawelu! A wywlec go stamtąd! I pod cmentarny płot! Niech się towarzystwo tym zajmie, a obiecuję, że to opiszę – w „Kronice wypadków umysłowych".

Było tak, że Iwiński udał się z delegacją polskich parlamentarzystów do Afryki, w pewnym momencie odłączył się od nich, bo miał służbowe spotkanie w Tanzanii, a jak z powrotem dołączył do grupy, to już go nie mogli rozpoznać. Taki był podrapany! Do pierwszej krwi!

Okazało się, że na promie z wyspy Zanzibar do Dar-es-Salam rzuciła się mu na szyję pewna młoda Murzynka. I dalejże go na początek całować! Ale zaraz potem powiada tak: – Tadeo, dlaczego ty nie chcesz płacić alimentów na nasze dziecko? Jak to, jakie! To już zapomniałeś, jak pięć lat temu spotkaliśmy się w Rwandzie!?

Próżno Iwiński tłumaczył, że Murzynka musiała go z kimś pomylić. Kobieta nie ustępowała i dodatkowo zażądała stu dolarów na opiekę nad dzieckiem.

Iwiński odmówił i wtedy młoda mamusia rzuciła się na niego i podrapała do krwi.

Nie, proszę nie podejrzewać, że nasz poseł zajmował się zaciążaniem Afrykanek. Nic z tych rzeczy. Wyjaśniło się wkrótce, że w niektórych państwach afrykańskich jest to zwyczajowy sposób na wyłudzanie pieniędzy. Stosują go kobiety wobec białych obcokrajowców, którzy często wolą zapłacić parę dolarów, niż zostać publicznie znieważonym.

„Kronika wypadków umysłowych" słyszała, że parlamentarzysta Iwiński znał ten sposób. Ale nie zapłacił, bo jest tak potwornie skąpy, że woli mieć blizny niż nie mieć stu dolarów.

Konrad Kruszewski

FOTKI

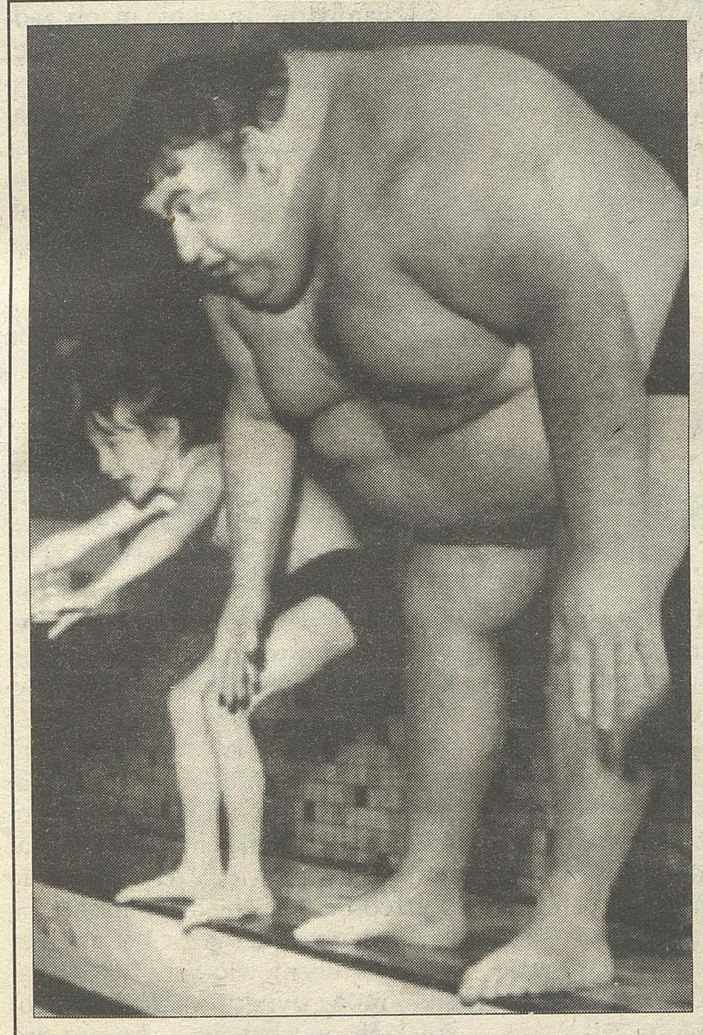

Natchnęła Ich Otylia?

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Konspira

– W naszym parlamencie są geje i lesbijki – zeznał dobrowolnie Robert Biedroń, działacz ruchu na rzecz równouprawnienia mniejszości seksualnych – ale ukrywają się.

Że się ukrywają – to pół biedy – problem zacznie się wtedy, gdy zaczną konspirować.

Światowe śpiochy

Okazuje się, że jesteśmy narodem śpiochów. Szwajcarski instytut badania opinii publicznej ujawnił, że Polacy śpią średnio 7 godzin 31 minut na dobę, co jest najwyższym wynikiem na świecie.

Dla porównania – Malezyjczycy przesypiają w ciągu doby tylko 6 godzin 49 minut.

Jakie to szczęście, że postanowiliśmy swego czasu zbudować drugą Japonię, a nie drugą Malezję.

Gierek zakazuje żucia

W Klinice Okulistycznej w Katowicach zakazano żucia gumy. Zakaz wprowadziła prof. Ariadna Gierek-Łapińska, szefowa kliniki.

– Oblepione gumą były ławki, poręcze i kaloryfery. Sprzątaczki nie nadążały z jej usuwaniem – powiedziała synowa Edwarda, jakby zapominając, że to jej teść pierwszy w PRL-u wpuścił gumę do żucia na nasz rynek.

Ale sobie pojedli

Już 2,2 miliona złotych wydało na swoje funkcjonowanie biuro Pełnomocnika Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, czyli Izabela Jaruga-Nowacka.

Ponad pół miliona kosztowały delegacje (ponad jedna trzecia wydatków na zagraniczne wyjazdy całej Kancelarii Premiera!). Aż 51 tysięcy poszło na biesiady w ekskluzywnej restauracji Casa Valdemar.

Media niestety nie podały, czy przy stołach zachowany był status równości i mężczyźni przejedli i przepili tle samo co kobiety.

Nieudane oszczędności na wymiotach

PLL Lot eksperymentował i próbował wprowadzić interesujący plan oszczędnościowy. Polegał on na ograniczeniu w samolotach liczby papierowych torebek na wymioty, tak, aby jedna „wymiotka" przypadała na trzech pasażerów.

Niestety, eksperyment się nie powiódł. Pasażerowie nie wykazali zrozumienia dla tych oszczędnościowych planów i zaczęli preferować te linie lotnicze, w których w samolotach każdy ma prawo wymiotować do swojej torebki.

Perfidia Szkopów

Poseł Szkop z SLD opowiedział się za legalizacją w Polsce marihuany. W związku z tym tygodnik „Wprost" napisał: „Taki to już los tego narodu – kiedyś rozpijali go Żydzi, teraz będą rozpalać Szkopy".

Prowokacja polityczna?

22 lipca w centrum Świdnicy, około godziny 15.30, można było spotkać zupełnie nagiego obywatela, który spacerował sobie po placu Grunwaldzkim. Kiedy został zatrzymany przez straż miejską, zeznał, że nie widzi nic dziwnego w tym, aby w upalny dzień przechadzać się nago po mieście.

Sprawdziliśmy: lipiec wcale nie był upalny. Zważywszy zatem na datę (22 lipca – dzień ogłoszenia komunistycznego manifestu lipcowego w Chełmie), podejrzewamy prowokację polityczną. Nie wiemy tylko, czy goły obywatel chciał ten dzień uczcić, czy przeciw niemu zaprotestować.

Protest definitywny

Sensacyjna wiadomość ze świata! W mieście Ait Ourir na południu Maroka jeden z mieszkańców obciął sobie penisa! Powiedział, że zaprotestował w ten sposób przeciwko swojej żonie, która nie chciała uprawiać z nim seksu.

Można powiedzieć, że był to protest definitywnie rozwiązujący problem, chociaż niektórzy twierdzą, że zważywszy na wiek Marokańczyka (70 lat), pozbył się on po prostu zbędnego już sprzętu.

(kk)

www.wspolczesna.pl
bea

Początek roku szkolnego: wójtowie szukają pomocy u ministra edukacji, a dyrektorzy szkół społecznych – u rzecznika praw obywatelskich

Straszny szkoły początek

W środę rozpocznie się nowy rok szkolny. Jednak w niektórych placówkach nie będzie uroczystych inauguracji, ponieważ zostały... pozamykane. Rodzice dzieciaków, które dotychczas się tam uczyły, denerwują się, jak ich pociechy poradzą sobie w nowych szkołach. Obawiają się, czy dzieci ze wsi nie będą w miejskich placówkach traktowane jak uczniowie drugiej kategorii.

DOROTA NAUMCZYK

– Ręka boska niech was broni przed złamaniem prawa równego dostępu uczniów do edukacji! – przypominała w tym tygodniu dyrektorom wszystkich podlaskich szkół Zofia Trancygier-Koczuk, podlaski kurator oświaty. – Minister edukacji kładzie wielki nacisk na walkę z segregacją uczniów i zapowiedział, że nikomu nie odpuści!

Kuratoryjni wizytatorzy będą we wrześniu kontrolować, czy szkoły nie tworzą oddzielnych klas dla dzieci „miejskich" i „wiejskich", czy wszyscy uczniowie mają jednakowy dostęp do nauki języków obcych i zajęć pozalekcyjnych.

Nie dzielić uczniów!

Przypadki tworzenia „gorszych" i „lepszych" klas w szkołach podstawowych były głośnie już w ubiegłym roku szkolnym. Do tych pierwszych trafiali uczniowie z rodzin inteligenckich i dosyć zamożnych, do drugich – dzieci osób bezrobotnych. Niektóre placówki posuwały się nawet do tego, że „gorsze" klasy wysyłały na lekcje do... piwnicy.

– To niedopuszczalna dyskryminacja! – podkreśla dr Barbara Murawska, ekspert Instytutu Spraw Publicznych, autorka raportu „Segregacja na progu szkoły podstawowej". – A coraz częściej zdarza się, że publiczne podstawówki promują zamożniejszych i zdolniejszych uczniów zamiast wyrównywać szanse edukacyjne dzieci.

Aby wyłowić uczniów z inteligenckich rodzin, szkoły organizują różnorodne festyny czy też tzw. Drzwi Otwarte, podczas których prezentują ofertę edukacyjną i pozalekcyjną.

– Ale zarazem, przy tej okazji, dzieją się różne inne rzeczy... Dyrektorzy i nauczyciele obserwują dzieci i ich rodziców i wyciągają pewne wnioski – podkreśla dr Murawska. – Czasami proszą rodziców o wpis do specjalnej księgi, w której trzeba wymienić swoje oczekiwania wobec szkoły. I już na tej podstawie wnioskują, którzy rodzice chcą inwestować w dziecko i dla takich uczniów tworzy się oddzielne klasy, np. z dodatkowymi lekcjami języków obcych.

Na początku ubiegłego roku szkolnego w białostockim Publicznym Gimnazjum nr 7 do klas A, B, C przydzielono dzieci, które chciały uczyć się dodatkowego języka obcego, a uczniom z klas D, E, F zaproponowano zajęcia... wyrównawcze.

– I ci przemądrzali uczniowie z klas A i B przezywali się na nasze dzieci! – denerwowały się matki dwóch uczennic z klasy I D i I F. – Za naszymi córkami wołano na korytarzu „odpadły" i „ogryzki". Dzieci wracały ze szkoły z płaczem!

Zjawisko dzielenia klas na „lepsze" i „gorsze" nasila się właśnie w gimnazjach, a szczególnie wyraziste jest w szkołach miejsko-wiejskich. Często bowiem dla uczniów ze wsi – trafiających do jedynego w gminie gimnazjum ulokowanego w małej miejscowości – tworzy się oddzielne klasy. Dyrektorzy gimnazjów tłumaczą się... wygodą uczniów. Mówią, że dzieci ze wsi muszą dojeżdżać do szkoły i wracać do domu gimbusem, więc powinny kończyć lekcje o tej samej godzinie.

Teraz z kolei strach padł na rodziców dzieci, które dotychczas uczyły się w malutkich wiejskich podstawówkach, a od 1 września br. będą dowożone do dużych szkół w okolicznych miastach. Podlaskie gminy zlikwidowały bowiem podczas tych wakacji 30 najmniejszych, wiejskich podstawówek.

– Bardzo się denerwujemy, czy nasze maluchy poradzą sobie w miejskim molochu, czyli ogromnej szkole w Mońkach, do której chodzi ponad 700 uczniów! – przyznają matki uczniów ze zlikwidowanej właśnie szkoły w Hornostajach. – Boimy się, czy nasze dzieci nie będą dyskryminowane, bo są ze wsi.

Podobne obawy mają rodzice dzieciaków z 30 innych zlikwidowanych w tym roku podstawówek. Niektórzy z nich jednak pocieszają się, że może w dużych, miejskich szkołach dzieci będą miały lepsze warunki edukacji, pracownie komputerowe, lepszy start...

Szkoły na kłódkę

Samorządowcy z podlaskich gmin tłumaczą, że musieli pozamykać najmniejsze podstawówki, bo nie mieli pieniędzy na ich utrzymanie:

– Utrzymanie jednego ucznia w szkole w Dziękoniach kosztowało w ubiegłym roku aż 18 tys. zł, podczas gdy subwencja, którą otrzymujemy z państwa na ucznia w szkole wiejskiej wynosi tylko 3 tys. zł! – tłumaczył „Współczesnej" Zbigniew Męczkowski, burmistrz Moniek. – To ile gmina może dokładać do oświaty? I skąd brać te pieniądze?

W ubiegłym roku gmina Mońki musiała dołożyć do otrzymanej z państwowej kasy subwencji oświatowej ponad 1,5 mln zł z własnej kieszeni. Odbyło się to kosztem inwestycji. Dlatego też w tym roku władze gminy wystąpiły do podlaskiego kuratora oświaty z prośbą o zaopiniowanie projektu likwidacji dwóch wiejskich szkół: w Dziękoniach i Hornostajach. I dostały zgodę.

Podobnie postąpiły władze 38 podlaskich gmin, jednak nie wszystkim udało się zamknąć szkoły. Na biurku podlaskiego kuratora oświaty w tym roku „wylądowało" aż 70 gminnych projektów likwidacji szkół podstawowych, filialnych i przedszkoli (oraz projektów obniżenia stopnia organizacyjnego w szkołach z klas I-VI do klas I-III), jednak kuratoryjna komisja zgodziła się na likwidację tylko połowy tych placówek.

– Uwzględnialiśmy wysokie koszty prowadzenia małych wiejskich szkół, jednak czasami są ważniejsze sprawy od pieniędzy – mówi dyrektor Romuald Mazur z podlaskiego Kuratorium Oświaty. – Ważniejsze okazywało się np. to, że mała wiejska szkółka, do której chodzi tylko kilkunastu uczniów, stanowi jednocześnie centrum kulturalne w danej miejscowości! I w takich przypadkach nie zgadzaliśmy się na zamknięcie szkoły.

Po pomoc do ministra

Jednak samorządowcy z gmin, którym nie pozwolono na likwidację najmniejszych placówek oświatowych, mają inne zdanie:

– Kuratorium nie szanuje publicznych pieniędzy, naszych, gminnych pieniędzy! – zdenerwował się Bogdan Wysocki, wójt gminy Płaska, po otrzymaniu z kuratorium negatywnej opinii projektu likwidacji szkoły w Strzelcowiźnie. – Ponad 2 mln zł rocznie kosztuje gminna oświata, z czego aż 600 tys. zł dokładamy z naszych pieniędzy! I już nie starcza na inwestycje! Za pieniądze, które idą na utrzymanie tej szkoły, mieliśmy wybudować w Płaskiej salę gimnastyczną i zrobić kanalizację. A teraz? Teraz to już nawet nie możemy starać się o dofinansowanie inwestycji ze środków unijnych, bo nie mamy na tzw. wkład własny. Czeka nas wegetacja.

Sekretarz gminy Płaska Ireneusz Sieńkowski wylicza, że utrzymanie jednego ucznia w SP w Strzelcowiźnie kosztuje 7 tys. 700 zł – dwa razy więcej niż w dużych szkołach. Władze tej gminy zdecydowały się więc na wysłanie do ministra edukacji zażalenia na decyzję kuratora. Podobnie postąpiły też władze 12 innych podlaskich gmin.

– Zostaliśmy po prostu zalani skargami z gmin na decyzje kuratorów oświaty i nie nadążamy z ich rozpatrywaniem! – mówi Mieczysław Grabianowski z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. – Teraz oczywiście już za późno, żeby decydować o zamknięciu kolejnych szkół, jednak jeżeli się zdarzy, że będziemy mieli inne zdanie niż kurator na temat likwidacji danej placówki, to samorządowcy będą mieli za rok lepsze argumenty, żeby uzyskać zgodę na likwidację.

Dyrektorzy tworzą system

Za rok też ministerstwo edukacji będzie miało lepsze rozeznanie w sytuacji gminnej oświaty. Zobowiązało bowiem dyrektorów wszystkich polskich placówek oświatowych do stworzenia Systemu Informacji Oświatowej.

– Teraz ogromnych nakładów pracy wymaga ustalenie, ilu uczniów przypada na nauczyciela, a to przecież główny czynnik przy decyzji o likwidacji szkół – wyjaśnia Stanisław Drzażdżewski z MENiS. – Rozporządzenie o SIO jest już gotowe i czeka tylko na podpis ministra.

Jednak system ten – zanim powstał – już wzbudził wiele kontrowersji:

– Ma on zawierać np. dane osobowe nauczycieli, ich PESEL, wysokość zarobków itp., a nie mamy żadnej gwarancji, że te informacje będą dobrze zabezpieczone – wyjaśnia Jędrzej Łucyk, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku. – Co będzie kiedy dostaną się one w niepowołane ręce? Gdzie w tym momencie jest ustawa o ochronie danych osobowych?

System Informacji Oświatowej ma być dostępny dla wszystkich instytucji publicznych. Zawierać będzie informacje dotyczące infrastruktury szkoły, uczniów i pracowników. Dyrektor będzie musiał podać płeć i wiek nauczycieli, ich wykształcenie, rodzaje ukończonych kursów, wykorzystane urlopy oraz wysokość wynagrodzenia i wysokość wszystkich dodatków i nagród, które otrzymali. Równie szczegółowe dane będzie musiał zgromadzić o bibliotekarzach, kucharkach i woźnych. Natomiast jeszcze więcej danych będzie potrzebował o swoich uczniach.

– Mamy podać gdzie i w jaki sposób nasi uczniowie spędzają wakacje – mówi dyrektor jednej z białostockich podstawówek, który prosi o zachowanie nazwiska do wiadomości redakcji. – Jak mam się dowiedzieć, czy mój uczeń przez całe lato siedział przed telewizorem, czy też szwendał się po parku i brał narkotyki? Kto mi powie prawdę na ten temat?

Najłatwiej będzie dyrektorom zgromadzić dane dotyczące infrastruktury i wyposażenia zarządzanej przez nich placówki oświatowej. To jednak będzie najbardziej mozolna część pracy, ponieważ trzeba opisać powierzchnię wszystkich boisk, bieżni, skoczni, sal lekcyjnych, pracowni oraz wyposażenie ich w komputery, ekrany, aparaty, telewizory, kolumny, wzmacniacze, książki, czasopisma itp. Trzeba będzie też wyliczyć koszty prowadzenia szkoły, wyszczególnić wydatki na wynagrodzenia, remonty oraz przyznać się do zobowiązań finansowych.

Przeciwko pomysłowi tworzenia Systemu Informacji Oświatowej najbardziej protestują szkoły niepubliczne, uważając, że SIO narusza fundamentalne prawa o ochronie danych osobowych. Społeczne Towarzystwo Oświatowe, zrzeszające wiele niepublicznych szkół, zamierza zwrócić się z wnioskiem o zbadanie zapisów ustawy i rozporządzenia o tym systemie do Rzecznika Praw Obywatelskich.

CO CZEKA UCZNIÓW i NAUCZYCIELI?

✗ **Nowe oceny z zachowania.** Dotychczas uczniowie mogli otrzymać tylko jedną z czterech ocen z zachowania: wzorową, dobrą, poprawną lub nieodpowiednią. Od tego roku zaś nauczyciele będą mogli wystawiać im również oceny bardzo dobre i naganne.

✗ **Łatwiej o czerwony pasek.** Dotychczas, aby otrzymać świadectwo z paskiem, uczeń musiał wypracować sobie co najmniej średnią ocen 4,8 (w niektórych szkołach nawet jeszcze wyższą), a od tego roku szkolnego wystarczy 4,75 i bardzo dobre sprawowanie.

✗ **Zwolnienie z... informatyki.** Dotychczas uczniowie mogli starać się tylko o stałe zwolnienie z lekcji wychowania fizycznego, teraz zaś – jeżeli mają zaświadczenie o przeciwwskazaniach zdrowotnych – mogą otrzymać również zwolnienie z lekcji informatyki.

✗ **Nowa matura.** To największa „nowość" tego roku szkolnego, gdyż po raz pierwszy masowo do niej przystąpią uczniowie III klas liceów ogólnokształcących i profilowanych. „Wewnątrzszkolne", ustne egzaminy dojrzałości rozpoczną się 18 kwietnia 2005 r., a „zewnętrzne" egzaminy pisemne – 4 maja 2005 r.

✗ **Dłuższa ścieżka awansu.** Dotychczas nauczycielska droga awansu od początkującego nauczyciela stażysty do najlepiej wykwalifikowanego nauczyciela dyplomowanego mogła trwać tylko 7 lat, a teraz wydłuży się do co najmniej 10 lat. Dotychczas bowiem nauczyciel, który otrzymywał tytuł kontraktowego od razu rozpoczynał staż na mianowanego i jeżeli nie zdobył tego tytułu w ciągu czterech lat, musiał pożegnać się z pracą w szkole. Teraz zaś nauczyciel kontraktowy będzie mógł starać się o rozpoczęcie stażu dopiero po przepracowaniu co najmniej 3 lat na stanowisku kontraktowego. Jeżeli zaś nie będzie miał ochoty na awans, to wcale nie musi rozpoczynać tego stażu. Ministerstwo edukacji o trzy kolejne lata wydłuża też czas, po jakim nauczyciel mianowany będzie mógł ubiegać się o awans na dyplomowanego. **(dona)**

KRIS

Chcą robić wszystko, aby później nie powiedzieć, że zmarnowali życie

Żeby zdać ten egzamin

Młodzi chłopcy, uczniowie gimnazjum, szkół średnich, studenci. Spotkali się na kursie szkoleniowym w Rajgrodzie, by zdobyć patent żeglarza jachtowego. Ich pasją jest woda, ale łączy ich coś jeszcze... są przykuci do wózka inwalidzkiego. Tydzień temu zdali egzamin przed samymi sobą – zdobyli patenty żeglarskie.

Chłopcy spędzili dwa tygodnie w Yacht Clubie „Arcus" w Rajgrodzie. Całe dnie przebywali na wodzie. Wieczory mijały im na przyswajaniu teorii z zakresu żeglowania, manewrowania i przepisów wodnych.

Pokonali samych siebie – jedni przełamali strach przed wodą, inni zdobyli to, o czym marzyli – patent żeglarza jachtowego. Chłopcy, pomimo losu, który ich skrzywdził, nie użalają się nad sobą. Na tyle, na ile mogą – są samodzielni. Na ich twarzach gości uśmiech. Mają w sobie chęć do życia i pokonywania problemów. Podzielili się z Czytelnikami „Współczesnej" częścią swojego życia.

Skok do wody

– Tego dnia nigdy nie zapomnę – opowiada Paweł Kędziora, osiemnastolatek ze Świebodzic k. Wałbrzycha. – Miałem wówczas 16 lat. Poszliśmy z kolegami nad pobliski staw, kąpać się w innym miejscu niż dotychczas chodziliśmy. Skoczyłem pierwszy. Nie zastanawiałem się nad głębokością wody – mówi Paweł.

W jego oczach widzę łzy. Paweł już nie wypłynął. Z wody wyciągnął go kolega.

– Byłem przytomny, wiedziałem, co się ze mną dzieje, wiedziałem, że jestem sparaliżowany od klatki piersiowej w dół. Nie czułem nóg ani rąk – wspomina.

Gdyby można było cofnąć czas...

– Jakbym wiedział, że tak będzie, nie poszedłbym nad ten staw – mówi Paweł. – Nudziliśmy się i dlatego tam poszliśmy. Ale nie ma co „gdybać" – tak miało być – dodaje chłopiec.

Dochodził do siebie półtora roku, pracował nad swoją psychiką. Woda kojarzyła mu się z jednym – z jego tragedią.

– Teraz panuję nad sytuacją. Staram się pokonać blokadę, która jest w mojej głowie. Pływam łodzią po wielkich jeziorach i uważam to za swój sukces – mówi chłopiec.

Szczęście w nieszczęściu

– Po moim nieszczęsnym skoku do wody poznałem bardzo dużo osób, które są w o wiele gorszym stanie niż ja. Ja mogę ruszać rękami. Sam się kąpię, sam się ubieram, przygotowuję jedzenie. Cieszę się, że mam siłę w rękach. Mogę mówić o szczęściu w nieszczęściu – mówi Paweł. – A początki są zawsze trudne. Byłem zależny od drugiej osoby, byłem żywą roślinką, która nic nie potrafi, nie może nic zrobić, jednak z czasem nauczyłem się normalnie funkcjonować. Bardzo dużo zawdzięczam mojemu przyjacielowi – Darkowi z Wrocławia, który pokazał mi, że można i trzeba żyć – Paweł mówiąc to z trudem ukrywa łzy.

Jego życie zmieniło się o 180 stopni. Życie dzieli na przed i po wypadku. Przed wypadkiem był chłopcem, jakich wielu. Jego ulubionym zajęciem była gra w piłkę nożną, w koszykówkę. Teraz jest inaczej. Popołudnia spędza ze znajomymi, wieczory upływają na rozmowach niedokończonych. Teraz, wspólnie z osobami o takim samym stopniu niepełnosprawności gra w „tetra rugby". Zasady tej gry są podobne do piłki nożnej, z tą tylko różnicą, że z piłką trzeba wjechać do bramki.

– Będąc osobą pełnosprawną, nie zastanawiałem się nad tym, jak to jest nie móc chodzić, mieć ograniczoną władzę w rękach. Zupełnie nie interesowało mnie funkcjonowanie osoby niepełnosprawnej. Teraz już wiem jak to jest. Każdy krawężnik, każdy próg, każdy schodek jest dla mnie przeszkodą.

Błąd lekarski

– Jeżdżę na wózku od 6 lat. Stało się to z powodu błędu lekarskiego – mówi Tomek Biedrzycki, dwudziestopięciolatek z Białegostoku. – Kiedy usiadłem na wózek, wszędzie widziałem problemy. Chyba nawet sam je tworzyłem. Odizolowałem się od ludzi. Wydaje mi się, że każda osoba niepełnosprawna boi się wyjść do ludzi. Myśli, że jest gorsza od innych. Z czasem zauważyłem, że ta droga nie jest dobra. Zacząłem przełamywać swój strach i wychodzić do ludzi. Na studiach byłem jedyną osobą, która porusza się na wózku.

Tomek pierwszy rok na studiach wspomina jako pasmo trudności związanych z funkcjonowaniem osoby poruszającej się na wózku. Wydział Prawa na Uniwersytecie w Białymstoku nie był przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Bardzo dużo pomagali mu koledzy z roku i rodzice.

Zbyszek i Dawid, 19-latkowie z Białegostoku, przygotowują się do wypłynięcia na wodę

Sposób na życie

– Moje motto życiowe to „Carpe diem". Chcę robić wszystko, aby kiedyś nie żałować, że miałem okazję a tego nie zrobiłem – mówi Tomek. – Moim największym marzeniem jest... chodzić – dodaje po chwili zastanowienia się.

Zdobyli to, o czym marzyli

Podobnie jak Tomek, również rodzeństwo z Białegostoku – Dawid i Zbyszek – znalazło się na wózku z powodu błędu lekarskiego. Chłopcy mówią, że szybko przyzwyczaili się do wózka. Drażniły ich komentarze i ciekawskie spojrzenia, ale jak mówią – to minęło. Starają się nie brać do siebie wszystkiego, co usłyszą.

Chłopcy aktywnie spędzają czas: wspólna gra w koszykówkę, spotkania ze znajomymi, z dziewczynami.

„Żyć pełnią życia" – to ich sposób na życie. A wszystkim, którzy są przykuci do wózka mówią, żeby nie załamywali się, bo życie to piękny dar i nie wolno go zmarnować.

Sobota była wielkim dniem dla Tomka, Zbyszka i Dawida. Od rana byli zdenerwowani. Próbowali się rozluźnić, żartowali jak zawsze, ale twarze ich były skupione. Widać było, że myślami są gdzieś daleko. O 11.00 rozpoczął się egzamin. Wiatr im sprzyjał. Musieli dowieść egzaminatorom, że przez dwa tygodnie kursu opanowali teorię i praktykę, że zdobyli umiejętność prowadzenia łodzi. Nie trzeba było zadawać pytania: „jak poszło?", gdyż ich miny zdradzały wszystko. Wrócili na brzeg uśmiechnięci, zadowoleni. Emocje opadły. Egzamin nie okazał się wcale taki trudny.

– Manewry, takie jak podejście do człowieka i podejście do boi zostały wykonane nawet lepiej niż na próbach – mówi Zbyszek.

– Wiatr nam pokrzyżował trochę szyki. Jak wypływaliśmy, wiał szybciej, później było prawie bezwietrznie, a żeglarze tego nie lubią... – dodaje Dawid.

Po kilku dniach rozmawiam z Tomkiem, który stwierdza w jednym zdaniu:

– Żałuję, że tak szybko skończył się nasz obóz. Trzeba wracać do rzeczywistości. Mam nadzieję, że spotkamy się tu za rok – dodaje.

Doradcą tegorocznego projektu „Z wiatrem pod wiatr" był Marcin Lasota. Wzięły w nim udział osoby niepełnosprawne. Projekt jest całoroczny. Latem obejmuje zajęcia teoretyczne i praktyczne (na wodzie), zimą uczestnicy zajmują się tworzeniem stron internetowych oraz pozyskiwaniem sponsorów.

– Był to kurs typowo żeglarski. Uczestnicy przebrnęli przez normalny typ szkolenia – teorię i praktykę. Cieszę się, że wszyscy podeszli do kursu poważnie i solidnie. Widać, że chcą pływać. Móc przystąpić do egzaminu na patent żeglarski i zdać ten egzamin to wspaniała sprawa – mówi Marcin Lasota.

Tekst i fot.: Agnieszka Szakiel
grajewo@wspolczesna.pl

Ogniem i mieczem

Na potrzeby ekranizacji „Ogniem i mieczem" ręcznie uszyto 1000 kostiumów

Kłopoty reżysera

W październiku w Polsce spadł śnieg i z powodu mroźnej pogody aktorom odklejały się wąsy – takiego pecha mieli filmowcy zajmujący się ekranizacją „Ogniem i mieczem". Zbigniew Zamachowski miał problemy z jazdą konną, a Kowalewski i Scorupco korzystali z pomocy dublerów.

Ekranizacji „Ogniem i mieczem" podjął się Jerzy Hoffman. Zdjęcia rozpoczęły się w październiku 1997 r. i już pierwszego dnia na ekipę czekały niespodzianki...

Zawiodła pogoda

„Zima nastała tak lekka, że najstarsi ludzie nie pamiętają podobnej" – czytamy na pierwszej stronie „Ogniem i mieczem" Henryka Sienkiewicza. Tymczasem, gdy ekipa filmowa przyjechała na plan 26 października 1997 r., w środku jesieni powitał ją... siarczysty mróz i dużo śniegu. Gdy desperackie próby usunięcia go nie powiodły się, Hoffman zarządził: „kręcimy w śniegu". Wymusiło to pewne zmiany w scenariuszu: trzeba było wprowadzić do filmu czwartą porę roku – malowniczą, śnieżną zimę.

Pióra po 10 zł sztuka

W ekranizacji „Ogniem i mieczem" dbano o historyczne szczegóły. Do wykucia zbroi husarskich – dokładnie według wzorów z epoki – zostali zaangażowani artyści-metaloplastycy, a husarskie skrzydła zostały przyozdobione prawdziwymi orlimi piórami, mozolnie skupowanymi w ogrodach zoologicznych po 10 zł za sztukę. Do tego kolczugi wyplatane przez wprawnych rzemieślników, szable, tarcze, groty kopii, hełmy i topory w pocie czoła wykuwane przez najlepszych polskich kowali-płatnerzy.

Konie i kaskaderzy

W filmie wystąpiło 206 koni. Do scen bitewnych były przygotowywane przez rok. Wcześniej zaś starannie dobierano ich typ i maść do odpowiedniej formacji: Kozacy dostali malutkie konie huculskie, Tatarzy – orientalne araby, regularna jazda polska – kasztany, husaria – gniade, chorążowie – srokate i szpaki.

Bardzo ważne było tzw. „ostrzeliwanie", czyli przyzwyczajenie koni do huku wystrzałów, łopotu chorągwi i pióropuszy husarskich. Trzeba było przyzwyczaić konie do jazdy w szyku, starć i najazdów dwóch armii w pełnym galopie. Konie nie mogły się zderzać, bo skutki byłyby tragiczne, więc jeźdźcy i konie musieli opanować trudną sztukę wjeżdżania między siebie.

Najmniej problemów miał z tym Daniel Olbrychski, który przybył na plan z własnym ogierem – Cudnym. Świetnie radził sobie również filmowy Bohun, czyli Sasza Domogarow, który wcześniej grał w rosyjskim serialu o trzech muszkieterach i spędzał dużo czasu w siodle. Nie gorsi od niego okazali się: filmowy Skrzetuski, czyli Michał Żebrowski oraz Podbipięta, czyli Wiktor Zborowski. Początkowo pewne problemy z jazdą konną miał Zbigniew Zamachowski grający Wołodyjowskiego. Jeszcze w szkole filmowej złamał on bowiem – podczas upadku z konia – obojczyk i nabawił się lęku przed jazdą wierzchem. Musiał się jednak ponownie do niej przekonać.

Czasami jednak aktorów zastępowali kaskaderzy. Izabella Scorupco, chociaż często sama dosiadała konia, w trudnych scenach miała aż dwie dublerki. Z pomocy kaskaderów korzystał też Krzysztof Kowalewski, np. w scenie, w której koń Zagłoby potyka się w biegu ze zmęczenia i pada.

Jednak przy ekranizacji „Ogniem i mieczem" kaskaderzy nie tylko musieli jeździć konno, a czasami zamieniali się w... nurków. Nurkowie potrzebni byli np. w scenie, w której od kolaski odpada koło i Podbipięta – człowiek o nadludzkiej sile, podnosi pojazd jedną ręką. Aby można to było zobaczyć w filmie, kaskaderzy, ubrani w pianki do nurkowania, weszli pod wodę i podnieśli kolaskę.

Nie zawsze jednak można było posłużyć się kaskaderami. Kiedy trzeba było pokazać np. wypełnienie ślubów Podbipięty, do akcji musieli wkroczyć specjaliści od efektów specjalnych. Dzięki nim na ekranie możemy zobaczyć, jak strzały przeszywają ciało Podbipięty. To oni również są odpowiedzialni za nader realistyczny obraz ścinania trzech tatarskich głów. A robi się to tak: najpierw stawia się przed kamerą żywych statystów, stopklatka na monitorze podglądu, obrysowanie konturów głów pisakiem, miejsca statystów zajmują bardzo podobne do nich kukły. Teraz wkłada się prezerwatywy z krwią w miejsce cięcia na szyi. Miecz, umieszczony w specjalnym imadle, tnie błyskawicznie. Spod spadających głów tryska czerwona farba, po sekundzie z bezgłowych już korpusów wystrzelają fontanny krwi...

Stronę przygotowała Dorota Naumczyk

Białostoczanka w filmie

Od dziewczyny Jamesa Bonda do Heleny Kuncewiczówny – taką drogę aktorską musiała pokonać Izabella Scorupco. Zanim jednak dane jej było wcielić się w te dwie role, które przyniosły jej światową popularność, musiała przeprowadzić się z Polski do Szwecji...

Izabella Scorupco aktualnie mieszka w Nowym Jorku, jednak – jak wielu mieszkańców Podlasia wie – urodziła się ona w Białymstoku. Kiedy skończyła 8 lat, jej mama (lekarz-psychiatra i specjalista-anestezjolog) otrzymała propozycję pracy w szwedzkim szpitalu. Razem zamieszkały więc po drugiej stronie Morza Bałtyckiego. Iza już w szkole podstawowej uczyła się dramatu i muzyki. Kiedy miała 17 lat, odkrył ją szwedzki reżyser i zaproponował rolę w filmie „Nikt tak nie kocha jak my". Ta rola uczyniła z niej idola skandynawskich nastolatków. Po tym filmie zyskała ogromną popularność i rozpoczęła pracę jako modelka. Jej zdjęcia trafiły na okładki międzynarodowych magazynów poświęconych modzie i urodzie. W 1989 r. zaczęła również karierę muzyczną – nagrała singiel „Substitute", za który otrzymała w Szwecji Złotą Płytę, podobnie jak za późniejszy album „Iza". Jej piosenki zainspirowane były muzyką lat 70. i twórczością zespołu ABBA. Popularność przyniósł jej prezentowany w MTV teledysk do piosenki „Shame, Shame, Shame" zrealizowany w 1991 r. Trzy lata później Izabella Scorupco powróciła do kariery aktorskiej. Wtedy otrzymała główną rolę w rozgrywającym się w epoce średniowiecza dramacie pt. „Oczy Piotra", w którym wcieliła się w rolę Carli Marcellini. Film ten spotkał się z dużym uznaniem krytyki. W czasie realizacji „Oczu Piotra" na plan filmu przyjechali – specjalnie do Izabelli Scorupco – producenci „Goldeneye". Aktorka spodobała się im i otrzymała rolę dziewczyny Jamesa Bonda w filmie „Goldeneye". Również Jerzy Hoffman od początku marzył, aby w ekranizacji „Ogniem i mieczem" zgodziła się zagrać Helenę. Aktorka bardzo chętnie przyjęła tę rolę i do dziś mile ją wspomina. Chociaż musiała się zmagać z kilkoma trudnościami, np. z tańczeniem w ważących po kilka kilogramów sukniach...

Izie Scorupco codziennie przypinano półtorametrowe warkocze

Najtańsza w Polsce kolekcja dzieł literatury!
Już 31 sierpnia
pierwsza część dzieła
Henryka Sienkiewicza
„Ogniem i mieczem".
TYLKO 3,50 zł!
razem z „Gazetą Współczesną"

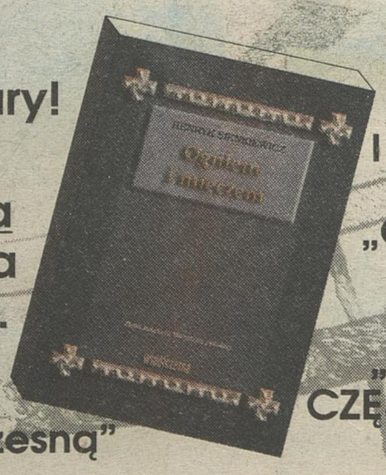

OKAZJA!
- kup ze „Współczesną"
I część „Ogniem i mieczem"
- zaprenumeruj na wrzesień
„GW" w najbliższym urzędzie
pocztowym, u swojego
listonosza albo w oddziale
„RUCH", a DWIE POZOSTAŁE
CZĘŚCI POWIEŚCI OTRZYMASZ
ZA DARMO!

Lekarze ze szpitala w Bielsku Podlaskim codziennie muszą wybierać – ekonomia albo...

Pacjent kładzie się w drzwiach

W związku z wykonaniem kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, na leczenie szpitalne będą przyjmowane wyłącznie przypadki chorobowe zagrażające życiu – ulotka takiej treści od niedawna wita pacjentów szpitala w Bielsku Podlaskim. To pierwsza na Podlasiu placówka zdrowotna, która z powodu przekroczenia niemal wszystkich tegorocznych limitów przyjęć pacjentów, zdecydowała się na tak drastyczny krok.

URSZULA LUDWICZAK

– Codziennie stajemy przed dylematem, czy kierować się etyką zawodową i przyjąć pacjenta, czy finansami szpitala i mu odmówić – mówią lekarze z bielskiego SP-ZOZ. – Jest to dla nas bardzo trudny wybór.

Trudno wszędzie

Na Podlasiu praktycznie nie ma obecnie szpitala, gdzie nie byłoby często wielomilionowych tzw. nadwykonań tegorocznych umów z funduszem.

– To głównie efekt zmiany zasad finansowania – mówi Zdzisław Gołaszewski, dyrektor ds. lecznictwa Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku, który za pierwsze półrocze ma nadwykonania na poziomie 3,4 mln zł. – W ubiegłych latach za każdy wykonany zabieg czy odebrany poród dostawaliśmy pieniądze. Limity były tylko na oddziałach niezabiegowych. Teraz obowiązują limity także na położnictwie czy urazówce. Moim zdaniem, taki system finansowania jest niedopuszczalny.

W WSZ największe przekroczenia kontraktu są właśnie na położnictwie i ginekologii oraz ortopedii, nadmiar pacjentów przyjęli też laryngolodzy i okuliści.

– W najbliższym czasie będziemy musieli podjąć decyzje organizacyjne, jak dalej zarządzać szpitalem, aby wystarczyło nam pieniędzy z kontraktu do końca roku – nie ukrywa Zdzisław Gołaszewski.

Białostocki szpital kliniczny za siedem miesięcy tego roku ma nadwykonania umowy na kwotę 8,8 mln zł. Najwięcej szpital kosztowali nadlimitowi pacjenci na kardiochirurgii, hematologii, neurologii i chirurgii klatki piersiowej.

– Ale pacjentów musimy nadal leczyć – mówi Marek Karp, dyrektor ds. finansowych placówki. – Dlatego wprowadziliśmy zasadę wewnętrznego budżetowania. Każda klinika ma przydzielony przez nas limit punktów na miesiąc i szefowie klinik muszą zrobić wszystko, aby go nie przekroczyć. Od ich inwencji zależy, czy przyjmą mniej pacjentów, czy będą wnioskować np. o zmniejszenie swojego wynagrodzenia, bo brakuje im pieniędzy na leki.

Koniec limitów

Trudną decyzję podjęła natomiast dyrekcja szpitala w Bielsku Podlaskim.

– Na neonatologii całoroczny kontrakt skończył nam się w maju, na pediatrii – w czerwcu, a ortopedii – w lipcu – wylicza Bożena Grotowicz, dyrektor szpitala. – Lada dzień wykonamy umowę na oddziale obserwacyjno-zakaźnym, za kilka tygodni na pozostałych oddziałach. Nasze nadwykonania są już na kwotę blisko 1,8 mln zł. Musiałam podjąć trudną decyzję – przyjmujemy do szpitala obecnie tylko pacjentów będących w stanach zagrożenia życia. Nie wykonujemy planowych zabiegów. Sytuacja jest tragiczna, trzeba zobaczyć te dramaty na izbie przyjęć! Czasem pacjenci kładą się w drzwiach i mówią, że nie wyjdą ze szpitala, gdy odmawiamy ich przyjęcia.

– Zrobiliśmy już naprawdę wszystko, co tylko możliwe, aby szpital nie przynosił strat – mówią pracownicy szpitala. – Przez działania dyrekcji i nasze wyrzeczenia – m.in. zrezygnowaliśmy z ustawowych podwyżek o 203 zł i funduszu socjalnego – szpital ubiegły rok zamknął bez strat. Teraz to wszystko pójdzie na marne.

– Od 6 lat nie mieliśmy żadnych podwyżek, pracujemy za te

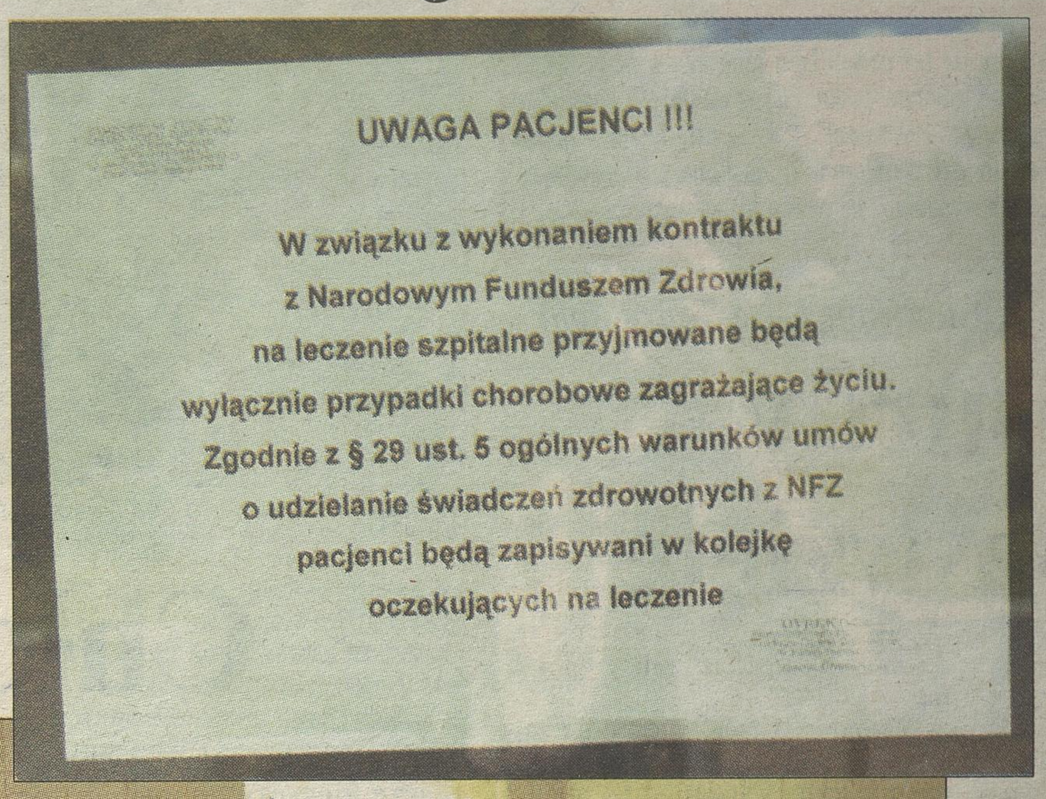

P. Niemczynowicz

Na oddziale ortopedii jest pustawo – zajętych jest tylko połowa łóżek, choć pacjentów mogłoby być więcej. – Mamy możliwości i kadrowe, i sprzętowe, aby pracować, niestety, nie ma na to pieniędzy – dr Konstanty Kuźma, ordynator oddziału, pokazuje puste łóżka.

same pieniądze, a przybywa nam obowiązków. Przykładowo lekarze z oddziału położniczego nie biorą pieniędzy za bycie w gotowości dyżurowej – czyli czuwaniu pod telefonem, aby w razie potrzeby jechać do szpitala. Do tej pory za tę gotowość lekarz otrzymywał wynagrodzenie. Teraz przyjeżdża do pacjenta za darmo, własnym transportem – mówią lekarze.

– Naprawdę nie mamy już na czym oszczędzać – zgodnie przyznają pracownicy szpitala. – Teraz przyszło najgorsze – dylemat przed tym, czy przyjąć chorego na oddział, czy odmówić mu leczenia, aby nie zadłużać bardziej placówki. Musimy wybierać między ekonomią a życiem i zdrowiem pacjenta.

Dzieci na minusie

W bielskim szpitalu tegoroczny kontrakt najwcześniej, bo już w maju, wykonano na oddziale noworodkowym.

– Co roku przyjmowaliśmy ok. 500 porodów – mówi dr Grzegorz Brzostek, ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego w SP ZOZ-ie. – Wnioskowaliśmy do NFZ o przyznanie nam kontraktu na przyjęcie 470 noworodków w tym roku. Fundusz postanowił nam zapłacić za... 250 dzieci! Tyle urodziło nam się do maja. Do teraz przyjęliśmy na świat już 303 maluchów. Od maja rodzą się u nas na kredyt.

Lekarze dodają, że ciężarnych pacjentek nie można wygonić z izby przyjęć.

– Nie możemy kazać takim paniom, aby zacisnęły nogi i wytrzymały do nowego roku, bo nam się limit przyjęć wyczerpał – mówią. – Zresztą cieszy nas fakt, że ciężarne z całego województwa, bo nie tylko z Bielska, chcą u nas rodzić.

Bielska porodówka właśnie po to, aby przyciągnąć pacjentki przeszła jakiś czas temu gruntowną modernizację. Na rodzące czekają tu dwie sale eko, możliwość porodów w wodzie, przytulne sale pobytu, a przede wszystkim fachowy i serdeczny personel.

– I na brak pacjentek nie narzekamy. Tyle że teraz przyjmując je, świadomie wpędzamy szpital w kłopoty – przyznają lekarze z oddziału.

Puste łóżka

W lipcu skończył się kontrakt na bielskim oddziale ortopedyczno-urazowym. Nic dziwnego, bo tu NFZ dał kontrakt o 50 proc. mniejszy, niż wnioskowano.

– Pracujemy teraz na minimalnych obrotach – przyznaje dr Konstanty Kuźma, ordynator oddziału. – Zamiast kilkunastu operacji w tygodniu, wykonujemy ich 5-6. To przede wszystkim zabiegi ratujące życie i zdrowie, u pacjentów z wypadków, których latem nie brakuje. Mamy możliwości i kadrowe, i sprzętowe, aby pracować, niestety, nie ma na to pieniędzy.

W efekcie na oddziale jest pustawo – zajętych jest tylko połowa łóżek, choć pacjentów mogłoby być więcej. Zwłaszcza że bielscy lekarze od niedawna zaczęli wstawiać endoprotezy biodra. Chętnych na taki zabieg nie brakuje – do tej pory chorzy cierpiący często niewyobrażalne bóle, mogli liczyć na operację w Białymstoku, Łomży czy Suwałkach, gdzie kolejki po endoprotezę sięgają nawet dwóch lat.

– U nas kolejka była kilkumiesięczna. Moglibyśmy wykonywać nawet dwa takie zabiegi tygodniowo – mówi dr Kuźma. – Przy normalnym finansowaniu, takie operacje przynoszą dla szpitala zyski. Tyle że my nie mamy obecnie żadnych środków na ich wykonywanie. A chorzy muszą czekać na wstawienie endoprotezy do przyszłego roku.

W kolejce na ortopedyczne zabiegi czekają wszyscy pacjenci, którzy jeszcze mogą poczekać.

– Na razie chorzy przyjmują ten fakt ze zrozumieniem, ale nie wiemy, jak długo jeszcze będą tacy cierpliwi – mówią lekarze.

Odważne decyzje

Lada dzień kontrakt skończy się na oddziale obserwacyjno-zakaźnym szpitala.

– A nasz oddział jest na tyle specyficzny, że na obserwację można położyć tu niemal każdego chorego z innego oddziału – mówi dr Anna Topolewska, ordynator oddziału. – Tegoroczny kontrakt jest mniejszy o jedną trzecią od tego, co chcieliśmy. Pacjentów nie brakuje, trwa sezon na choroby odkleszczowe, mamy też sporo przypadków biegunek, odwodnień organizmu. Część pacjentów załatwiana jest na izbie przyjęć i szpitalnym oddziale ratunkowym, po obserwacji, niezbędnej diagnostyce i podaniu leków, część wraca do domu. Ale nie zawsze pacjenta można odesłać.

Dramatyczna jest też sytuacja na oddziale dziecięcym, gdzie umowa z NFZ skończy się za parę tygodni.

– A jak odmówić przyjęcia dziecka do szpitala, gdy obraz chorób u takich pacjentów zmienia się tak szybko? Trzeba mieć sporą odwagę, aby nie przyjąć chorego dziecka w momencie, gdy są jakieś wątpliwości co do jego zdrowia – mówi dr Topolewska. – Łatwo doprowadzić do tragedii.

Pacjenci, gdy są już przyjmowani, muszą liczyć się z tym, że ich pobyt skrócony będzie do niezbędnego minimum – akurat wystarczającego do zrobienia diagnostyki.

– Mamy też odpowiednie zalecenia co do podawanych leków, terapia musi być maksymalnie najtańsza – przyznają lekarze. – Pieniędzy brakuje na wszystko, dlatego tylko w przypadkach ratowania życia nie ma żadnych ograniczeń.

Fundusz nie zapłaci

Dyrekcja bielskiego szpitala od wielu tygodni alarmuje NFZ o tragicznej sytuacji placówki.

– Zupełnie nie rozumiem dlaczego sąsiadujący z nami szpital w Hajnówce, gdzie są tylko dwa oddziały więcej, a pacjenci tacy sami jak u nas, dostał na ten rok większy o 8 mln zł od naszego kontrakt – mówi Bożena Grotowicz. – Gdybyśmy dostali umowę zgodną z naszym zapotrzebowaniem, mielibyśmy teraz zupełnie inną sytuację. A tak co miesiąc nasze zadłużenie narasta o kilkadziesiąt tys. zł, a jeśli do tego doliczymy koszty nieopłaconych przez NFZ świadczeń, sytuacja na koniec roku stanie się tragiczna. Przyjmiemy każde pieniądze z funduszu, to teraz nasza jedyna nadzieja. Szpitala zamknąć przecież nie możemy.

REKLAMA

LOT i zagraniczne linie lotnicze
NOWE NUMERY TELEFONÓW :
Firmy i instytucje 745 00 12
Pasażerowie indywidualni 745 00 00
Orbis, Białystok, Rynek Kościuszki 13
NS44004gwbh

XII Augustowskie Lato Teatralne

Dobiega końca lato kalendarzowe, kończy się też powoli Lato Teatralne w Augustowie. Przed nami ostatnie imprezy i koncerty nad jeziorem Necko. Po raz ostatni też Augustowskie Lato Teatralne gości na łamach „Gazety Współczesnej". Kolejne artystyczne atrakcje dopiero za dziesięć miesięcy. Jednak już dziś wiadomo, że doskonałych propozycji – na najwyższym poziomie i w najlepszym wydaniu – na pewno nie zabraknie.

Kabaret „Ciach" na Augustowskim Lecie Teatralnym

Absurdy z życia wzięte

Do swoich skeczy kabaret „Ciach" wykorzystuje sytuacje z życia wzięte i absurdalne. Śmieje się praktycznie ze wszystkiego, a na dodatek wszystkich potrafi rozśmieszyć, o czym będzie można przekonać się już w najbliższą niedzielę w augustowskim amfiteatrze.

Zimą 1994 roku, w klubie studenckim „Gęba" w Zielonej Górze padło hasło, by utworzyć nowe grupy kabaretowe. Hasło rzucone zostało przez Władka Sikorę (kabaret „Potem"). Po kilku rozmowach i mniej lub bardziej przymusowych namowach skompletował się pierwszy skład „Ciachu": Małgosia Czyżycka, Janusz Rewers, Tomasz Kowalski, Zbigniew Gawroński, Mariusz Matysik, Adam Magier (do dziś skład się trochę zmienił: trzech ostatnich panów odeszło, a doszedł Jarosław Sobański).

Choć zespół był nowy, to jednak z doświadczeniem – każdy już gdzieś próbował rozśmieszać ludzi. Dziś doświadczenia mają jeszcze więcej. Występują od dziesięciu lat, zgarnęli nagrody na wszystkich ważnych imprezach kabaretowych w kraju, a i za granicą pokazywali, co potrafią.

Kabaret „Ciach" raczej nie zajmuje się polityką. Zdarzają się jednak nieliczne wyjątki od tej reguły: np.: skecz „Samoobrona przed Samoobroną", „Wywiad z premierem Pawlakiem" oraz „Wywiad z Politykiem". A co pokazuje w swoich programach? Sytuacje z życia wzięte lub absurdalne. Dominuje tematyka społeczna, kryminalna oraz parodie znanych postaci, sytuacji i piosenek.

Jednym z ich najwcześniejszych, a jednocześnie najbardziej znanych utworów, jest oryginalna, niemiecka inscenizacja „Królewny Śnieżki" z polskim tłumaczeniem. Bohaterowie bajki rozmawiają ze sobą (a raczej krzyczą) w języku zbliżonym do pruskiego. Dialogi są tłumaczone na polski przez łagodnego lektora.

To tylko przykład ich możliwości, bo pomysłów i znakomitych numerów mają bez liku. Będzie można się o tym przekonać w niedzielny wieczór nad jez. Necko. Początek występu o godz. 19.30. Wstęp tradycyjnie wolny. **(ada)**

W niedzielę nad Neckiem publiczność ALT rozśmieszać będzie kabaret „Ciach"

W najbliższy weekend Los Desperados będzie gościem Augustowskiego Lata Teatralnego

Chłopcy z gitarą

Doskonale czują się w repertuarze klasycznym, ale chętnie grają także jazz, pop, flamenco, a nawet country. Co zagrają dla publiczności Augustowskiego Lata Teatralnego, będzie można przekonać się podczas ich niedzielnego koncertu.

Duet gitarowy Los Desperados tworzą Marcin Czarnecki i Piotr Dębowski. Obaj ukończyli Akademię Muzyczną w Łodzi. Od czasów studiów występują wspólnie, głównie na scenach Europy Zachodniej. Coraz częściej jednak Los Desperados można usłyszeć również w Polsce.

Obaj muzycy świetnie czują się w różnych gatunkach muzycznych. Ich repertuar obejmuje zarówno utwory klasyczne, jak i jazzowe, popowe, flamenco, folk, ragtime czy nawet country. Za każdym razem publiczność przyjmuje ich występy entuzjastycznie. Perfekcja techniczna, muzykalność, nieprawdopodobna witalność i wirtuozeria, świetne brzmienie i nadzwyczaj udane aranżacje zjednują im zagorzałych fanów wszędzie tam, gdzie zjawiają się z koncertami.

Kolejnych przybędzie im zapewne po augustowskim koncercie, na który zapraszamy w niedzielę, 29 sierpnia, o godz. 20.30 do amfiteatru nad jez. Necko. Po koncercie odbędzie się wielki pokaz ogni sztucznych i Dyskotekowe XLowanie. **(ada)**

Poczarują, zaczarują, czy oczarują? – przekonamy się w sobotę nad Neckiem

Tacy niewinni czarodzieje

Niestandardowe i niekonwencjonalne – takie na pewno będzie ostatnie muzyczne spotkanie na Augustowskim Lecie Teatralnym, czyli występ Envee i Niewinnych Czarodziejów. A poza tym już niczego nie można być pewnym – oni bowiem potrafią z dźwiękami wyczyniać niestworzone rzeczy.

ENVEE to multiinstrumentalista. Jego muzyka powstaje z połączenia możliwości komputera i bogactwa brzmień instrumentów elektronicznych.

Jego utwory zostały wykorzystane jako ilustracja muzyczna w filmach: „Egoiści", „Wtorek" oraz wydane na płytach z oryginalną ścieżką dźwiękową. ENVEE występował z koncertami w Poznaniu, Warszawie, Trójmieście, Krakowie, Szczecinie. Zaproszono go do udziału w imprezach towarzyszących Gdynia Summer Jazz Days w 2001 roku. Jest bardzo aktywnym artystą. Współpracuje z teatrami „UstaUsta" i „Porywacze Ciał" (w tym roku można było zobaczyć ich podczas ALT). Jest autorem muzyki do spektaklu Polskiego Teatru Tańca pt. „Dancing Hz". Jako dj występuje w wielu klubach stolicy, Krakowa, Poznania, Trójmiasta i Szczecina. Na stałe współpracuje z instrumentalistami i wokalistami, takimi jak: Alecsundrae, Barry Salone, Bartek Wojciechowski, Ewa Nawrot, Jacek Piskorz, Jarek Niemiec, Marysia Sadowska, Paweł Pełczyński, Zoltan Kiss.

I to on właśnie jest członkiem i współzałożycielem kolektywu Niewinni Czarodzieje.

Trudno ich nazwać zespołem. To raczej otwarta grupa artystów połączonych wspólną ideą tworzenia nowej muzyki na bazie soulu, jazzu i innych klasycznych gatunków oraz promowania nowoczesnych gatunków wysublimowanej muzyki tanecznej: nu-jazz & broken beats, 21st Century Soul, afrotech, modern brasilica, deep & jazzy house.

Ten muzyczny kolektyw tworzą dj-e, producenci, muzycy, wokaliści i mc-s. Mówią, że „w muzyce szukają przede wszystkim śladów słońca: ale nie tego, co razi, tylko tego co grzeje."

Kombinacja świeżych, oryginalnych rozwiązań studyjnych, żywych partii instrumentalnych i wokalnych oraz ciekawych tekstów, a także duża kultura muzyczna artystów to właśnie magia, którą roztaczają NIEWINNI CZARODZIEJE.

(ada)

ENVEE i NIEWINNI CZARODZIEJE wystąpią w Amfiteatrze nad jeziorem Necko w Augustowie w sobotę, 28 sierpnia. Początek o godz. 19.30. Po koncercie, ok. godz. 22.00, nad Neckiem rozpocznie się tradycyjne Dyskotekowe XLowanie.

REKLAMA

Sponsor Główny Plus GSM

Oficjalny Piwo Lata Pilsner Urquell

Sponsor Strategiczny Auchan

Oficjalny Hotel Lata Delfin Hotel Augustów Atlantis

XII Augustowskie Lato Teatralne
www.augustowskie-lato-teatralne.pl
repertuar sierpień
Kierownictwo artystyczne: Andrzej Jakimiec
Organizator: Agencja Artystyczna „MAJAK"
Współorganizatorzy: Burmistrz Miasta Augustów, Miejski Dom Kultury w Augustowie, Szkoła Muzyczna w Augustowie, Augustowskie Centrum Edukacyjne, Kino TON

Amfiteatr nad Jeziorem Necko
wszystkie imprezy w Amfiteatrze - wstęp wolny !!!
26 sierpnia - czwartek
21.00 Filmowa noc komedii "Joint Venture" "Debiutant"
27 sierpnia - piątek
21.00 DyskotekoweXLowanie
28 sierpnia - sobota
19.00 ENVEE i Niewinni Czarodzieje
21.00 DyskotekoweXLowanie
www.augustowskie-lato-teatralne.pl
26.06.2004-29.08.2004
najdłuższa impreza lata w Polsce !

Imprezy biletowane
Hotel Delfin
27 sierpnia - piątek
21.00 TEATR De LEGACJA Striptiz emocjonalny czyli seks na walizkach
Aula ACE Augustowskie Centrum Edukacyjne
26 sierpnia - czwartek
19.00 Teatr Syrena Bogusław Schaffer Scenariusz dla 3 aktorek

Patronat medialny: Gazeta Współczesna, Przegląd, Interia.pl, Polskie Radio Białystok, TVP3 Białystok, Exklusiv, GDP marketing & internet, Magazyn Miejski

Sponsorzy: XL Energy Drink, Pepsi, Poczta Polska, Krynica, Filar, Ślepsk, Group 4 Falck, Astwa, ZCB

Zostanę tu do końca życia, bo jestem skazany i chory na Biebrzę – mówi Krzysztof Kawenczyński, znany jako...

Król Biebrzy

W Warszawie Krzysztof Kawenczyński był antykwariuszem. 12 lat temu sprzedał wszystko, zostawił rodzinę i zamieszkał w lesie nad Biebrzą w opuszczonej wsi Budy (gm. Trzcianne). Rok później utworzono tu Biebrzański Park Narodowy, a przyrodnicy nazwali pustelnika Królem Biebrzy. Do leśnego samotnika lubi zaglądać często znana podróżniczka Elżbieta Dzikowska.

KAZIMIERZ RADZAJEWSKI

Warszawę opuścił, bo mu obrzydła. O pozostawionej tam rodzinie nie mówi wcale. Krzysztof Kawenczyński życie mieszczucha zamienił na samotnię nad Biebrzą.

Zew natury

– Bywałem tu wcześniej i te miejsca tak mnie urzekły, że żadna siła nie mogła mnie zatrzymać w mieście. To coś na kształt pierwotnego zewu natury – żartuje pan Krzysztof.

Kawenczyński sprawia wrażenie człowieka zaniedbanego. Nie dba zresztą o swój własny wizerunek.

– A niech mnie piszą, jak widzą. Tym, którzy mnie poznali, nie muszę już niczego udowadniać. Zdobycze cywilizacyjne też mnie nie obchodzą. Można doskonale obyć się bez komórki, telewizora, pralki i temu podobnych dobrodziejstw – zapewnia leśny człowiek.

Pan na Budach

Biedną, puszczańską wieś Budy ostatni gospodarze opuścili w końcu lat 80-tych. Wcześniej mieszkali tu tylko smolarze nazywani budnikami (stąd nazwa wsi). Kawenczyński kupił tu niewielkie gospodarstwo.

– I zostanę tu do końca życia. Ja tego najpiękniejszego miejsca na ziemi nie mogę zostawić – zamyśla się pan Krzysztof.

Jego dom jest zwykłą wiejską chałupą.

– Ale zbuduję sobie prawdziwą chatę, krytą trzciną, taką, w jakich żyli budnicy. A żyję tylko z tego, co może dać las i rzeka – uśmiecha się tajemniczo.

Na początku uważano go za niegroźnego dziwaka. Szybko okazało się, że jest najprawdziwszym pasjonatem przyrody. Do zagrody Kawenczyńskiego zaczęły ciągnąć tłumy naukowców, podróżników, ornitologów i podobnych mu „wariatów".

Ale kompas się przydaje

Wtedy też zdobył przydomek Króla Biebrzy, bo bezkresne łąki i lasy zna jak nikt inny.

– Bywało, że na początku pobłądziłem w lesie. Kiedyś straciłem orientację w trzcinowiskach, a tu szybko nadeszła noc. Strachliwy nie jestem, więc poradziłem, ale teraz noszę przy sobie kompas – opowiada Król Biebrzy. – Najtrudniej jest zimą, bo czasem po kilka tygodni innego człowieka nie mogę zobaczyć. Zahartowałem się i żadne kaprysy natury mi już niestraszne.

Na wiejskiej łące urządził spore pole namiotowe, organizuje ogniska dla wycieczek szkolnych, oprowadza gości po okolicach. Od kilku lat żywi go już nie tylko sam las.

– Zawsze parę groszy mi zostawią. Dla mnie i dla moich przyjaciół to wystarczy – wyjaśnia pan Krzysztof.

Euzebia i reszta

Przyjaciele Króla Biebrzy to stado 16 psów, które przybłąkały się, bądź ktoś je podrzucił.

– Moi obrońcy od ośmiu lat to szef zgrai, staruszek Pucek, a także Kora, Lala, Gucio i Ogon – przedstawia po kolei.

W zagrodzie spotkać można jeszcze parę 20-letnich gęsi (Kaki i Kika), osiem kotów i trzy krowy.

– Krówki pełnią rolę ozdobną. Mają u mnie zasłużoną emeryturę. Gospodarze już ich nie chcieli to cóż miałem uczynić? Euzebia ma 16 lat, Eulalia jest trochę młodsza, zaś Mela jest rozbrykaną jałóweczką – przedstawia nam inne zwierzęta.

Emeryturę znalazły też tu dwa konie.

– Jednego niedawno z żalem pochowałem, ale niebawem mam dostać trzy koniki rasy polskiej. To takie na pół dzikie i wytrzymujące ekstremalne warunki zwierzęta – opowiada o swoim inwentarzu.

Towarzystwo Króla Biebrzy uzupełnia rodzina bocianów i para dudków. Obejście Kawenczyńskiego odwiedzają też całymi stadami łosie i dziki.

– Czasem zalatuje orzeł bielik, puchacz i powęszy wilk. Lubię wilki, bo to bardzo inteligentne zwierzęta. Ludzie są przewrażliwieni na ich punkcie. One nie są wrogiem człowieka, ale wręcz odwrotnie – zapewnia.

Swojska dżungla

Samotnik z Bud najbardziej lubi podmokłe, ciemne, zarośnięte turzycami olsy. Nazywa te wielkie połacie ponurych lasów swoją własną dżunglą.

– Wędrujemy czasem z Elżbietą Dzikowską po tej dziczy. Przeżycia w olsach są porównywalne do tych z dżungli amazońskiej – stwierdza.

Denerwują go jedynie pozostawione w lesie śmieci; które zresztą sam stara się uprzątnąć.

– Pojawiają się tego całe tony i sam już nie radzę. Wierzę, że jeśli nie samorządowcy, to na pewno Unia Europejska upora się i z tym problemem – mówi lekko zdenerwowanym głosem.

Za tzw. zwykłymi turystami też nie przepada i tylko kurtuazyjnie zaprasza wszystkich na swoje bagna.

– Na moje szczęście turystów nie przyjeżdża jeszcze zbyt wielu. Tego terytorium bronią zresztą skutecznie moje ulubione komary, a ci co kochają Biebrzę i tak tu przyjadą. Bo Biebrza sama w sobie jest filozofią.

Kawenczyński przyjechał tu na rok przed utworzeniem Biebrzańskiego Parku Narodowego. I jest dumny, że mieszka na jego terenie. Park daje mu pewność, że nie powstaną tu żadne dziwne, współczesne budowle.

– Ktoś powiedział, że jestem ekspertem Biebrzy. Może stanę się nim pod koniec życia. Ale też niekoniecznie, bo bogactwa tej dzikiej przyrody nie da się poznać i rozpoznać do końca.

REKLAMA

Przybywający na Grabarkę pielgrzymi wierzą w uzdrawiającą moc wody płynącej u stóp Świętej Góry. Obmywają sobie nią nogi, ręce i twarz.

Co roku w okresie Święta Przemienienia Pańskiego na Świętą Górę Grabark

Przecież to świę

Pielgrzymują, aby prosić i dziękować. Niektórzy zgodnie z rodzinną tradycją, bo tak zostali wychowani. Z roku na rok pielgrzymów jest coraz więcej, szczególnie podczas obchodów Święta Przemienienia Pańskiego. Ale jak mówią okoliczni ludzie – i w zwykły dzień nietrudno spotkać kogoś, kto nabiera wody ze źródełka albo obmywa sobie nią twarz, ręce czy nogi. Ludzie wierzą w uzdrawiającą moc tego miejsca.

ANNA PERKOWSKA

– Przecież to święte miejsce. Jak tu nie wierzyć? 300 lat temu była taka straszna choroba. Nie pamiętam jaka, bo ludzie różnie opowiadają. Ale chory człowiek przyszedł na tę górę i wyzdrowiał. I jak tu nie wierzyć?! – powtarza 73-letnia Nina Szeszko. Spotykamy ją w przeddzień Święta Przemienienia Pańskiego. Siedzi u stóp Świętej Góry.

Jak tradycja każe

Tradycje pielgrzymowania do tego miejsca sięgają początków XVIII wieku. W 1710 roku Święta Góra zasłynęła z cudu, jaki miał miejsce podczas zarazy morowego powietrza, która dziesiątkowała ludność na terenie Podlasia. Ludzie masowo umierali, w popłochu opuszczali miasta i wsie. W tym czasie pewien człowiek doznał objawienia, że uratować się można tylko w jednym miejscu – w lesie na Świętej Górze Grabarce, w uroczysku o nazwie Sumieńszczyzna (dawna nazwa wsi Szumiłówka). Po przybyciu wiernych z Siemiatycz na Świętą Górę i ustawieniu krzyża z błagalnymi modlitwami, nastąpił cud – ludzie zaczęli zdrowieć, nikt już nie umarł. Na wieść o tym wydarzeniu przybywali na Świętą Górę mieszkańcy całej okolicy; według zapisów w kronice siemiatyckiej parafii zebrało się w tym miejscu latem 1710 roku około 10 tysięcy. Jeszcze w tym samym roku ocaleni ze strasznej zarazy własnymi rękami wznieśli drewnianą kaplicę. Już wówczas Święta Góra była znanym ośrodkiem pątniczym. U jej podnóża płynie strumyk, biorący początek w pobliskim źródełku, z którego woda przynosi wiernym ukojenie i zdrowie.

Do dziś pielgrzymi przybywający na Grabarkę wierzą w cudowną i uzdrawiającą moc źródełka. Wierzą też w cudowną moc tego miejsca.

– Proszę zobaczyć jak te sosny są nachylone w kierunku cerkwi – kobieta wskazuje na drzewa rosnące w połowie drogi na Świętą Górę. – Przecież nie od wiatru. Od wiatru to by się połamały. A one się chylą ku świętemu miejscu.

Kto minął rzeczułkę przeżył

W lesie na Świętej Górze nie opodal małej cerkiewki wznoszą się tysiące krzyży. Jedne pokryte starym mchem, zapadnięte, ledwo co wystają z ziemi. Inne nowe – dopiero postawione. Na niektórych jeszcze widnieją świeże napisy z intencjami, prośbami podziękowaniami. Las krzyży gęstnieje z roku na rok. Zostawiają je pielgrzymi, często przepraszając za popełnione zło, dziękując za otrzymane łaski, prosząc o uzdrowienie, wyzwolenie z nałogu, o nawrócenie i wiarę dla najbliższych.

– Ja też kiedyś postawiłam taki piękny czterometrowy krzyż – opowiada Lidia Niczyporuk. – Za syna swego postawiłam, żeby wyzdrowiał. Wnuczka jeszcze była mała. Modliłam się dniami i nocami. Błagałam, żeby dziecko wyzdrowiało... Matkę serce boli najbardziej, kiedy dziecko chore. I stał się cud! Syn wyzdrowiał! Wierzyłam, że Bóg mi pomoże. Bo to ta wiara czyni takie cuda. Trzeba wierzyć, bo z tym człowiekowi lepiej i lżej – opowiada.

Mówi o sobie, że jest „tutejsza". Pochodzi z miejscowości Oksiutycze, oddalonej zaledwie 3 km od Grabarki. Chętnie opowiada o historii Świętej Góry.

Na Grabarce jest coraz więcej krzyży, które przynoszone są przez pątników. To na nich wypisane są intencje, prośby i podziękowania.

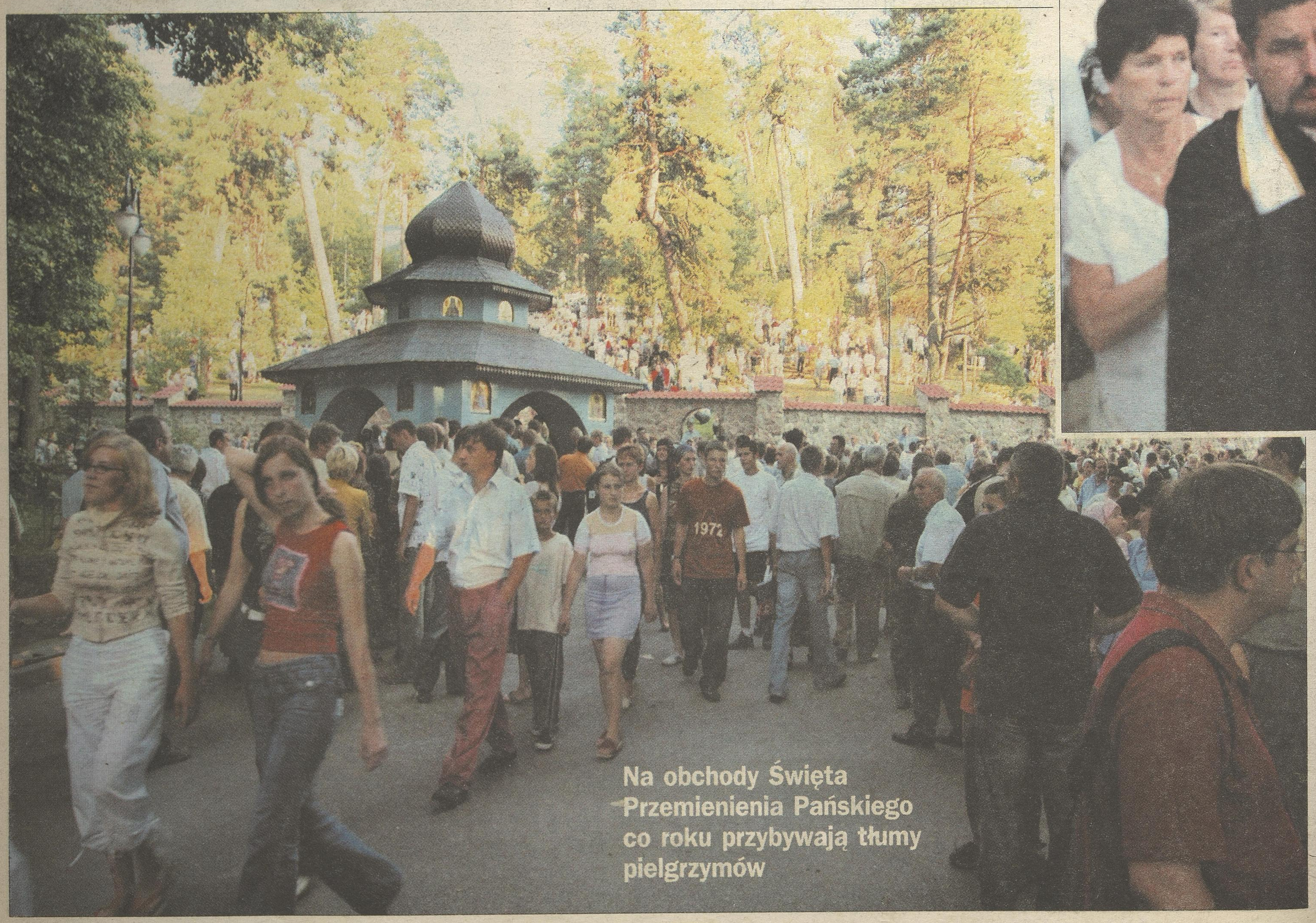

Na obchody Święta Przemienienia Pańskiego co roku przybywają tłumy pielgrzymów

arkę przybywa kilkanaście tysięcy wiernych, bo...

ęte miejsce

– To było w 1710. Straszna cholera tutaj panowała. Ludzie szli gromadnie. I jak tylko ktoś tę rzeczułkę minął, to przeżył. Został ocalony i uzdrowiony – opowiada Lidia Niczyporuk.

Na Grabarkę chodzi odkąd pamięta, od zawsze.

– Co roku tutaj dużo ludzi, ale teraz szczególnie. Kiedyś to furmankami zajeżdżali, ale nie było tyle pielgrzymów co teraz – podkreśla.

Dla większości przybycie na Grabarkę w Święto Przemienienia Pańskiego jest oczywiste. Nie wyobrażają sobie, żeby mogło być inaczej.

– A co tu mówić... Przychodzi się tutaj co roku. Tradycja taka – mówi starsza kobieta.

Ze służby na Świętą Górę

Tradycję podtrzymują też młodsi, którym pielgrzymowanie zaszczepili rodzice. Przychodzą, żeby się wyciszyć i odetchnąć od zgiełku. Piotr Szulak służy w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej. Rok temu nie mógł tu być, bo przebywał w wojsku. W tym roku udało się. Na Świętą Górę przychodził już jako mały chłopiec.

– Co jest takiego magicznego w tej górze? Najważniejsze jest to, że ludzie, którzy tutaj przychodzą, zapominają o tym złym świecie, o tej rutynie, nienawiści. Przebywając na Świętej Górze mogą się wyłączyć z tego świata i pomodlić się o swoich bliskich. Ja osobiście znajduję tutaj taki spokój ducha i ukojenie, którego brakuje mi na co dzień – zapewnia.

Modlitwa z kwestą

Święto Przemienienia Pańskiego to też dobry moment, żeby zebrać ofiary na budowane cerkwi czy utrzymanie monasterów. Przybywający pątnicy są bardziej szczodrzy niż na co dzień. W bramie u stóp Świętej Góry spotykamy kobietę, która zbiera na cerkiew w Bielsku Podlaskim. Przed chwilą zmieniła koleżankę. Teraz ona będzie stała z puszką, a tamta poszła się pomodlić.

– Wiem, że panowała przed wiekami jakaś straszna choroba i wielu zostało tu ocalonych. Nie wiem co tutaj jest takiego. Jakieś energie czy promieniowanie. Sama po sobie to czuję. Przyjechałam z bolącymi nogami. A tutaj chwilę postałam i czuję się dobrze. Dlatego każdy wierzy w siłę i moc tego świętego miejsca – mówi Anna Kulik z Bielska Podlaskiego.

Twierdzi, że tylko tutaj odpręża się psychicznie. Na pielgrzymkę zabiera też dzieci.

– W tym roku syn przyjechał razem z dziewczyną, która jest katoliczką. Ona jest tutaj po raz pierwszy. Ale była bardzo wzruszona, szczególnie kiedy zobaczyła jak wierni obchodzą dookoła cerkwi na kolanach – opowiada Anna Kulik.

Woda leczy rany

Od wielu lat pielgrzymi, zanim ustawią krzyże, przemierzają z nimi na kolanach drogę wokół świątyni. Później zmierzają do cudownego źródełka tryskającego u podnóża Świętej Góry, by zaczerpniętą z niego wodą polać chore miejsca na pokaleczonych nogach. Woda ta, zgodnie z dawnym przekazem, ma także cudowną moc. Na brzegach źródełka z minuty na minutę robi się coraz bardziej kolorowo od zostawianych przez pątników, zamoczonych w strumieniu chusteczek.

Internetem na Grabarkę

Właśnie nie opodal źródełka spotykamy grupę młodych ludzi, którzy poznali się na czacie Prawosławnego Serwisu Redakcyjnego i właśnie tu umówili się na spotkanie. Są też ci, którzy redagują ten serwis.

– Jesteśmy użytkownikami tego serwisu. Poznajemy się na czacie, a niektórzy z nas spotkali się tutaj po raz pierwszy – mówi Adam Kiryluk z Białegostoku.

Są z Bielska Podlaskiego, Siemiatycz i Białegostoku.

Grzegorz Barszczewski, kiedy był małym chłopcem, przyjeżdżał na Grabarkę razem z rodzicami. I tak mu już zostało. Jest redaktorem w Prawosławnym Serwisie Internetowym.

– Jest coś w tym miejscu co przyciąga. Pobyt tu jest dla mnie duchowym uzupełnieniem i doskonaleniem swego wnętrza – mówi Ania Czapko z Siemiatycz, która również często tu bywa – Wszystko ma tutaj swój urok: tłumy ludzi, krzyże i ta mała cerkiew.

Na samym wzgórzu Świętej Góry wznosi się mała cerkiewka. Poprzednia cerkiew została w 1990 roku spalona. Miejscowi mówią, że to „wariat" zrobił.

– Podpalił! W świętym miejscu! Toż mądry takiej rzeczy by nie zrobił – kwituje jedna z kobiet zapytanych o spalenie cerkwi.

Ogień strawił świątynię doszczętnie, stopiły się nawet dzwony. Po pożarze natychmiast przystąpiono do odbudowy. Nowa cerkiew jest murowana, ale drewniane szalowanie do złudzenia upodabnia ją do cerkwi drewnianych.

Fot. A. Ludwiczak

NAJTAŃSZA KOLEKCJA DZIEŁ LITERATURY

„Ogniem i mieczem"
z Gazetą Współczesną
tylko 3,50 zł

31 sierpnia (wtorek)
CZĘŚĆ PIERWSZA
7 września (wtorek)
CZĘŚĆ DRUGA
14 września (wtorek)
CZĘŚĆ TRZECIA

luc

JAK NIESIE PLOTKA...

Nowa miłość Bachledy-Curuś?

Jeszcze kilka miesięcy temu młoda aktorka Alicja Bachleda-Curuś pokazywała się w towarzystwie Sebastiana Kulczyka, syna najbogatszego Polaka – Jana Kulczyka. Ostatnio na turnieju Idea Prokom Open widziano ją u boku innego bogatego mężczyzny – donosi dziennik „Fakt". Tym mężczyzną okazał się Piotr Woźniak-Starak, syn Jerzego Staraka, „króla farmaceutyków". Jak twierdzi Alicja, to że na kortach siedzieli koło siebie nie było przypadkiem...

Janowski – na ślubnym kobiercu

Robert Janowski, znany m.in. z telewizyjnego programu „Jaka to melodia", po raz drugi już stanie na ślubnym kobiercu. Jego wybranką jest wieloletnia partnerka i matka dwójki jego dzieci – Katarzyna Dańska. Związkowi temu nie wróży najlepiej była dziewczyna Roberta, uznając iż ciężko jest tworzyć udany związek z takim... dziwakiem i despotą. Jej zdaniem, jego największą wadą jest ekscentryzm i nadmierne zamiłowanie do radiestezji. Robert ponoć nigdzie nie rusza się bez wahadełka...

Sarandon w obronie gejów

Susan Sarandon stanęła w obronie praw gejów, występując w nowej kampanii telewizyjnej. W spotach reklamowych siedzi na stołku barowym i obrywa płatki z kwiatu powtarzając: „Kocha, nie kocha", a po chwili zadaje pytanie: „Czy naprawdę przejmujecie się tym, czy on mnie kocha? Przypuszczam, że nie. A gdybym była lesbijką i zastanawiała się, czy ona mnie kocha? Przejmowalibyście się bardziej? Przypuszczam, że nie. Miłość to miłość, bez względu na to, czy łączy gejów, lesbijki, czy pary heteroseksualne."

Roberts robi przerwę

Julia Roberts, która spodziewa się bliźniaków, postanowiła na jakiś czas odpocząć sobie od filmu. Teraz priorytetem dla aktorki nie jest kariera, ale ciąża. „Nie planuję niczego, bo nie mam pojęcia jak wielką się zrobię w przeciągu następnych trzech miesięcy" – tłumaczy 36-letnia aktorka na łamach magazynu „Newsweek". Roberts mamą zostanie w zimie. W lipcu 2002 r. poślubiła operatora Daniela Modera, który jest ojcem bliźniąt.

Britney najseksowniejsza w branży

Według ankiety internetowej, „najlepsze ciało w showbiznesie" ma... Britney Spears. W ankiecie udział wzięło ponad 80 tys. internautów i okazało się, że: „Jej nowy wizerunek złej dziewczyny raczej przyciąga fanów niż odpycha. Faceci nie mają wątpliwości co do tego, że to właśnie ona jest numerem 1 na liście gwiazd, jakie chcieliby zobaczyć w swoim łóżku"... Piosenkarka otrzymała 30 proc. głosów. Tuż za nią znalazła się Jennifer Aniston – gwiazda serialu „Przyjaciele".

Beyonce zarabia majątek

Beyonce Knowles dostaje aż 4,7 miliona dolarów rocznie za 10 dni pracy dla koncernu L`Oreal. Zgodnie z kontraktem, 22-letnia piosenkarka i aktorka musi brać udział w sesjach zdjęciowych i kampaniach reklamowych koncernu oraz ma obowiązek informowania swoich pracodawców o ewentualnych zmianach fryzury. Beyonce zobowiązała się również do utrzymywania włosów w „doskonałym stanie".

Sześć psów Nicole Kidman

Nicole Kidman kupiła sześć psów, gdyż nie czuła się bezpiecznie w swoim domu. Nie tak dawno Catherine Zeta-Jones i Britney Spears miały kłopoty ze zbyt natarczywymi fanami. Australijska aktorka pod wpływem tych wydarzeń postanowiła zainwestować w swoje bezpieczeństwo blisko 10 tysięcy dolarów. Kupiła psy obronne, które w tej chwili pilnują jej hollywoodzkiej posiadłości.

Niewidzialna bielizna Elizabeth Hurley

Elizabeth Hurley stworzyła własną kolekcję bielizny, w której znajdzie się model będący ucieleśnieniem marzeń każdej kobiety – niewidzialna para majtek i biustonosz. 39-letnia aktorka i modelka poszła w ślady koleżanek modelek: Elle MacPherson i Caprice Bourret, które zajęły się ostatnio projektowaniem bielizny i strojów kąpielowych. Hurley wymyśliła kilka bardzo interesujących modeli, m.in. niewidzialną bieliznę, której nie widać spod obcisłych ubrań. Ubrania te trafią do sprzedaży pod koniec tego roku.

DN (na podst. Internetu)

LUBIMY SERIALE

co słychać u gwiazd?

Jesienią pogorszy się stan zdrowia Wieśka Gabriela z serialu „Złotopolscy" (Paweł Wawrzecki). Komendant komisariatu zacznie chorować i będzie musiał zasięgnąć pomocy medycznej. Pomocy tej będzie mu udzielać nowy bohater serialu, lekarz, którego zagra Henryk Jóźwiak z płockiego teatru. Jest to pierwsza rola w serialu tego aktora, dotychczas występował on w rolach dramatycznych. Jóźwiak nie ukrywa, że bardzo się cieszy z możliwości zagrania w jednym z najpopularniejszych polskich seriali. Liczy na to, że scenarzyści mają pomysł na rozwinięcie roli i że zostanie w serialu na dłużej. Jest to bardzo możliwe, bowiem producenci „Złotopolskich" nie ukrywają, że zamierzają nieco „odświeżyć" serial i wprowadzić do niego kilka nowych postaci. Jedną z nich będzie właśnie osobisty lekarz policjanta, drugą – kuzyn Złotopolskich ze Wschodu, którego zagra Andrzej Grabowski znany z serialu „Świat według Kiepskich". **(kul)**

Dalej będzie grała Monikę Zybert

Fraszyńska wraca na plan

Jolanta Fraszyńska, która trzy miesiące temu urodziła drugą córeczkę, dalej będzie występowała w serialu „Na dobre i na złe", choć rzadziej niż poprzednio występuje w teatrze. W wywiadach podkreśla, że w najbliższym czasie zamierza skupić się na wychowywaniu Anielki, ale z serialu nie zrezygnuje.

Jolanta Fraszyńska od ośmiu lat związana jest z operatorem Grzegorzem Kuczeriszką. To on jest ojcem Anielki. Aktorka wychowuje także nastoletnią córkę Nastkę z pierwszego małżeństwa z Robertem Gonerą, którego do niedawna mogliśmy oglądać w roli Jacka w serialu „M jak miłość". Po rozwodzie z Gonerą Fraszyńska przeprowadziła się z Wrocławia do Warszawy. Dziś wspomina, że był to bardzo pracowity okres w jej życiu. Przypomnieć tu należy rolę Ćmy w „Ekstradycji" czy „Kilerów 2", gdzie zagrała nimfomankę. Dziś przyznaje, że była skoncentrowana na karierze zawodowej i starszej córce poświęcała za mało czasu. Ojciec dziecka był tak samo zapracowany. Dziś Fraszyńska stara się to nadrobić, choć – jak mówi – nieco przeraża ją to, że jest odpowiedzialna za nastolatkę w okresie buntu i jednocześnie za malutkie niemowlę. Trudno jej czasami jednocześnie sprostać różnym wymaganiom obu córek.

36-letnia aktorka zagrała niedawno z kolegą z planu serialu „Na dobre i na złe" – Arturem Żmijewskim – w filmie „Ławeczka". Film ten opowiada o kobiecie, która jest tak bardzo spragniona miłości, że bierze za dobrą monetę obietnice lekkoducha i choć ten często ją zawodzi, ona wierzy w łączące ich uczucie. Film uzyskał bardzo dobre opinie krytyków. Niedługo przekonamy się, czy spodoba się również publiczności.

Fraszyńska nie żałuje, że przyjęła rolę Moniki Zybert, która to rola zresztą przyniosła jej olbrzymią popularność i sympatię widzów. Dlatego też starała się, żeby scenarzyści nie usunęli z serialu jej bohaterki wraz z doktorem Bruno. Twierdzi, że stara się wykonywać swą pracę jak najlepiej, choć kręcenie serialu odbywa się w bardzo szybkim tempie i nierzadko nie ma czasu na poprawianie ujęć. Najwięcej problemów aktorka ma z zapamiętaniem terminologii medycznej, której kreowana przez nią pani lekarz często używa. No, ale cóż – praca to praca... **(kul)**

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX

Nie wszyscy czysto grają. Wiesz o tym dobrze i nieraz tego doświadczyłeś. Może więc aż tak dużym zaufaniem nie obdarzaj pewnego Lwa? Ucieszy Cię kompromis osiągnięty z bliską osobą. Zaufasz własnym umiejętnościom, a drobne sukcesy bardzo Cię umocnią.

WAGA 24 IX – 23 X

Jakieś ważne, a do tego przydatne informacje. Pełne życzliwości kontakty z bliskimi znajomymi. Więcej pracy i niestety nerwy. Spokojnie, wygląda na to, że wszystko zmierza w dobrym kierunku. Pod koniec tygodnia odpoczniesz. Niewykluczony krótki wyjazd.

SKORPION 24 X – 22 XI

Jeszcze możesz wybierać. Jednak wcale nie wiadomo jak długo. Szybkie reagowanie będzie ważną podstawą skutecznego działania. Z większym optymizmem popatrzysz w przyszłość. Niełatwe do zorganizowania, ale udane rodzinne spotkanie.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Jest całkiem prawdopodobne, że uda Ci się odpowiedzieć na kilka pytań. Sezon „ogórkowy" dla Ciebie zakończy się w najbliższych dniach. Różne emocje mogą być męczące. Cóż, wiedziałeś na co się decydujesz. Powrót przyjaciela bardzo rozjaśni nastrój.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

W kwestiach rodzinnych raczej nie zagraża stagnacja. Póki co, nuda nie ma tu wstępu. Jakieś poważne przemeblowanie, a może nawet przeprowadzka. Nawet nie wiesz, jak takie zmiany korzystnie na Ciebie wpłyną! Wreszcie odpoczynek z prawdziwymi przyjaciółmi.

WODNIK 21 I – 19 II

Zaryzykuj. Jeśli śni Ci się wygrana, warto pomóc losowi. Pełne zrozumienia wyciągnięcie ręki do Barana. Kto wie, może jeszcze będziecie dla siebie bliskimi ludźmi. Nie poddawaj się przygnębiającym myślom. Pamiętaj o tym, że jesteś wartościowym człowiekiem.

RYBY 20 II – 20 III

Sytuacje wymagające dużej przytomności umysłu. Całkiem nowe wyzwanie, które przyjmiesz z prawdziwą przyjemnością. Zastanowisz się i zweryfikujesz swoje zdanie na temat pewnego Skorpiona. Teraz ciesz się z tego co masz, w końcu nie tylko Tobie nie jest łatwo.

BARAN 21 III – 20 IV

Niewiele brakowało do sukcesu. Niestety, nie zawsze się udaje. Z przegraną pogodzisz się szybko. Masz wsparcie i wiele zaufania ze strony najbliższych osób. A poza tym niezłą praktykę w pokonywaniu przeszkód. Zdrowe zaangażowanie w rodzinne sprawy.

BYK 21 IV – 21 V

Trudno mówić o rewelacji, ale też nie ma specjalnych powodów do narzekań. Chociaż urlop nie był tym wymarzonym, to był to naprawdę dobry odpoczynek. Jakieś zamieszanie doda nowych motywacji. Chyba szykują się zmiany wręcz fantastyczne!

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Spokojny tydzień. Ale licz się z niechęcią do porannej pobudki. Będzie czas dla różnych spraw. Z wyważeniem podejdziesz do zawodowych przedsięwzięć. Relaks i zabawa w miłym towarzystwie. Zwłaszcza udana środa. A dla odmiany weekend raczej pracowity.

RAK 23 VI – 22 VII

Bardzo dobre rozpoczęcie sprawy wymagającej dużej uwagi i skupienia. W połowie tygodnia będzie możliwa przerwa, czy z niej skorzystasz, zależy tylko od Ciebie. Znacząca rozmowa z kimś spod znaku Panny. Niedzielny wypoczynek z dala od zgiełku.

LEW 23 VII – 23 VIII

Właściwie decyzje już zapadły. To dobrze, bo nie masz problemów z tym czego się trzymać. Plany zakupów, jak i sprzedaży. Z ostrożnością nakreślisz nadchodzący okres. Dobra pozycja wyjściowa. Masz rację nie pokładając nadmiernego zaufania w otoczeniu.

luc

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

NOWY I JESZCZE TAŃSZY!

Kredki ołówkowe 12 kolorów

~~1,49~~

0,99 kpl.

Pisaki 6 kolorów

~~0,89~~

0,59 kpl.

Blok rysunkowy

~~0,99~~

0,53 szt.

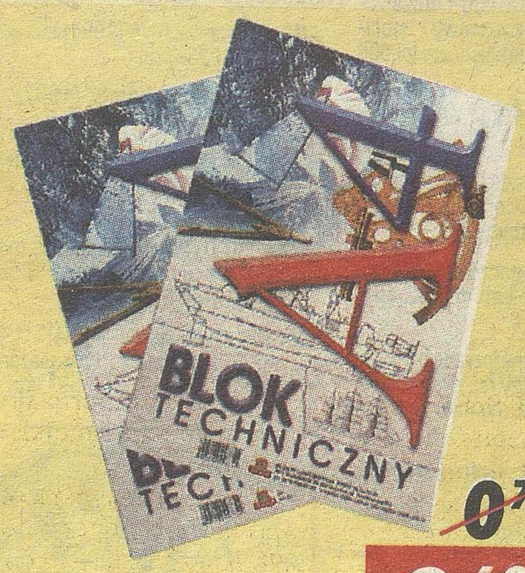

Blok techniczny A4

~~0,79~~

0,63 szt.

SUPEROFERTA

Biurko MATEUSZ

~~169,99~~

129,99 szt.

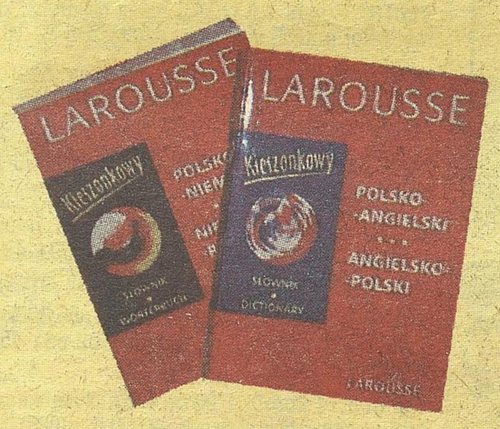

Słownik kieszonkowy ang.-pol., niem.pol.

~~6,99~~

4,99 szt.

Zeszyt A5 16 kratka, linia

~~0,39~~

0,27 szt.

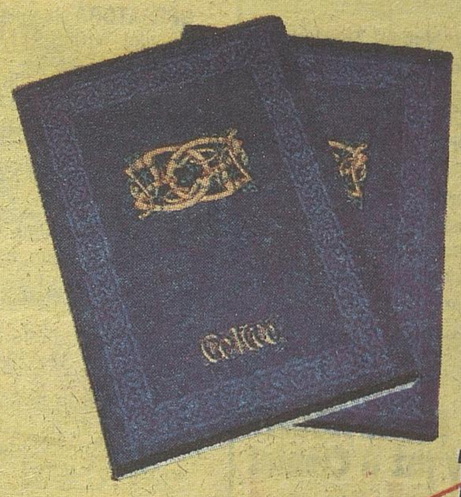

Zeszyt A5 80 kratka, linia

~~1,39~~

0,99 szt.

Zeszyt A5 60 kratka, linia

~~0,89~~

0,69 szt.

Zestaw WESOŁA SZKOŁA SZEŚCIOLATKA 5 części

~~15,99~~

9,99 kpl.

Podręczniki szkolne SZKOŁA PODSTAWOWA

od 6,99

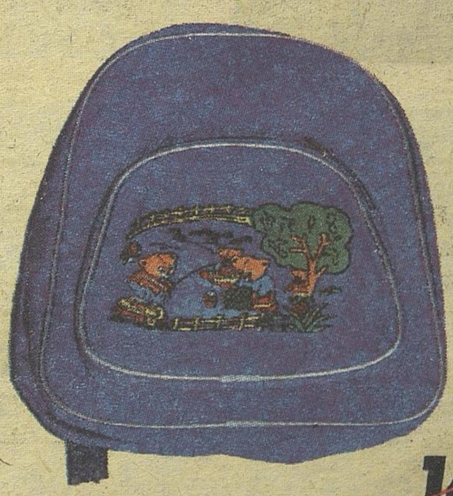

Plecak dziecięcy

~~14,99~~

9,99 szt.

Plecak szkolny

~~11,99~~

7,99 szt.

Do 5.09.04

KREDYT 0%, 0% odsetek, 0 % prowizji na sprzęt AGD, RTV, informatyczny, meble i rowery.

0587404gwbh

15-680 Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy poniedziałek - sobota: 7[00] - 22[00] niedziela: 9[00] - 20[00]

Auchan BIAŁYSTOK

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

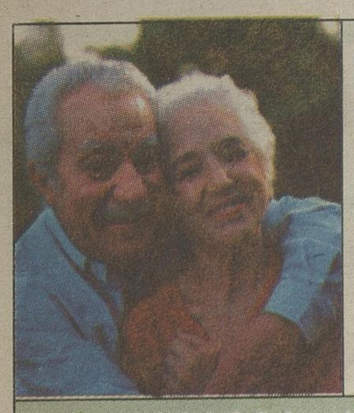

POŻYCZKA SENIOR

DOSTĘPNA W 24 GODZINY

- Pożyczka dla emerytów i rencistów
- Wypłacana w 24 godziny
- Okres spłaty do 3 lat
- Bez opłat za rozpatrzenie wniosku

Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3.000 złotych na okres 36 miesięcy wynosi 20,38%.
Szczegółowe informacje w najbliższym oddziale SKOK:

N518004gwbh

OPOLSKA SKOK

- BIAŁYSTOK, Plac Uniwersytecki 1, tel. 742 98 82 • ul. Suraska 1, tel. 742 55 82
- HAJNÓWKA, ul. Ks. Wierobieja 30, tel. 682 38 40
- CHOROSZCZ, ul. P. Brodowicza 1, tel. 719 10 33

okna i drzwi

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ POTWIERDZONA CERTYFIKATEM CZ ITB-98/01

OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
rolety, parapety

DELTA

A552104gwbh

Producent z 12-letnią tradycją.

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

www.deltaokna.pl

Biura Handlowe

Augustów,	ul. Słowackiego 58,	643 14 42	Ostrołęka,	ul. Piłsudskiego 34,	760 45 95
Białystok,	ul. Raginisa 19,	675 29 52	Ostrów Maz.,	ul. Płk. K. Piłata 19,	746 86 80
	ul. Legionowa 9/1, lok. 103	744 13 77	Siemiatycze,	ul. Krótka 7,	656 04 15
	ul. Antoniuk Fabryczny 18,	654 11 83	Sejny,	ul. Strażacka 35,	516 23 84
Ełk,	ul. Wojska Polskiego 10a,	610 00 17	Sokółka,	ul. Białostocka 14,	711 95 86
Grajewo,	ul. Wojska Polskiego 41,	273 89 35	Suchowola,	ul. Nowozielona 25,	712 40 48
Łomża,	Al. Legionów 52,	219 95 55	Suwałki,	ul. Bakałarzewska 21,	566 64 19
Mrągowo,	ul. Moniuszki 6b,	741 16 56		ul. Puławskiego 32c,	567 75 17
			Zambrów,	Al. Wojska Polskiego 7,	276 10 05

żak®

CENTRUM NAUKI I BIZNESU

CERTYFIKAT ISO 9001:2001

TERAZ CZESNE 0 ZŁ • SEMESTR GRATIS

z tym kuponem bez wpisowego do 30.08.2004

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
SZKOŁY POLICEALNE

Ekonomia • Bankowość • Rachunkowość i Finanse • Ubezpieczenia • Podatki • Handel Zagraniczny
Marketing i Reklama • Menadżerski • Logistyka • Organizacja Firmy • Sekretarsko-Asystencki
Zarządzanie Personelem • Prawo i Administracja • Prawo Celne • Integracja Europejska
Informatyka • Administracja Siecią • Systemy Operacyjne • Multimedia i Grafika Komputerowa
Programista • Projektowanie Stron WWW • Techniki Multimedialne i Organizacja Reklamy
Fotografia Artystyczna i Reportażowa • Dziennikarstwo • Animator Form Ruchowych
Aktorsko-Wokalny • Kosmetyka • Fryzjerstwo • Stylizacja i Wizaż • Fizjoterapia • Architektura
Architektura Wnętrz • Architektura Krajobrazu • Renowacja Zabytków Architektury
Rysunek i Malarstwo • Budownictwo • BHP • Urządzenia Sanitarne • Urządzenia Pocztowe
i Telekomunikacyjne • Turystyka i Hotelarstwo • Agroturystyka • Ochrona Środowiska
Rolnictwo • Psychotronika • Euroniania • Pracownik Socjalny

SZKOŁA DETEKTYWÓW I OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
„RUTKOWSKI & CZERWIŃSKI"

D577004gwbhd

PŁACIMY ZA TO ZE SIĘ UCZYSZ

UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ DLA KIERUNKÓW 2 -LETNICH, STYPENDIA NAUKOWE, SPECJALNE, ZAŚWIADCZENIA DO WKU I ZUS, MOŻLIWOŚĆ NAUKI BEZ OPŁAT

JESTEŚMY JUŻ W 41 MIASTACH!
...sprawdź, czy jesteśmy już u Ciebie!
www.zak.edu.pl
TELEGAZETA: TVP strona 555

BIAŁYSTOK
Rynek Kościuszki 18
tel./fax (85) 664-84-64

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki. ☎(087)567-60-67, ☎0503-045-509. 002081A

AKTUALNIE zatrudnimy do działu handlowego 7 osób, 1.600 miesięcznie. ☎(0-85)868-49-12. 024310A

ANGLIA- budowa, szklarnia. ☎0692-987-986. 024300B

AVON- promocja! Wpisowe 10 zł+ prezent. Zostań konsultantką! ☎0603-458-412. 002193B

BLACHARZA samochodowego, doświadczonego. Suwałki, ☎0602-59-73-76. 002201A

CHAŁUPNICTWO (długopisy). ☎(034)317-93-11. 023537A

CHAŁUPNICTWO zlecimy. Koperta, znaczek. Victoria-GA, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice. 022346A

CUKIERNIKA ze stażem, bez obowiązków (zakwaterowanie). ☎0501-722-588 pomorskie. 024607A

DO salonu IDEI w Ostrołęce, wymagania: 20-40 lat, wykształcenie min. średnie, znajomość Word, Excel. CV oraz list motywacyjny proszę przesyłać na adres: FHU LUX, 08-300 Sokołów Podlaski, ul. Wolności 60B. 000177A

FIRMA deweloperska poszukuje podwykonawców robót murarskich, elewacyjnych, blacharskich i żelbeciarskich do stałej współpracy w Warszawie na dogodnych warunkach przy realizacji budynków mieszkalnych. Proponujemy wysokie ceny i zapewniamy terminowe płatności. ☎0-509-453-296. 024331A

FIRMA meblowa HOME PINE Sp. z o.o. Kupiski Stare, ul. Armii Krajowej 17, 18-400 Łomża zatrudni pracowników: - mistrz zmianowy - stolarzy z doświadczeniem. Kontakt osobisty lub tel:086 216-54-03 002657A

FRYZJERKĘ, Białystok. ☎(0-85)744-45-55, ☎0-501-61-25-25. 023783A

GRAFIK komputerowy, doświadczenie zawodowe, bardzo dobra znajomość CorelDraw i Photoshop. Kursor, Białystok, Octowa 2B. 024279A

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą, Polska - Belgia - Rosja, na stałe, okolice Łap. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024556A

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne lub mężczyznę bez obowiązków. Pracownik gosporadczy (spawanie, elektryka, ogrodnictwo). Zakwaterowanie. ☎0501-722-588 pomorskie. 024608A

MECHANIKA samochodowego, Hetmańska 38. 024264B

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa rolnego, +prawo jazdy, do 45 lat. ☎0693-579-401. 005970A

ODBIERZ podatek niemiecki i holenderski. ☎0801-634-395, cena połączenia lokalnego. 024606A

ODPOWIEDZIALNYM domową pracę oferuje wydawnictwo, 1.250 brutto. ☎0609-139-641 (7,63 zł/ min). 023131A

OPERATORA ciągników rolniczych i leśnych, mechanika. ☎(086)271-81-01, 0502-597-137. 002686A

POSZUKUJEMY młodych, ambitnych ludzi do przeprowadzania ankiet i roznoszenia ulotek: Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71. 002663A

PRACOWNIKÓW, ogólnobudowlanych. ☎0509-338-074. 002161B

PRODUCENT pilnie zleci poważną pracę chałupniczą, 3.000 brutto. ☎0-606-103-772 (7,63 zł/min.). 024342A

PRZYJMĘ blacharza -dekarza. ☎0888-508-487. 024512A

PRZYJMĘ uczni do zakładu cukierniczego do lat 18. ☎0-602-371-235. 024178A

RADA Nadzorcza Spółdzielni „PRODMECH" 16-140 Korycin, ul. Grodzieńska 24 zatrudni Prezesa Zarządu. Składanie ofert do 06.09.2004r. ☎(085)721-90-33 024627A

SERWIS Seata zatrudni blacharza-lakiernika z doświadczeniem. ☎(085)664-44-81. 024436A

SKŁADANIE długopisów 80 zł/ 500 sztuk. ☎0606-957-928 (7,64/ min). 023063A

STOLARZA. ☎(085)664-77-36, 8.00- 17.00. 024493A

ŚLUSARZA, tokarza, spawacza, Hetmańska 38. 024264A

WŁOCHY- prace rolnicze. ☎0888-504-719. 024521A

WŁOCHY, Grecja- opieka, szklarnia. ☎0608-891-070. 024300A

ZAGRANICA: platformy wiertnicze. ☎(075)643-11-78, 0602-618-747. 024220A

ZATRUDNIĘ do sklepu spożywczego. ☎0608-013-790. 024506A

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA rozbite skupuję.
☎(085)716-48-16. 023504A

POWYPADKOWE najdrożej. ☎0609-832-438. 023173A

SKUP aut powypadkowych, skorodowanych. Stacja demontażu - Dobrzyniewo Duże, ☎(085)719-75-42, 0604-95-95-99. 002564A

SPRZEDAM

123 coupe. ☎0607-265-817. 024582A

126 bis (1990): ☎(086)472-01-74. 002696A

ALFA romeo (1998) 2,0, pełna elektryka, fotele skóra, 2xairbag, 33.500 zł. ☎271-15-21. 024406A

AUDI 100 2.3 (1989). ☎0888-208-412. 002653A

AUDI 100 C4 (1992) avant. 18.900 zł. ☎0505-538-782. 024439A

AUDI 80 1.8 (1990). 9.500 zł. ☎0505-538-782. 024440A

AUDI 80 avant 2.6 V6 (1994) stan idealny. 18.700 zł. ☎0691-825-022. 024371A

AUDI A4 1.9TDI kombi (1997). ☎0606-648-577. 002709A

BMW 520i (1998/1999) E39, klimatronik, el.szyby, ABS, 8xairbag, stan bdb. 55.000 zł. ☎0608-575-612. 024132A

BMW 530-D (2004) najnowszy model, max. wyposażenie, przerysowany bok. 32.500-e. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024404A

CIĄGNIK siodłowy DAF-400 ATI (1991) mega spis, na poduszkach, pełne wyposażenie. 29.500 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024399A

D597804gwbhd

VW BORA - 49.990 zł
VW PASSAT - 63.990 zł

Sieńko i Syn
ul. Wysockiego 65, 15-168 Białystok
tel. 085/66-44-127, 66-44-114

CIĄGNIK siodłowy Scania 143-400 (1991) na poduszkach, st.idealny. 31.500 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99. 024402A

COROLLA 1.4 (2001). 29.800 zł. ☎0608-013-790. 024377A

CZĘŚCI używane do samochodów zachodnich, od 10 zł. ☎0692-118-493. 024387A

DAEWOO tico (1999), 8.900 zł. ☎(087)566-48-28. 002173A

FIAT 126p elegant (1995), tanio. ☎(086)278-52-18. 002681C

FORD escort (1991) 1,4 alufelgi, radio, centralny zamek, cena 5.200. ☎(086)475-10-35. 024603A

FORD fiesta (1991), ☎(086)219-14-92. 002701A

FORD fiesta 1.3 (1996). 16.000 zł. ☎(085)661-95-93, ☎0609-113-146. 024361A

FORD focus 1.6i +gaz (XII.1999) I-właściciel, salon, bezwypadkowy, ABS, alufelgi. 31.800 zł. ☎(085)715-53-27, ☎0604-997-453. 024360A

FORD Scorpio Ghia 2.0 +gaz (1989): ☎0606-128-633. 002674A

FORD sierra (1991), ☎(086)219-14-92. 002701B

FORD sierra 1,6 (1985) 900 zł. ☎0506-086-641. 000820A

FORD Transit 2,5d (1989) NIEMIECKIE NUMERY PRÓBNE, 8.000 ZŁ. ☎(086)217-85-75; dzwonić 20.00-21.00. 002723A

KAMAZ wywrotka. ☎0602-697-021. 002208A

LAGUNA 1,8 (1994) elektryka, szyberdach, okazja. ☎0508-060-935. 024500B

LUBLIN, kontener lub izoterma (1996). ☎(087)520-40-10. 024644A

ŁADA -WAZ 21043 (1991) kombi. ☎0602-682-651. 024584A

MERCEDES E200 diesel (1995). 35.000 zł. ☎(087)423-06-68. 024632A

NACZEPA firanka 13,60dł. (1991), na poduszkach, stan bdb, 24.500 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024411A

NACZEPA plandeka 12,80dł. (1990), na poduszkach, 1-os podnoszona, 16.900 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024414A

NISSAN primera 1.6 (1991) +gaz. ☎(086)278-52-18. 002681D

OCTAVIA 1,6 (1998), 23.000,- Pilnie! ☎0502-724-787. 002209A

OPEL astra 1,4+ gaz (1998), 20.300 zł. ☎(087)566-48-28. 002173C

OPEL astra II 1,6 (1998), full opcja, 4 dni w kraju. ☎0604-142-150. 002212A

OPEL corsa 1,0 (1998), 3-drzwiowy, 16.800 zł. ☎(087)566-48-28. 002173D

OPEL corsa 1.2 (1997) 5-drzwiowy, serwisowany, I właściciel. ☎(085)661-16-86. 024660A

OPEL kadett 1,6D (1985), 3.000 zł. ☎0508-345-910. 024391A

OPEL kadett 1.6i (1984/1994). 6.500 zł. ☎0603-851-614. 003809A

OPEL omega 2,5 TDS (1995), pełne wyposażenie, 2.950 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024423A

OPEL omega 2.0 (1994). 17.500 zł. ☎0505-538-782. 024453A

OPEL vectra 2,0 (1990). ☎0607-986-830. 024573A

PASSAT 1,8 (1994) sprowadzony, 15.900 zł. ☎0600-968-938. 000815A

PEUGEOT 206 SW kombi 2,0 HDI (XI 2003), 11.000km, 3.750 euro. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024428A

PEUGEOT 307 1,4 HDI (XI.2003) 5-drzwiowy, granat metalik, 45.800 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99. 024426A

PEUGEOT 307 2,0HDI 49.000km (XI.2002), 5-drzwi, klima, 45.600 zł. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99. 024425A

POLONEZ atu (1997), 6.800 zł. ☎(087)566-48-28. 002173B

POLONEZ caro (1993): ☎0692-636-133. 002689A

POLONEZ caro (1995) stan bdb. Sokółka. 4.300 zł. ☎711-32-79. 024559A

POLONEZ caro 1,5B (1994) 3.000 zł. ☎(086)261-90-72. 000822A

POLONEZA caro plus (1998), instalacja gazowa, nowe opony -stan bdb. ☎0692-428-515. 002703A

RENAULT clio 1.2 (1995) elektryczne szyby, centralny zamek. ☎(086)278-52-18. 002681B

SAAB 9000 (1990), pełne wyposażenie, 12.500 zł. ☎0506-136-019. 024407A

SAMOCHODY importowane, bogata oferta. Białystok Młynowa 6. ☎888-276-478. 024523A

SAMOCHODY sprowadzam z Niemiec, od 5.000 zł. ☎0604-270-922 Białystok. 023383A

SAMOCHODY, maszyny rolnicze na zamóienie, fachowa pomoc. ☎745-37-38, ☎0600-732-222. 024554A

SEAT cordoba 1.4 MPI (2000). 29.000 zł. ☎(085)749-21-04. 024373A

SEAT ibiza (1995). 10.000 zł. ☎0691-651-570. 024375A

SPRZEDAM samochód Liaz wywrot i przyczepę wywrot 10t. ☎(086)216-33-69. 002718A

SUZUKI baleno 1,8 (1997). ☎0603-107-233. 024625A

TANIO! Jelcz 325 (1987). ☎0504-116-808. 024305A

TOYOTA avensis 2,0 D-4D (XI.2000) sedan, 85.000km, klima, 6.650euro. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99. 024422A

VECTRA 1.6 (1997) ABS, gaz, poduszki extra. 24.500 zł. ☎(086)218-23-24 po 16.00. 024433A

VECTRA Combi 1,6 (1998) pełna elektryka, klima, kolor granat, stan bdb, ☎(086)278-52-18. 002681A

VENTO (1997) klimatyzacja, benzyna. Sharon (1999) TDI, 110 KM. Passat (1994) 1.9TD, kombi, kompletna elektronika. ☎(085)663-11-58. 024611A

VOLVO S40 1.9 TDI (1998), biały, 30.000 zł. ☎0880-682-630. 024459A

VOLVO S-60 2,4 D5 (2002), 95.000km, granat metalik. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99. 024419A

VOLVO S-60 2,4 D5 165 kw (2001), 85.000km, 7.350euro. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99. 024416A

VW golf IV kombi 1.9SDI 4 x airbag, klima, ABS, wspomaganie, c.zamek. 42.000 zł. ☎(085)730-49-17, ☎0504-611-655. 024396A

WYJAZDY po samochody do Belgii, wszystkie marki. ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 024415A

WYWROTKI: Kamaz (1994); Magirus (1985) 6x4; ☎(086)219-14-92. ☎0502-67-73-58. 002685B

YAMAHA FZR 1000 exup motocykl w stanie bdb. 10.000 zł. ☎(085)711-50-05. 024378A

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(085)740-35-35. 001496B

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51. 005264A

AUTO-PLUS 1000-lecia Państwa Polskiego 4 (przy samolocie). ☎(0-85)675-39-79. 023220A

INNE

LAWETA -2 tony. ☎(086)474-36-32, 0507-615-072, 0661-066-294. 002632B

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65 www.takada.pl 019910A

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS Hurtownia odzieży używanej i czyściwa bawełnianego. Białystok, Kleeberga 22.☎(085)664-72-11. 019097A

NOWO otwarta Hurtownia
Odzieży Używanej poleca odzież:
- najwyższej jakości,
- szeroki asortyment, ceny od 5 zł
RABATY. Łomża, ul. Nowogrodzka 8.
☎0502-376-678. 003429B

Ogłoszenia drobne także na str. 7-9.

FCEBank FordUbezpieczenia

FX SILVER

MAX
UBEZPIECZENIE

HBWG1G9898GP

FordFocus C-MAX FX Silver: pakiet FordUbezpieczenia w cenie samochodu!
Srebro zyskało na wartości! Wersja FX Silver Forda Focusa C-MAX oferuje teraz jeszcze więcej - ubezpieczenie w prezencie. W skład pakietu Ford Ubezpieczenia wchodzą: OC, AC, NNW, Zielona Karta i Car Assistance. Co jeszcze obejmuje i ile jest warta nasza oferta specjalna? Zapytaj o szczegóły w salonie!
*Oferta ważna do 31 lipca 2004 r. Liczba samochodów w ofercie ograniczona.

Maksymalnie dopracowany. FordFocusC-MAX

Spectrum Białystok, Al. Jana Pawła II 88, tel. (085) 651-69-11, salon@spectrum-auto.com.pl

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
D533504gwbh

BIAFORM SA
Zakłady Przemysłu Sklejek BIAFORM S.A.
ul. Dojlidy Fabryczne 24
15-556 Białystok
prowadzą:
skup drewna brzozowego i olchowego klasy WB1
W SIERPNIU I WRZEŚNIU
BARDZO ATRAKCYJNE CENY
Przy większych ilościach zapewniamy transport.
Szczegółowe informacje pod numerami
tel. (85) 74 07 918, 74 07 915, 0693 278 254
5673304gwbh

SPECJALNA OFERTA
reklamy z
GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
w
10 MIASTACH W POLSCE
KATOWICE KRAKÓW
LUBLIN WROCŁAW
POZNAŃ SZCZECIN
GDAŃSK ŁÓDŹ
KIELCE WARSZAWA
94-77
Informacja Gospodarcza
www.tai.pl
www.9477.pl
Telefoniczna Agencja Informacyjna

CENTRALIA
CENTRALNA IMPREZA W MIEŚCIE
29 sierpnia
Plac przy SDH Central oraz ul. Suraska
14.00 Otwarcie Centraliów
14.30 Ptak Fregata - mónolog satyryczny w wykonaniu MARKA SIUDYMA
15.00 PRAWY OSTRY
17.00 Andrzej Piaseczny „PIASEK"
20.00 ich troje
22.00 Pokaz sztucznych ogni
BAHAMAS (koncert godz. 14.30, 17.00 - mała scena), Studio Tańca "SZAŁ", Studio Piosenki Estradowej "APOLLO RECORDS", Centraliada, pokazy mody, zabawy i konkursy dla dzieci, pokazy Straży Pożarnej, Pogotowia Ratunkowego oraz Policji, prezentacja wyrobów twórców ludowych
Patronat medialny:
TVP 3 BIAŁYSTOK
kurier Poranny
Barilla Dove Prymat Bakoma MORSPOL
D596404gwbh

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BIAŁYMSTOKU
WYBIERZ DLA SIEBIE KIERUNEK
MY JUŻ WYBRALIŚMY
Ekonomia
Specjalności:
Rachunkowość
Zarządzanie przedsiębiorstwem
Handel zagraniczny
Europeistyka
Bankowość i finanse przedsiębiorstw
Informatyka stosowana
Ekonomika turystyki
Informatyka i ekonometria
Specjalności:
Informatyka gospodarcza
Stosunki międzynarodowe
Specjalności:
Handel zagraniczny
Europeistyka
Obsługa ruchu granicznego
Dziennikarstwo i komunikacja masowa
15-732 Białystok, ul. Choroszczańska 31, tel.(85) 65 20 997, tel./fax (85)65 20 925
www.wse.edu.pl, e-mail: wse@wse.edu.pl
D572004gwbh

ZADZWOŃ
0 801 124 124*
* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł
PROVIDENT POLSKA
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W 48 godzin. Od 300 zł do 5000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.
D2313204gwbo

HONDA
The Power of Dreams
CIVIC
Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279
http://multi-auto.honda.pl multiauto@zetobi.com.pl
D566604gwbhc

Długa tradycja naszej szkoły pozwala nam obniżyć czesne do
TYLKO 95 zł/m-c
LO ZAOCZNE ZAPRASZA
Centrum Oświatowe „Edukator"
ul. Poleska 52, Białystok
(085) 675-27-02
566304gwbh

Dzienne i zaoczne
STUDIUM FRYZJERSKIE ZAPRASZA
solidne przygotowanie,
nowe techniki,
przystępne czesne, przyjazna atmosfera
pewny zawód - pewna praca
Centrum Oświatowe „Edukator" sp. z o.o., ul. Poleska 52, Białystok
DZWOŃ!!! (085) 675-27-02
N566304gwbhb

BIŻUTERIA
UWAGA
Zakłady Jubilerskie BIAMET sp. zo.o.
Zapraszają na zakupy do swoich sklepów
- ul. Suraska 6
- ul. Gajowa 68 lok.5
w Białymstoku
oraz sklep „SEKRET" w Augustowie
ul. Rynek Zygmunta Augusta
Do całej gamy dotychczas dostępnych wyrobów proponujemy biżuterię letnią
- kolczyki do pępka
- kolczyki do nosa
- bransoletki na nogę
Gwarantujemy niskie ceny oraz miłą i fachową obsługę

MIX electronics
Autoryzowany przedstawiciel
Biała Podlaska:
C.H. KAUFLAND
Al. Jana Pawła II 163
tel. 83/344 47 67
Hajnówka: C.H. KAUFLAND
Al. Batorego 18
tel. 85/682 33 26
Ostrołęka: C.H. MINIMAL
Al. Jana Pawła II 4
tel. 29/760 64 02
PROMOCJA 4 NARAZ
NALICZANIE OD 1 SEK. GRATIS
50% WIĘCEJ DARMOWYCH MINUT LUB SMS-ÓW
NOWOCZESNE TELEFONY od 1 zł (od 1,22 zł z VAT)
50% TAŃSZY ABONAMENT
PROMOCJA NIE DO PRZEBICIA. SPRAWDŹ SAM!
*Bon w prezencie do aktywacji
era MOŻESZ WIĘCEJ
*dotyczy taryf od Moja 40 do Moja 500
Szczegóły oferty w regulaminie promocji dostępnym w punktach sprzedaży sieci Era i na stronie www.era.pl
D2383804gwbo

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 79

Cześć! Nie będę pisać o tym, o czym i tak wszyscy wiecie, czyli o końcu wakacji i o początku roku szkolnego. Poza tym zdarza się to przecież co roku, więc szkoda słów. Życzę uśmiechu i wielu miłych chwil w uczniowskim życiu. Powodzenia i nie martwcie się – przed Wami przecież kolejne wakacje! Za rok.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 76. otrzymują: ***Dorota Bernatowicz z miejscowości Kunicha, Marta Leoniuk z Mętnej oraz Sylwia Suchocka z Mielnika.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

SYLABÓWKA

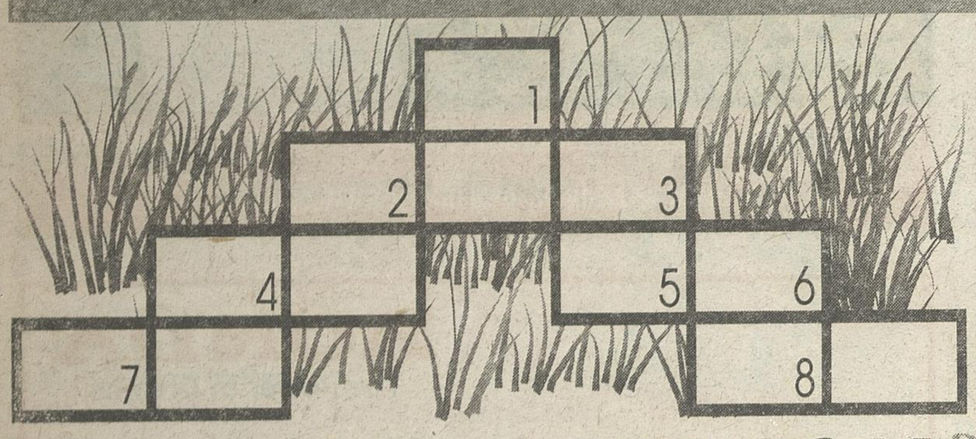

POZIOMO: 2. W niej list. 4. Naczynie do podawania zupy. 5. Oprawia się w nią obraz. 7. Kończyna dolna. 8. Na niej kelner roznosi potrawy. PIONOWO: 1. Rapujący piosenkarz. 2. Żeby nie skakała, to by nóżki nie złamała. 3. Dawniej niezbędna przy praniu lub waga opakowania. 4. Na sklepowej ladzie. 6. Walczą na niej dżudocy.

KWADRATY MAGICZNE

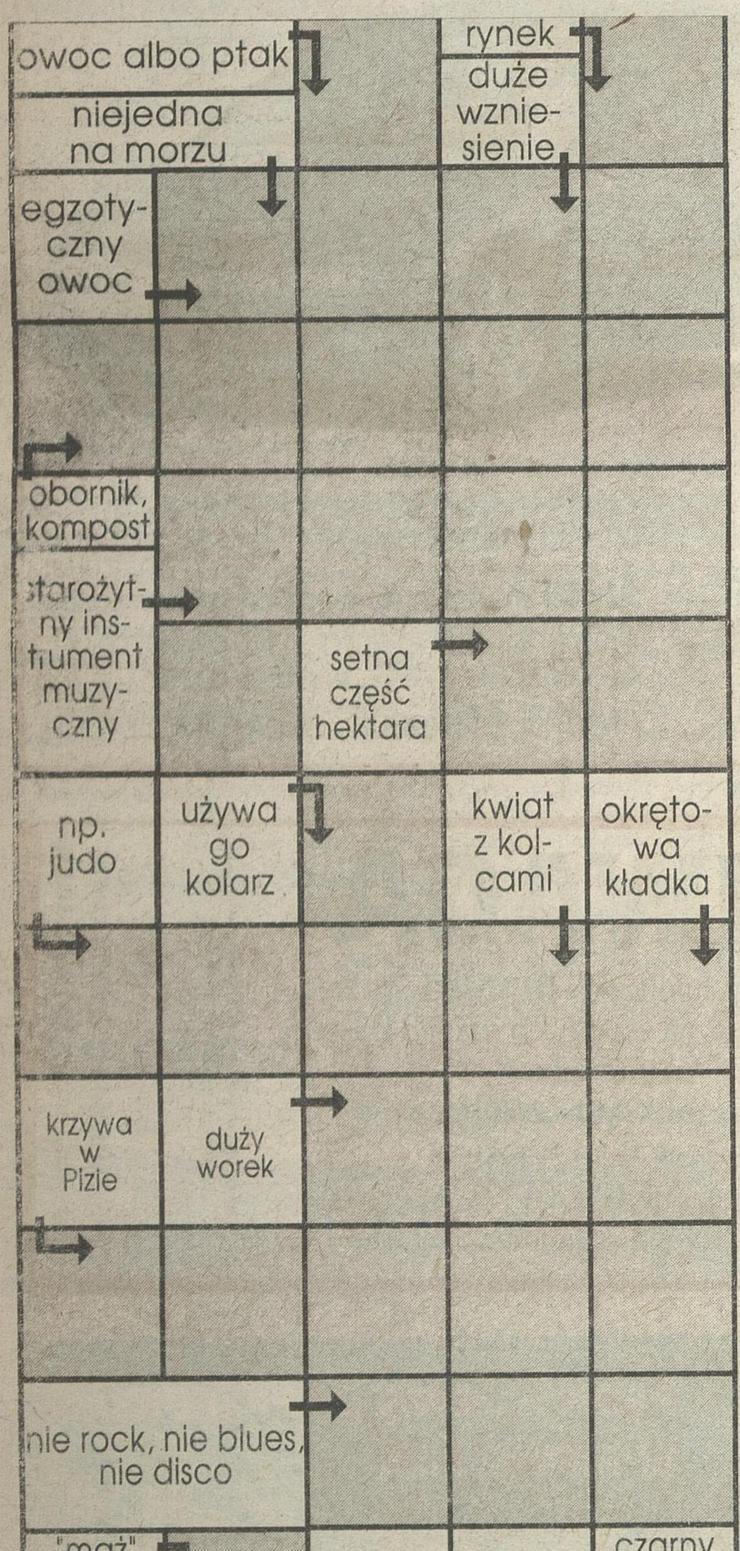

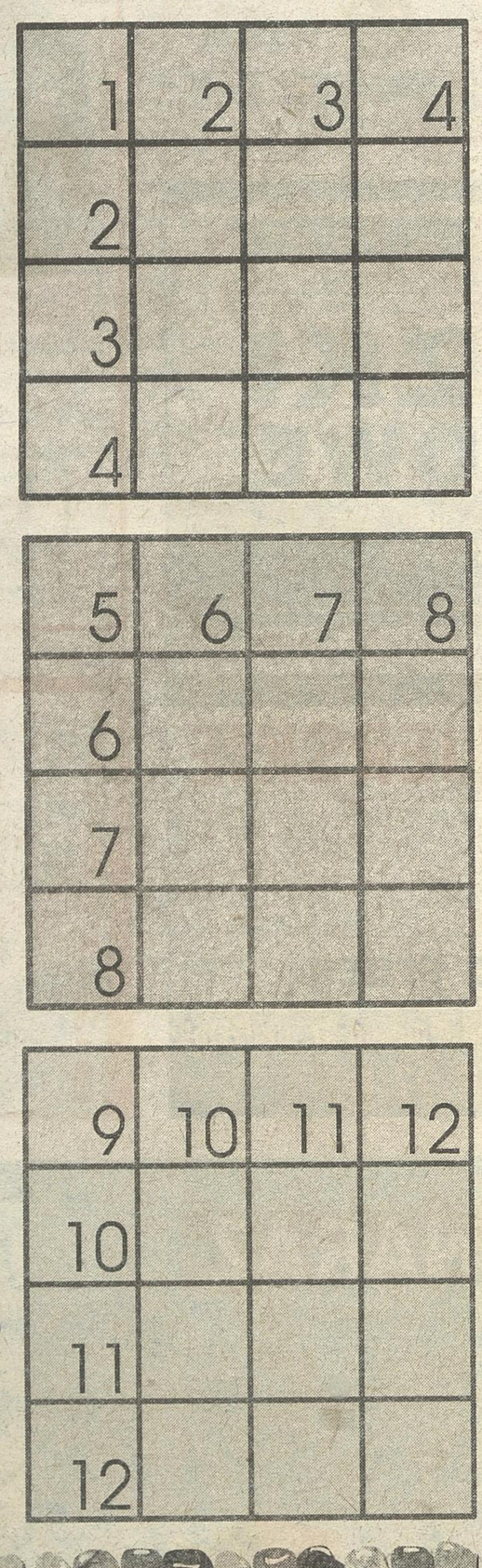

1. Zwierzę zwane praczem. 2. Żurek, pomidorowa, rosół. 3. Mierzy się go w omach. 4. Może być krajobrazowy lub narodowy. 5. Łączy brzegi rzeki. 6. Przystań dla karawan wędrujących przez pustynię. 7. „Głos" morskich fal. 8. Zapora na rzece. 9. Podobno pożarł Czerwonego Kapturka. 10. Nieostrożny syn Dedala. 11. Wyrzuca ją wulkan. 12. Legendarny założyciel Krakowa.

WIRÓWKA

Do diagramu wpisz czteroliterowe wyrazy-rozwiązania zaczynając od pola ze strzałką i dalej zgodnie z ruchem wskazówek zegara. 1. Wyświetla się w nim filmy. 2. Zwierzę z bródką. 3. Jedno z rodziców. 4. Południowoamerykańskie zwierzę z długim, miękkim futrem. 5. Z parapetem. 6. Anna dla dobrych znajomych. 7. Jedno z rodziców. 8. Inaczej Kamila. 9. Mucha, komar, osa. 10. Siarkowy albo chlebowy. 11. Jeden ze zmysłów. 12. Ogon lisa.

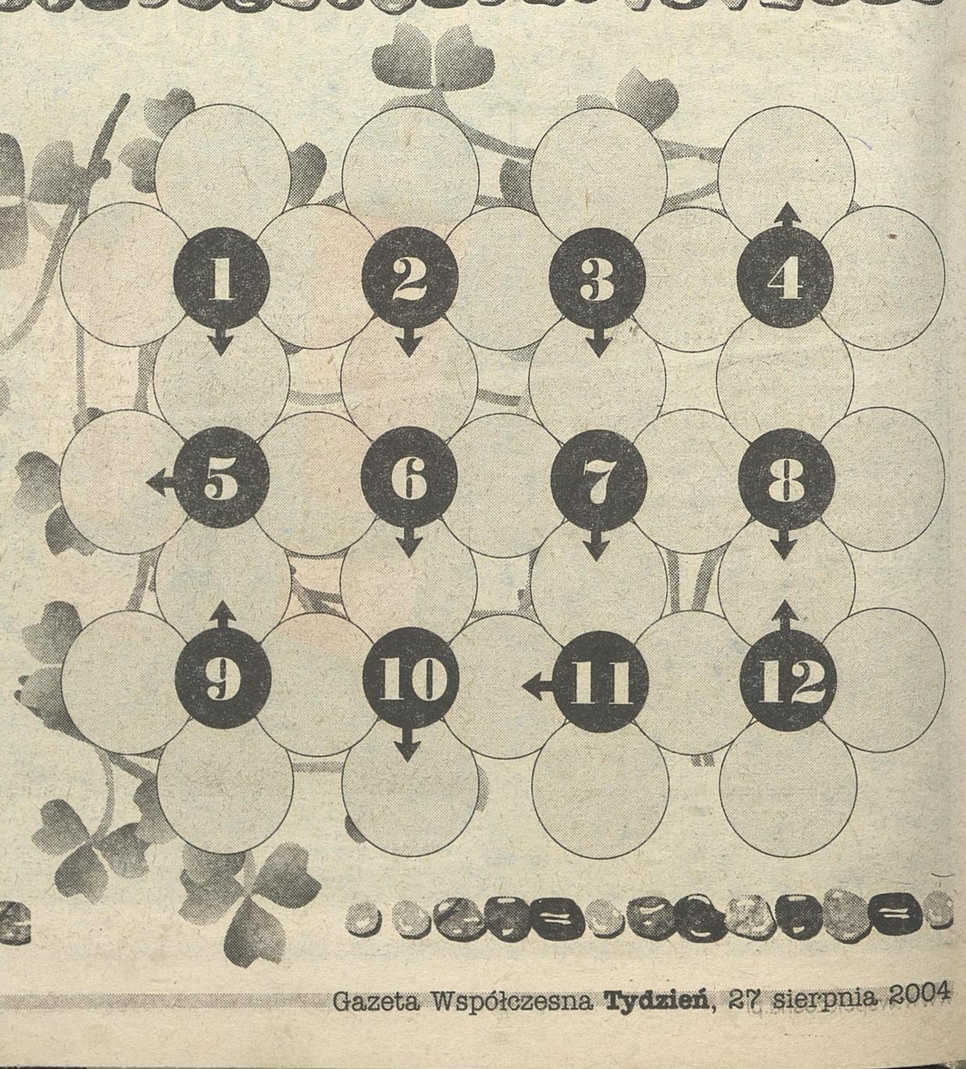

WARTO PRZECZYTAĆ

Hania Humorek

Początek roku szkolnego już za kilka dni. Myślę jednak, że większość z Was nie smuci się z tego powodu... Na pewno zastanawiacie się czasem, jak wygląda szkoła w innych krajach, jak zachowują się i uczą tam dzieci? Między innymi o szkole w USA opowiadają książki Megan McDonald z cyklu „Hania Humorek", które ciekawie i bardzo dowcipnie zilustrował Peter Reynolds. Ania Humorek mieszka z mamą, tatą i młodszym bratem Smrodkiem. Jest uczennicą trzeciej klasy szkoły podstawowej, do której chodzi ze swoimi przyjaciółmi, Ryśkiem i Frankiem. Ich wychowawcą jest pan Łopuch. Pierwsza część przygód Hani zatytułowana po prostu „Hania Humorek" rozpoczyna się... początkiem roku szkolnego. Uczniom z jej klasy pan Łopuch zadaje ciekawą pracę domową. Każdy, w ciągu miesiąca, musi zrobić wyklejankę o sobie. Hania i jej koledzy poważnie zabierają się do pracy. Zanim ją skończą, spotka ich wiele przygód.

Druga część historii o Hani, jej przyjaciołach i rodzince nosi tytuł „Hania Humorek zostaje gwiazdą". Dowiadujemy się z niej, co Hania robi, aby napisano o niej w gazecie. Stara się o to bardzo, przede wszystkim dlatego, że zazdrości Julce Wróbel. Niestety, niełatwo zostać gwiazdą, zwłaszcza gdy robi się to trochę za wszelką cenę. Hani jednak w końcu się udaje. Dzięki bardzo dobremu pomysłowi i szczerym intencjom dziewczynka spełnia swoje marzenie, sprawiając przy tym radość wielu chorym dzieciom.

Zachęcam Was bardzo do poznania pomysłowej i wesołej Hani, jej rodziny i przyjaciół. Książki o dziewczynce z miasteczka w Wirginii czyta się bardzo dobrze, z uśmiechem i zainteresowaniem, także dlatego, że dużo w nich ilustracji.

Megan McDonald, „Hania Humorek", ilustr. Peter Reynolds, przeł. Aldona Możdżyńska, Egmont, Warszawa 2004, s. 160, 136.

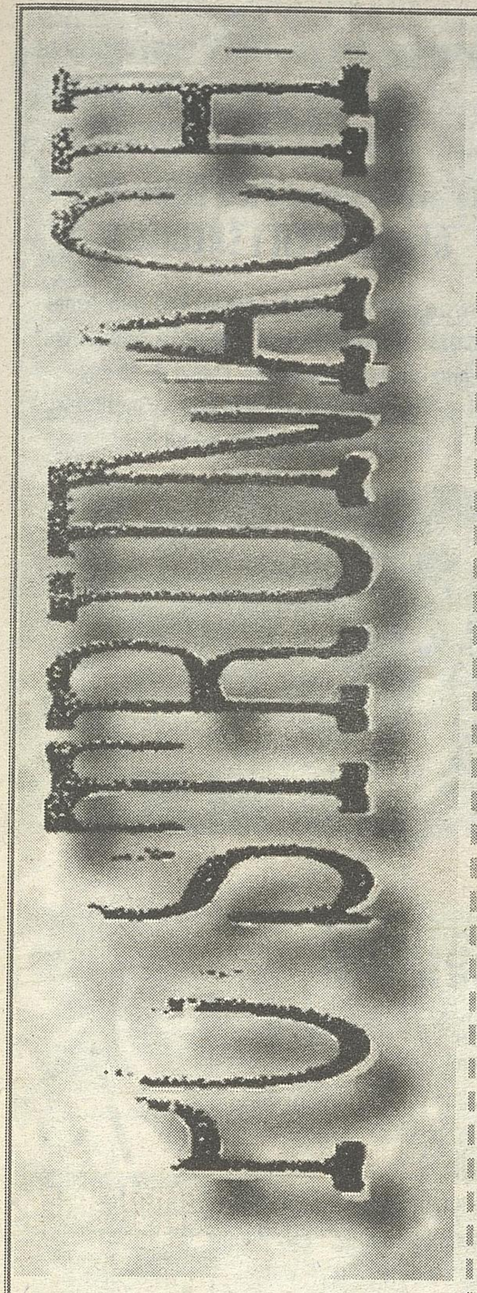

ROZMOWA

Rozmowa z Czarkiem Mielko, perkusistą zespołu BRIGHT OPHIDIA.

Koniec z matematyką

Od premiery Waszej ostatniej płyty „Red Riot" minęło już parę miesięcy. Zwykle ciężko oceniać album zaraz po jego nagraniu, ale jak patrzysz na niego z perspektywy czasu?

Jestem bardzo zadowolony z przyjęcia płyty. Media bardzo pozytywnie się do niej odniosły i mimo tego, że od premiery minęło trochę czasu, płyta nadal mi się podoba. Mogę mieć jedynie zastrzeżenia do reklamy, która mogłaby być bardziej intensywna. Jednak wszystkie siły kierujemy na promocję, organizujemy koncerty, na których promujemy naszą twórczość, bowiem jeszcze nie do końca trafiła do słuchaczy.

Czy nie sądzisz, że bardzo dobre przyjęcie „Red Riot" to zasługa tego, że w porównaniu z albumem „Coma", jest ona dużo przystępniejsza?

Myślę, że od czasu nagrania „Comy" dojrzeliśmy muzycznie. Wiedzieliśmy, w jakim miejscu ma się znaleźć odpowiedni riff i jak powinna wyglądać linia melodyczna wokalu. Tu należy szczególnie wyróżnić Adama i Przemka. Natomiast nagrywanie „Comy" było wielkim eksperymentem. W przypadku „Red Riot" podeszliśmy do materiału bardziej profesjonalnie. Byliśmy wobec siebie bardziej wymagający, wszystko musiało być spójne i mieć melodykę.

Czy „Red Riot" promowaliście podczas jakiejś trasy?

Większej trasy nie było, aczkolwiek graliśmy dość sporo, średnio jeden-dwa koncerty miesięcznie, co jak na polskie warunki jest niezłym wynikiem. Zorganizowanie większej trasy jest poważnym i karkołomnym przedsięwzięciem, o czym sam doskonale wiesz jako organizator koncertów. Mieliśmy propozycję od Mitloffa z **RIVERSIDE**, ale zaproponowane warunki nam nie odpowiadały. Jednak nie wegetowaliśmy koncertowo, graliśmy w wielu miastach, wystąpiliśmy też na Metalmanii i Merciless East Festival, a teraz organizuję mini trasę „Red Little Tour 2004". Oprócz koncertu w rodzimym mieście zawitamy do Włocławka i Bydgoszczy.

Na jakim etapie jest tworzenie materiału na nową, trzecią płytę?

Mamy trzy nowe kompozycje. Mają bardziej koncertowy charakter, są bardziej rytmiczne, co na pewno będzie słychać na nowym krążku. Nie ma co ukrywać, że „Red Riot" jest płytą „pokręconą", ma skomplikowane metrum i niektóre utwory sprawiają sporo problemów na koncertach. Grając na bębnach, nie mogę się wyluzować i skupić na robieniu show. Muszę myśleć jak matematyk, analizować podziały. Dlatego kolejna płyta będzie bardziej „dosłowna", mniej zagmatwana, co nie znaczy, że będą to utwory „na cztery". (śmiech) Studio mamy zarezerwowane na marzec przyszłego roku, więc premiera będzie w kwietniu. Powstanie też wideoklip, za który pewnie weźmiemy się już w lutym. Będzie prawdopodobnie na jednym planie, stawiamy raczej na profesjonalne zdjęcia, może coś w stylu **KILLSWITCH ENGAGE**.

Chciałby Cię zapytać o Twój drugi zespół – DOMINIUM. Kilka miesięcy temu było wokół niego spore zamieszanie. Miało nawet powstać drugie DOMINIUM, założone przez byłych członków grupy...

Mogę już oficjalnie powiedzieć, że nazwa **DOMINIUM** należy do mnie i Adama Bogusłowicza (wokalisty **DOMINIUM** i **BRIGHT OPHIDIA** – red.), została zarejestrowana w Urzędzie Patentowym i jeśli Marek (były gitarzysta grupy – red.) będzie chciał się posługiwać tą nazwą, będzie ponosić sankcje karne. Nie mogłem odpuścić tej sprawy, bo naprawdę dużo wysiłku, czasu i pieniędzy włożyłem w ten zespół. Chciałem jeszcze raz podkreślić, że nikt Marka z zespołu nie wyrzucał. Jeśli komuś coś nie pasuje, to się siada i o tym rozmawia, a nie udaje, że jest się zmęczonym graniem, a potem obgaduje za plecami. Myślę, że temat jest obecnie zamknięty.

Ostatnie słowo...

Chciałbym zaprosić na nasz koncert w białostockim pubie „Fabryka", który odbędzie się 27 sierpnia. Będzie to pierwszy koncert z trzydniowego wyjazdu pod hasłem „Red Little Tour". Razem z nami w Fabryce zagra m.in. **PRIMAL RAGE**, którego ortodoksyjny wokalista będzie występował w gipsie. (śmiech)

Rozmawiał: DJ Bęben

Dla Czytelników „Po $trunach" przygotowaliśmy cztery zaproszenia na koncert BRIGHT OPHIDIA. Aby je zdobyć, wystarczy przyjść 27 sierpnia do Biura Gry „Gazety Współczesnej" z aktualnym egzemplarzem gazety.

RECENZJA

GLITTERTIND „Evige Asatro"

Karmageddon Media/Mystic (2 $truny)

Kiedy przeczytałem angielskie opisy norweskich tekstów, m.in. sławiących piękno natury Norwegii, pogańskie czasy i Wikingów, broniących swej krainy przed chrystianizacją, oraz kiedy dowiedziałem się, że część utworów na tym albumie to stare pieśni ludowe i patriotyczne, pomyślałem, że **GLITTERTIND** jak nic gra epicki viking metal. Kiedy jeszcze okazało się, że jest to jednoosobowy projekt, uznałem, że albo mam do czynienia z reinkarnacją ś.p. Quorthona albo za chwilę z głośników wyleje się zimny i surowy jak pogoda w fiordach pagan black metal, do grania którego wielkiej ekipy wszak nie potrzeba. Jednak to, co usłyszałem po otwierającym płytę heavy metalowym, epickim instrumentalu „Lindisfarne – 793", sprawiło, że padłem na ziemię... ze śmiechu. Niejaki Torbjorn Sandvik (w momencie nagrywania płyty – 17-latek!) swej fascynacji skandynawską sztuką, kulturą i tradycjami nadał bowiem oprawę w postaci melodyjnego, radosnego punk rocka z folkową nutą, zahaczającego chwilami o punko-polo. W niektórych utworach folkowe melodie wygrywa metalowo brzmiąca gitara, przy czym automat perkusyjny niemal bez przerwy wybija punkowy rytm. Całość urozmaicają dwie ballady i tyleż kuriozów: utrzymany w stylu „i cała sala śpiewa" melodyjny punk rock z oil-owymi chórkami, która okazuje się... niemiecką pieśnią ludową oraz „pijacka pieśń patriotyczna", którą gdyby w metalowo-punkowym aranżu **GLITTERTIND** usłyszał Michał Wiśniewski, to zrobiłby z niej przebój. Mniej śmiesznie zrobiło mi się, kiedy uświadomiłem sobie, że stylistyczne mieszanki na pograniczu melodyjnego punk rocka, metalu i hard core'a (folk równie mile widziany) z narodowym zacięciem w tekstach są chętnie słuchane przez krótko ostrzyżonych młodzieńców w ciężkich butach, którzy przy takim „Fjellheimen gir meg fred" ruszyliby w takie pogo, że ze sceny drzazgi by leciały. Jednak **GLITTERTIND**, jak i wytwórnia (stricte metalowa!) odżegnują się od nacjonalizmu, co nie zmienia faktu, że nie wiem, komu ten pokraczny od strony muzycznej krążek polecić. Znani mi fascynaci kultury skandynawskiej w takich dźwiękach raczej bowiem nie gustują. Pozostaje zatem „Evigo Asatro" uczynić muzycznym podkładem podlewanej piwem (bezalkoholowym, oczywiście) imprezy. Po piątym kuflu wszyscy jej uczestnicy świetnie się już przy tej płycie bawią. Sprawdzone!

DJ Bęben

KRÓTKO

„Mój Miłosz"

W piątek, 27 sierpnia, cała Polska będzie żegnać w Krakowie Czesława Miłosza, wielkiego poetę, pisarza, eseistę, laureata Literackiej Nagrody Nobla. W hołdzie pamięci tego wielkiego człowieka Biały Kruk przygotował książkę „Mój Miłosz" autorstwa Marka Skwarnickiego, pisarza i tłumacza, od ponad pół wieku przyjaźniącego się z Czesławem Miłoszem, czego owocem jest m.in. bardzo osobista korespondencja. Z listów i rozmów, wyłania się Miłosz znacznie ciekawszy niż z bardziej lub mniej przychylnych opracowań i biogramów. Korespondencja i osobiste spotkania mówią o nim być może coś więcej nawet niż spuścizna literacka.

Obszernie cytowana korespondencja Miłosza ujawnia wiele jego osobistych sympatii (lub antypatii) oraz rozterki duchowe wielkiego artysty. Marek Skwarnicki towarzyszył mu także w ostatnim czasie, gdy zmagał się on ze śmiertelną chorobą. W książce tej jawi się inny obraz artysty i myśliciela, niż prezentowany ostatnimi czasy. Wielkim walorem książki są dokumentalne, nieznane fotografie (ponad 60!) m.in. brata Noblisty, Andrzeja, oraz Adama Bujaka. Książka będzie dostępna już na początku września w księgarniach w całej Polsce.

Złoto dla Oskara

Otylia Jędrzejczak postanowiła zlicytowac swój złoty medal. Uzyskane w ten spoób pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie dzieci chorych na białaczkę. Do tej decyzji zainspirowała ją przeczytana podczas jednego z obozów treningowych książka Erica-Emmanuela Schmitta „Oskar i Pani Róża", która ukazała się nakładem Wydawnictwa Znak. To wzruszająca historia chłopca zmagającego się z chorobą. Piękna, mądra i niepozbawiona humoru opowieść o tym, jak pokonać strach, odnaleźć wiarę i nie poddać się w obliczu nieszczęścia. Dziesięcioletni Oskar aż do spotkania z tajemniczą panią Różą, mającą za sobą karierę zapaśniczki i umiejącą znaleźć wyjście z każdej sytuacji, nie wierzył, że w ciągu dwunastu dni można poznać smak życia i odkryć jego najgłębszy sens. Już wkrótce trafi do księgarń kolejna pasjonująca powieść E. Schmitta „Pani Ibrahim i kwiaty Koranu".

Pockety w Rebisie

Wychodząc naprzeciw ogromnemu zainteresowaniu książkami w formacie pocket, poznański REBIS zainaugurował nową serię wydawniczą – książki w formacie kieszonkowym. Serię będą tworzyły tytuły, które już zyskały uznanie i popularność wśród czytelników i krytyków, natomiast przystępna cena ma pozwolić na ich większe spopularyzowanie. Wydawnictwo stwarza w ten sposób możliwość skompletowania powieści ulubionych autorów za niewielką cenę. Serię zainaugurował „Ptasiek" Whartona i „Kraina chichów" Carrolla – obie w cenie 14,90 zł. Kolejne książki to „Uczta Babette" Blixen i „Dom marzeń" Remarque'a – w cenie 12,90 zł. W przygotowaniu m.in. „Wielki Gatsby" Fitzgeralda oraz książki Llosy, Cooka, Kazana, Fowlesa.

Artur Luca Bessona

W połowie października na rynek trafią dwie książki Luca Bessona, słynnego francuskiego reżysera, autora scenariuszy i producenta filmowego. W pierwszej z nich, „Artur i Minimki", Artur ma mnóstwo kłopotów. Zły przedsiębiorca chce zagarnąć piękny dom jego babci, w którym chłopiec spędza wakacje. Nie może liczyć na pomoc swoich rodziców, którzy są daleko i mają inne troski na głowie. Nie może też liczyć na dziadka, który zaginął w tajemniczych okolicznościach prawie cztery lata temu. I pewnie nie będzie mógł także liczyć na Alfreda, swojego dużego psa, który ma wprawdzie wielkie serce, ale mało rozumu. Ponadto, jak na nieszczęście, Artur ma zaledwie 10 lat... A może znaleziona w bibliotece dziadka czarodziejska księga wskaże mu, jak ma przejść „na drugą stronę", do Krainy Minimów... To jest ostatnia deska ratunku. „Artur i Zakazane Miasto" to historia podróży dookoła Siedmiu Lądów, w której Artur z przyjaciółmi musi odnaleźć dziadka, bo tylko on wie, gdzie jest ukryty skarb, który pozwoli chłopcu pokrzyżować plany pana Davido. Zadanie nie jest łatwe. Wyklęty czyni wszystko, aby przeszkodzić trójce bohaterów w osiągnięciu celu.

(opr. tm)

NAPISZ DO NAS: postrunach@wspolczesna.pl
ZADZWOŃ DO NAS: (0xxxx85)748-74-74

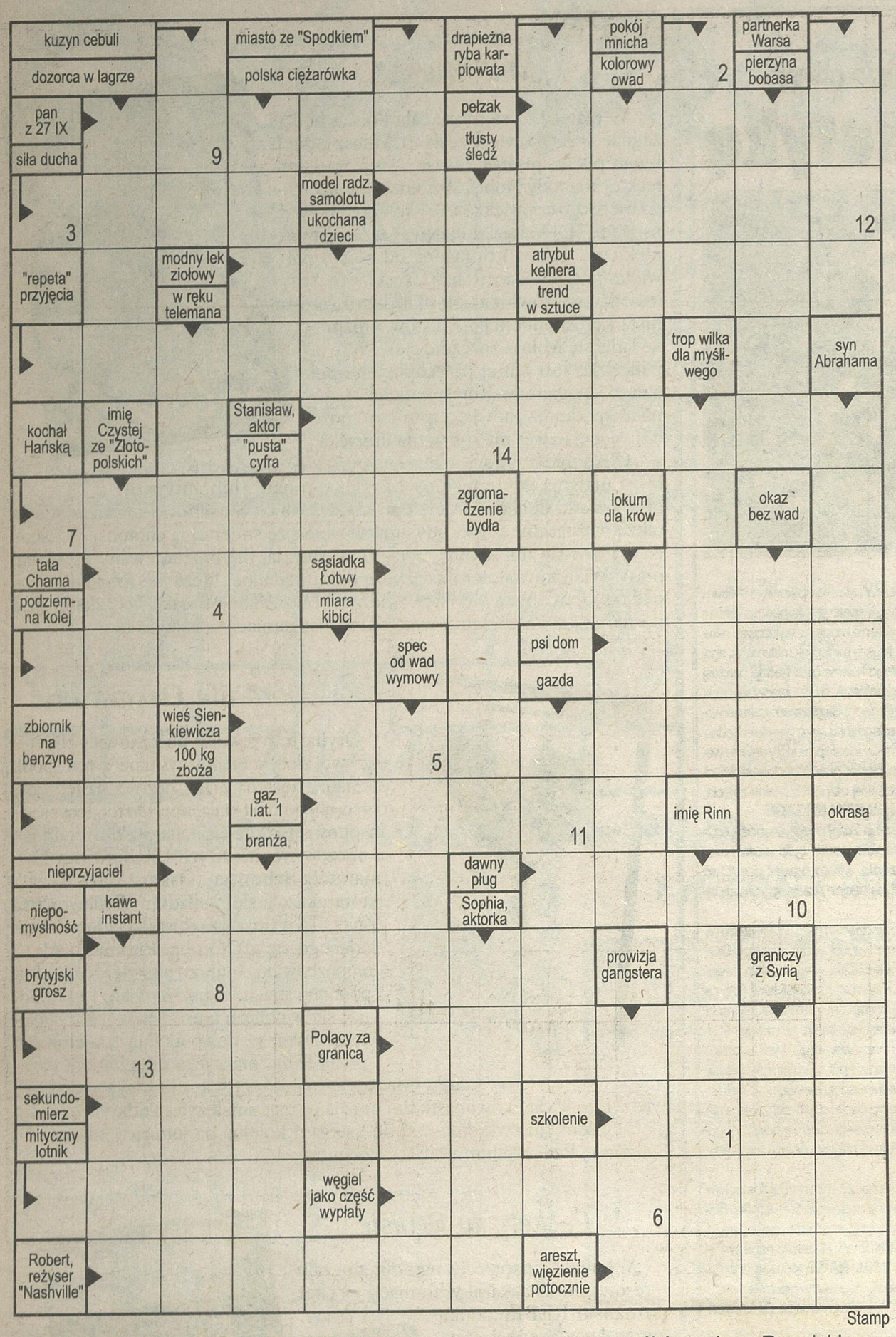

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie – myśl Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Sponsorem Krzyżówki Panoramicznej jest PKO BANK POLSKI wydawca pierwszej w Polsce karty kredytowej PKO EURO BIZNES DLA MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

Pierwsza w Polsce karta kredytowa PKO Euro Biznes **to szansa na zachowanie płynności finansowej** oraz na nieoprocentowany kredyt do 45 dni. Dzięki niej przedsiębiorcy mają większe możliwości finansowe w rozwijaniu swoich firm.

Relaks na weekend

Krzyżówki panoramiczne cieszą się wielkim powodzeniem. Otrzymujemy bardzo dużo prawidłowych odpowiedzi. Mamy też więcej, niż zapowiadaliśmy, nagród.

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody książkowe. Wśród osób, które nadeślą rozwiązanie wszystkich zadań dodatkowo rozlosujemy firmowe koszulki, czapeczki i kubeczki. Wśród wszystkich osób dodatkowo rozlosujemy wakacyjne upominki: piłki plażowe, materace dmuchane, skarbonki oraz zestawy upominków ufundowane przez BP PKO. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem trzech zadań należy nakleić kupon z „3-ką" a ze wszystkimi rozwiązaniami kupon z „5-ką".

Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. Świętego Mikołaja 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend".

Rozwiązania krzyżówek przesyłać można też za pośrednictwem SMS-u. Wystarczy na numer 7140 wpisać w treści: relaks (tu wpisać tylko pierwsze słowo hasła z każdej rozwiązanej krzyżówki), **np. relaks woda zabierz słowo.**

Koszt wysłania SMS-a to 1,22 zł (w tym VAT). SMS-y przyjmowane będą przez 7 dni od daty wydania „GW". **(sed)**

KUPON NR 9/3 GAZETA współczesna

KUPON NR 9/5 GAZETA współczesna

Rozwiązania, nagrody

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek panoramicznych z nr 158 „GW": 7/3 i 7/5 nagrody otrzymują:

1. Iwona Wasilczuk – Pisanica – książka, kubek firmowy, piłka plażowa.

2. Lucyna Zawadzka – Kalinowo – książka, koszulka firmowa.

3. Jan Łukaszewicz – Białystok – książka, koszulka firmowa, skarbonka.

4. Władysław Barańczuk – Białystok – przewodnik turystyczny.

5. Szczepan Ostrowski – Rajgród – przewodnik turystyczny.

6. Janina Soczko – Dubeninki– kubek firmowy, skarbonka i materac plażowy.

Gratulujemy!

UWAGA!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. Suraskiej 1 (parter), tel. (085) 748 74 23, codziennie w godzinach od 8.00 do 17.00 a w sobotę od 10. 00 do 14.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(sed)**

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

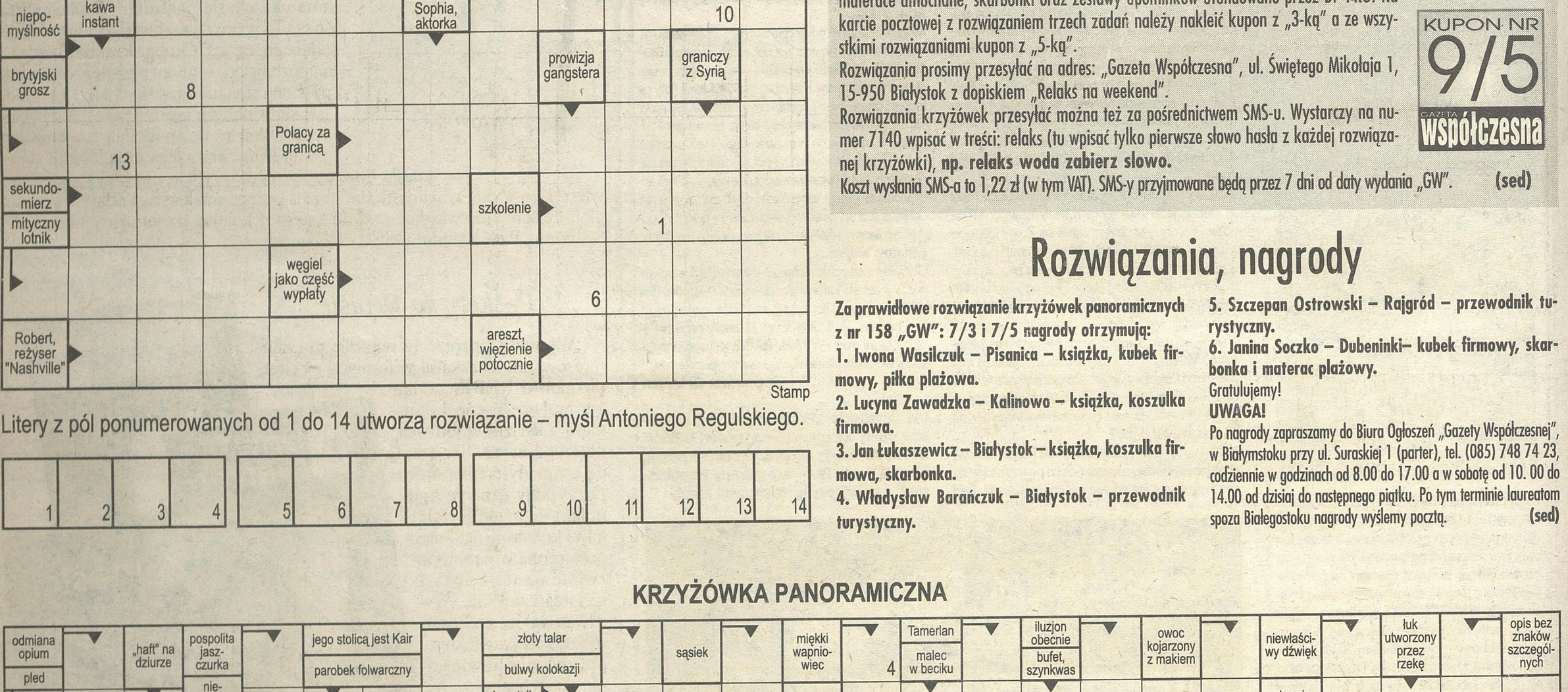

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 dokończą sentencję Margaret Mitchell: **„Na nieprzyjemne myśli..."**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

ser pleśniowy / szkolenie / mara, zjawa
pejzaż lub akt / kurort i port nad Morzem Czarnym
pani z 3 l
talon towarowy
wzięcie udziału w akcji
koniec sukni / Delon, aktor
żona Bogumiła Niechcica
pierwszy papież
pomieszczenie / odmiana jujitsu
"odnoga" firmy / prawnik w firmie
dzieło zduna
lotniczy desant / posłannictwo
stojące lustro
polubowne załatwienie sporu
japońskie auto / pali "trawkę"
potocznie zwana wojskiem
pierwiastek, l.at. 63
można się od niego odbić
słynne muzeum pod Paryżem
śnieżnobiały kwiat
bodziec wewnętrzny
część okrężnicy / brat matki
ślubny z tiulu / pląs
siostra Apollina / wart pałaca
muzyka LiRoya
Wojciech, kompozytor i aranżer jazzowy
znawca, fachowiec potocznie
inserat / Krakowska, aktorka
dokładny do znudzenia
stopień pisma drukarskiego
typ zamka do drzwi
ziomek Winnetou / słodka sztabka
imię żeńskie z 24 V
angielska panna
rodzaj wideł / Niemczyk, aktor
skwar, gorąco
Lipiński, satyryk
ktoś, kto szpicluje
tytuł wodza włoskiego faszyzmu
myśliwy z Dzikiego Zachodu
przełęcz górska
prycza
stolica Jemenu
nagromadzenie spraw, pracy

Stamp

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie – przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

jednostka częstotliwości / stolica Armenii / 12 tuzinów
tytuł Napoleona / depresja
uliczny obserwator
region w zachodnich Pirenejach
krawiecka taśma / ukochany Psyche / stolica Jemenu
piesek z dobranocki
mundur polowy / szkolne przymierze
owczarz / kropla dla laboranta
powab
odgłos pracy ciągnika
nieuk, ciemniak
muzyka Komedy / paśnik dla owiec
polska ciężarówka
zbaczanie statku pod wpływem wiatru
np. apartheid / sąsiad Iranu
wart pałaca
szacunek / miasto w Wielkopolskim
megagram / rzecz niezwykła
"żona" maszkarona
moneta płacona Charonowi
ślepy przypadek
wymarły dront
kręci się w oku / duży, silny pies
zblizno-wacenie / etola lub boa
grecka litera / dawny lotnik
podołek
przebieg pracy zawodowej
gatunek liryki / oferma
opóźnienie / dawna utrzymanka
imię Lubaszenki / ojczyzna Odysa
część spodni
rejestr skrzypcowy / śmierć
każdy ma swój obyczaj
wilgoć padająca z nieba
syn Abrahama / chwyt komediowy
miasto olimpiady w 1964 r.
szata rektora
wyga
kuchenna maszyna / zagon zboża
synowica Cześnika
dopływ Wisły
toksyczna wydzielina

Litery z pól od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – myśl Mieczysława Michała Szargana.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

wyrabia klucze / pachnący kwiat
dekoracyjny układ dziurek
draka, szopka / fikcja, fantazja
małpa wąskonosa / brutto minus tara
multum, mnóstwo
żyłka w liściu / umartwianie się / gatunek wełny
strój dla szaleńca
mebel na palta
mgła nad bagnem / pasiasty kamień
rzeka z utworu Miłosza
czar, wdzięk
staropolski herb szlachecki / posłaniec / operowa pieśń
kraina z Budziszynem
dojrzała komórka rozrodcza
coś na później
pies gończy
posłaniec dawniej
bandera / sztuczne włókno
potwór, poczwara / lokal instytucji
wyspa koło Jawy / „gorące" miasto
zapalenie kopyta konia / 4047m²
jucha, posoka / Tino, fr. pieśniarz
dzielnica Warszawy / wokół felgi
gatunek trawy
rzeźbiony medalion / zbocze
miara drogich kamieni
sporządza preparaty
posiłek z deserem
przód pochodu
płonący kopiec / mizantrop
materiał siewny / wbita do paszportu
kanapa z wałkami
rodzaj wodospadu
bezrobotny włóczęga
opowiada ludowe legendy
kolor różowo-czerwony
część podeszwy / darmowy egzemplarz
warszawskie lodowisko
stawonóg w pancerzu
żar / owoc z czupryną
mały, okrągły pilniczek
jaskinia, pieczara
łąg / abszty-fikant
typ, kategoria / akwariowa ryba
włókno z agawy
imię Sokorskiej / paciorek z rafy
1/5 kopy
stopień służbowy w wojsku
okropność / wartość akcji
miasto nad Sanem / drzewo-łazy
dragon, żołnierz konny
piękny koń / np. kaustyczna
imię Farrow, aktorki
skutek winy / cios
Północna z Pheniańem
pogoda
carski dekret
awantura
jaskrawo upierzona papuga
żył wśród zwierząt
głos Kiepury / wydarzenie
wodny wyciąg z ziół
„obrączki" stróża prawa
słoń Nel
jedwabny wokół szyi
adnotacja
niski głos chłopięcy w chórze
pieśń żeglarzy

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – myśl Gilberta Cesbrona.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

bm

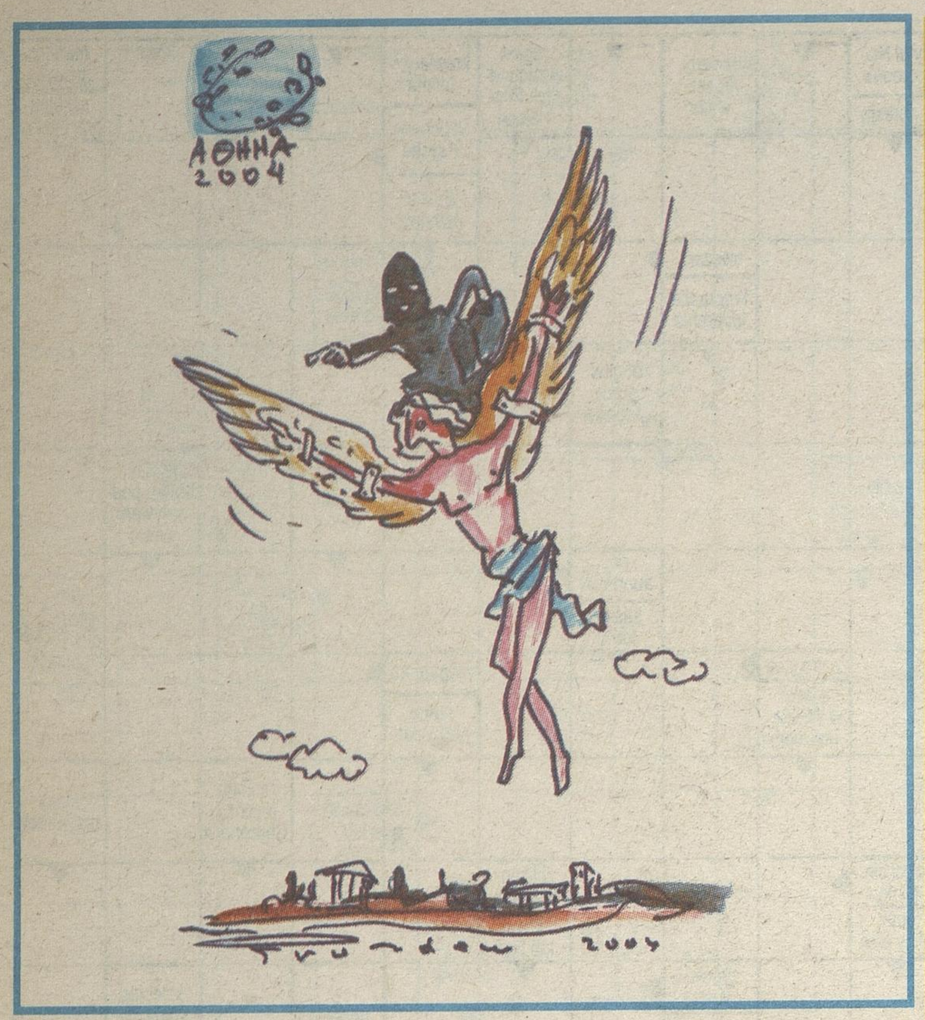

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Poszukujemy współpracowników z całej Polski do współudziału w unikatowym projekcie – Wykształcenie i praktyka nie są wymagane?

MÓWIĄ POLITYCY

Trzeba być namolnym i jesteśmy – **Marek Belka, premier RP.**

Nazwa SLD nie musi być wieczna – **Józef Oleksy, marszałek Sejmu.**

W GAZETACH PISZĄ

Kayah oskarżyła Justynę Steczkowską, że ją małpuje. To prawda – coraz częściej dochodzi do fatalnych pomyłek. Ostatnio producent rajstop chciał wynająć do reklamy Kayah, a zatrudnił przez pomyłkę Steczkowską. Podobnie, tylko na odwrót, było z producentem butów, który zatrudnił Kayah, a nie Steczkowską. „Na żywo" wyjaśnia, jak nie pomylić obu pań. Kayah lubi rozbierać się do naga w „Playboyu", a Justyna preferuje sesje na Powązkach, ale raczej w pełnym rynsztunku. „Na żywo" rozróżnia obie artystki również po nosie: Kayah operacyjnie sobie skróciła, a Justyna jeszcze nie – **"Polityka".**

Jednym z symboli PRL-u były wielkie inwestycje, które z pompą otwierano w jakieś słuszne święto, by zaraz potem zamknąć i spokojnie wykończyć. Przypomniały się nam te czasy, gdy władze Warszawy w przeddzień rocznicy wybuchu powstania warszawskiego uroczyście otworzyły Muzeum Powstania, by po czterech dniach je zamknąć aż do października. Czy 63 dni wystarczą, by nadrobić kilkuletnie nieudolne starania stołecznych notabli? – **"Przegląd".**

NAUKA NAUCZA

Władza jest substytutem miłości – **Andrzej Wiśniewski, psychoterapeuta.**

ZDANIEM BYŁYCH

Z zapleczem politycznym jest jak ze społeczeństwem. Nie można wybrzydzać, bo innego nie ma – **Zbigniew Siemiątkowski, były szef Agencji Wywiadu.**

ŻYCIE RODZINNE

Córka pisała pracę o remizach nad Odrą. Nie, nie strażackich. To pomagałem jej, siedząc w krzakach i obserwując – **Józef Zych, wicemarszałek Sejmu.**

CHORA SPRAWA

W SPRAWIE WESELISKA

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Niech zaczeka.

– **Słucham?**

– Mówie, żep zaczekał troszku, gdyż ponieważ dzisiej ja jego o cóś sie spytam. Tylko prawde żep powiedzieć, nu to nie wiem, z której strony by miał zaczonć.

– **Niech pan zacznie od początku.**

– Tak o ź miejsca?... za bardzawo dla mnie nie pasuje... nu bo widzi... taka sprawa tutej wystempuje, że jak mówio... znaczy nikt nie mówi, tylko...

– **O co chodzi? Coś pan kręci...**

– Ja? A w życiu! Jednakowoż sprawe mam poniekond trochu delikatno... takich bardzo nazwyczajnie ja nie lubie... musze chiba zaczonć od poczontku... czy ja kiedyść jego o cóś prosił?

– **Szczerze mówiąc nie pamiętam... nie... to znaczy nigdy... chyba.**

– Żadne chiba. Ja nie z tych proszoncych, a zupełnie nawet wrencz przeciwnie. Zawsze wole, jak mnie o cóś proszo... słyszał, że półowa nieszczensć, co spadajo oni na człowieka z tego sie wywodzi, że za czensto dany człowiek mówi „tak", nu a druge pół, że za rzadko „nie" on mówi?

– **Panie Czesiu, chyba znamy się już tyle czasu, że nie musi pan nic kombinować. Proszę walić prosto z mostu.**

– Nu jak on o naszej długej znajomosci, to zapytam: który to już raz ze sobo tu gadamy, co tydzień?

– **Dziś, dokładnie sześćset drugi.**

– U ju juj... sześset dwa tygodni to nie lichi kawał życia.

– **Rzeczywiście duży. Ale co dziś z panem?**

– Nu mam jedne prośbe, na sześsetny drugi tydzień.

– **Zatem proszę ją wyłuszczyć w końcu.**

– Dobra. Niech mnie to kosztuje. Znaczysie maralnie, a nie finasowo oczewiscie.

– **Błagam! niech pan przejdzie do tematu.**

– Już przechodze. Widzi, moja baba Lilka wynalazła w jakimś pismie, że piontego wrzesnia bendo nasze szmaragdowe zaszlubiny.

– **Yeee... słucham?**

– Jak czterdzieścia pienć kto w małożenstwie lat przeżyje, wtenczas on ma prawo do szmaragdu... do szmaragdowego weseliska znaczy.

– **Moje gratulacje.**

– Dzienkuje. Jednakowoż jeszcze to nie wszystko. Nasze... znaczy bardziej mojej baby przyjacieli, take tam niejake Załupinske czy Załupy, nu bo różnie oni każo sie nazywać, szlub zwyczajny bioro z sobo. W starszym wieku, ale lepiej pózno niż jak nigdy.

– **Nie znam ludzi... w każdym razie im też składam gratulacje.**

– A ja za ich też tak samo tu dzienkuje. Tylko... czy Gazeta by nie chciała troszku przyzalekramować tego weseliska no i oraz też tak samo szlubu?

– **Zaraz... nie rozumiem...**

– Nu a coż tu nie rozumieć? Dzisiej taka rzecz kosztowna bardzo, nu a dla nas brak pionindzy. A jak by zaprosić wiencej ludzi, wtenczas szponsor może by sie jaki znalaz, jeden czy tam kilkuch nawet, co zabuliłby za nasze weselisko.

– **Aaa, to taki spryciarz z pana!**

– Coż to niby jest za sprytnosć? Dzisiej wszystko na szponsorstwie stoi. Nawet przy pogodzie w telewiźi też tak samo jakiśc szponsor zawsze wystempuje. Co szponsora nie ma, to na pewno prendzej czy tam pózniej sie wywróci. Nu a my z Załupo naszych by szponsorów zalekramowali dla weselnych gosci, gdyż ponieważ szponsornictwo to lekrama jest daremna i nic druge.

– **Czy nie czytał pan gazety, panie Czesiuniu, wszystko już jest zała...**

– Nie przerywa. Tych szponsorów lekramować bendziem na wyłonczenie tylko weselisku, a Gazeta niech zabawe nasze weźnie i rozlekramuje. Wtenczas też Gazete bendziem lekramować, bo nie tylko samych naszych tych szponsorów. A w tak zwanym rezultacie my nic nie zapłacim, bo i tak nie mamy z czego, nasze te szponsory i Gazeta też tak samo bendo mieli korzysć nu a ludzie darem dobrze sie zabawio. Rozumie?

– **Nieźle pan to sobie obmyślił.**

– To nie ja, to Załupa. Ja napisał tylko taki jak sie mówi kamunikat... weźnie jego wydrukuje?

– **Oczywiście, panie Czesiu.**

– Nic dla jego tu nie wypominam, ale po szessetnym naszym już spotkaniu...

– **Dobrze, dobrze. Proszę dać ten komunikat.**

– Trzyma. Nu i dziś nie pójdziem na te nasze polske, bo sie musze brać sie za arganizacie weseliska i nie mam czasu na picie piwa.

– **Nawet tego, co bez alkoholu?**

– Jego w pierszym rzendzie, przede wszystkim.

Gazeta Współczesna postanowiła włączyć się w organizację Weseliska Przy Młynowej, obejmując imprezę prasowym patronatem medialnym. Niżej w ramce komunikat Cześka Tarasewicza, z zachowaną oryginalną ortografią oraz z oryginalnym brakiem interpunkcji.

WESELISKO NA MŁYNOWEJ

Szanowne obywateli miasta Białystoku plus okolicy! Tarasewicz Czesław z żono Lilko i Załupa niejaki Franciszek z nażyczono Celino majo zajszczyt prosić wszystkich chientnych na przyjence szlubne i oraz weselno – turkuśne. Odbendzie sie one w dniu 5-go września (niedziela) w rejonie ulicy Młynowej dzie bendzie stała estrada na jakiej wystompi Don Wasyl ze swoim cyganskim zespołem spiewacko muzycznym. Bendo też tak samo druge tak zwane antrakci w postaci naszych radiowych przyjaciół z „Na Młynowej" ulicy. W programie przewidziane konkursy. Nie wykluczona też tak samo jakaś daremna przegryzka. Ale o tym i o dokładnych szczegółach w Gazecie przez cały nastempny tydzień. Kupujcie Współczesno, dowiecie sie wszystko!

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Ruchoma składnica złomu

W Zamościu zaszyli w Buldzie nożyce. Bulda ma na imię Irena i jest kobietą w wieku słusznym i o wadze także słusznej. Teraz Bulda twierdzi, że ta waga jest z powodu owych nożyc chirurgicznych, bo odkąd zaszyli je w jej brzuchu przytyła 40 kilogramów. Zaszycia chirurgicznego przyrządu dokonał zespół operacyjny pod kierownictwem najlepszego w Zamościu chirurga.

Tego chirurga zresztą sama sobie Bulda zażyczyła. Żeby ją operował na woreczek żółciowy. Ten woreczek wysiadł Irenie dokładnie sześć lat temu. Wyznaczyli jej datę zabiegu i o określonej godzinie zawieźli na salę operacyjną. A jak ją stamtąd wywieźli, to okazało się, że Bulda po operacji czuje się gorzej niż przed. I od tego momentu rozpoczęła się mozolna praca polskiej medycyny nad rehabilitacją Buldy. Bo oczywiście, nikt nie wiedział, że zespół operacyjny pozostawił w jej brzuchu narzędzie swojej pracy. Dziś nawet nie wiadomo jak to się stało. Może za dużo wypili albo zakąszali za umiarkowanie. W każdym razie, jak liczyli narzędzia po operacji to zgadzało im się co do sztuki. Musieli jednak źle liczyć.

Dni, tygodnie, miesiące i lata mijały, a Bulda Irena czuła się coraz gorzej. Spać już na boku nie mogła, bo ją nożyce uwierały. USG robiła, nawiedzała różnorakich specjalistów i za każdym razem otrzymywała inną diagnozę. A to miała chorować na nerki, a to na wątrobę, a to na trzustkę. Jeden specjalista orzekł nawet, że ma chorobę serca.

Sześć lat się tak kobieta męczyła z tymi nożycami. Przytyła i z tym metalowym narzędziem w środku stanowiła ruchomą składnicę złomu. Jak dostawała się w pole magnetyczne, to jej brzuch mógł przyciągać różne metalowe przedmioty, a wskazówka kompasu zamiast na północ wskazywały na Irenę.

I pewnie skończyłoby się to śmiercią, gdyby lekarz z tego szpitala, w którym Irenę operowali, nie wpadł na pomysł, aby ją prześwietlić. A jak ją prześwietlili, to zarządzili prześwietlenie po raz drugi, ponieważ nie mogli uwierzyć, aby ktoś z ich narzędziami w środku mógł przeżyć aż sześć lat.

Kiedy jednak okazało się to możliwe, natychmiast swoje nowe spostrzeżenia ukryli przed Buldą, pewnie w nadziei, że w końcu jednak wykorkuje i uda się uniknąć skandalu. Na szczęście Irena zachowała dla siebie kliszę z pierwszego prześwietlenia. Nic z niej co prawda nie potrafiła wyczytać, ale pokazała ją kierowcy taksówki, którą podróżowała do szpitala. Przemierzał już tę trasę wielokrotnie, niejedną kliszę z prześwietlenia oglądał, więc się znał na tym pewnie lepiej od miejscowych lekarzy.

– A czy pani przypadkiem nie krawcowa? – zapytał Buldę.

– Nie! A dlaczego pan pyta?

– Bo szanowna pani ma w brzuchu nożyce!

Potem była kolejna operacja, podczas której usunęli z Buldy nożyce razem z kawałkiem jej ciała, bo do niego już przyrosły.

Irena, jak już doszła do siebie po operacji, doszła też do wniosku, że składowanie narzędzi w jej wnętrznościach powinno być karalne. Sąd to przekonanie podzielił i zagubione w brzuchu nożyce wycenił na 40 tys. złotych odszkodowania.

(kk)

REKLAMA

Weselisko na Młynowej

Festyn Radia Białystok z okazji 500 odcinka sagi radiowej "Na Młynowej"

gry, zabawy, konkursy, koncerty:

Kasa Chorych oraz WASYL - gwiazda muzyki cygańskiej

5 września, od 12:00, Białystok, ul. Młynowa - Sienny Rynek

Polskie Radio Białystok FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

GAZETA współczesna

ŻUBR

LICH

MPEC

ZEB ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK S.A.

OCHRONA Purzeczko

ASTWA TWÓJ PARTNER W OCHRONIE ŚRODOWISKA

GAZETA współczesna

PIĄTEK
27.08.2004
nr 10

DODATEK
GAZETY
WSPÓŁCZESNEJ

Redaktor
prowadzący:
Miłosz Karbowski

POLSKIE BŁĘDY

CZYTAJ NA STR. B

Gazeta olimpijska

NASZ EKSPERT PIOTR MARKIEWICZ: JEŚLI MAREK I ADAM NIE STRACĄ DYSTANSU, NA FINISZU POWINNI WYWALCZYĆ MEDAL

SĄ W FORMIE I O TYM WIEDZĄ

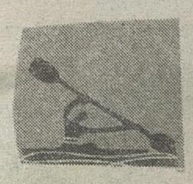

8 lat temu Piotr Markiewicz uratował honor polskich kajaków, gdy na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie zdobył jedyny medal w tej dyscyplinie sportu. Zawodnik Sparty Augustów popłynął wtedy po brąz w jedynce. Teraz dyrektoruje jednemu z augustowskich hoteli i emocjonuje się startami innych.

Trudno o lepszego eksperta niż Markiewicz, gdy chodzi o przewidywania przed finałowym startem dwójki Marek Twardowski i Adam Wysocki. Duet, obecnie największa duma Sparty Augustów, walczyć będzie w sobotę o medal na 500 metrów.

Jak oceniasz wyścig eliminacyjny Marka i Adama? – zapytaliśmy brązowego medalistę z Atlanty.

– Wygrali, więc był udany. Widać, że są w formie i pewni swojej dyspozycji. Właściwie nie zwracali uwagi na to, co dzieje się na torze, tylko płynęli własnym rytmem i w swoim stylu, czyli mocnym finiszem.

Kiedy z nimi ostatnio rozmawiałeś i o czym?

– Na początku sierpnia, kiedy byli jeszcze w Augustowie. Właściwie to specjalnie nie rozmawialiśmy o ich starcie. To doświadczeni zawodnicy, wiedzą co mają robić i nie potrzebują moich podpowiedzi. Poza tym, przecież jasne jest po co tam pojechali.

Jakie Twoim zdaniem, mają szanse w finale?

– To życie wyreżyseruje przebieg tego biegu. W finale nie będzie żadnych statystów, każda z dziewięciu osad przyjechała do Aten po medal. Nie sądzę, że Marek i Adam będą prowadzić ten bieg, to nie jest ich styl pływania. Jeżeli do połowy dystansu będą mieli kontakt z prowadzącą łódką, to znaczy będą za nią o połowę, może trzy czwarte kajaka, to jest szansa na medal.

Wywalczenie złota jest możliwe?

– Jeśli będą mieli cały czas kontakt z liderami wyścigu, to nie można tego wykluczyć.

Słyszałeś o wpadce Anety Pastuszki? Miała za ciężki kajak i została zdyskwalifikowana.

– Dla mnie takie incydenty w ogóle nie mieszczą się w głowie. Nie wiem jak można tak zaprzepaścić wiele lat przygotowań. Moim zdaniem, winni po połowie są trener i zawodniczka. Ja zawsze byłem pewny swojego sprzętu, gdy schodziłem na wodę. Są dwie możliwości wytłumaczenia tej sytuacji: albo było to ogromne niedopatrzenie, albo chcieli zakombinować, to znaczy celowo łódka była nieco lżejsza i liczyli, że nabierze wody, co uzupełni wagę. To drugie świadczyłoby jednak o tym, że ktoś jest po prostu słaby i zdaje sobie z tego sprawę.

Gdy oglądasz wyścigi w Atenach, nie ciągnie Cię na wodę? Jesteś młody, mógłbyś jeszcze pływać.

– Szczerze mówiąc, teraz dopiero stałem się prawdziwym kibicem, wcześniej nim wcale nie byłem! Zaczęło się od piłkarskiego Euro, które obejrzałem właściwie w całości. Teraz oglądam igrzyska. Dreszczyk przechodzi mnie nie tylko, gdy słyszę Mazurka Dąbrowskiego, ale przy każdej dekoracji. Wspaniale, że ktoś wymyślił sport. Jedni go uprawiają, a inni mogą się tym pasjonować. Teraz jestem w tej drugiej grupie. Ale fakt, trochę brakuje mi tej całej otoczki, przygody, choć wiem ile to wszystko kosztuje wyrzeczeń. Kto wie, może znajdzie się ktoś, kto zechciałby jeszcze zainwestować w Piotra Markiewicza? To pewnie kosztowałoby około dwustu tysięcy złotych rocznie.

Brzmi to bardzo niezwykle.

– Ale to nie jest niemożliwe. Po dwóch latach byłbym w stanie walczyć o medale największych imprez, bo poziom aż tak się nie podniósł. Składam więc taką ofertę!

Ile medali zdobędą, Twoim zdaniem, w Atenach polscy kajakarze?

– Mamy sześć szans i tyle może być medali. W finałach trzeba dać z siebie wszystko i miejsce na podium dosłownie wydrzeć innym. Czy ktoś się spodziewał, że wchodząc z dziewiątym czasem do finału w Atlancie jestem w stanie wywalczyć medal? A jednak byłem trzeci. Dlatego moim zdaniem, wszystko jest możliwe.

A Adam i Marek mają dość tej twardości i determinacji, aby wydrzeć upragniony krążek?

– Oni bardzo tego medalu potrzebują. Wierzę, że będą o niego walczyć, a to jest najważniejsze.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Miłosz Karbowski

A. Zgiet

Piotr Markiewicz, gdy został medalistą olimpijskim, rozdawał autografy na lewo i prawo. Czy Marek Twardowski i Adam Wysocki przejmą teraz „pałeczkę"?

Zestaw finalistów

W czwartek odbyły się ostatnie półfinały kajakowych zmagań na torze Schinias. Niestety, Aneta Pastuszka została zdyskwalifikowana w K-1 na 500 metrów, a Paweł Baumann, także w jedynkach zajął dopiero 9 miejsce. Poznaliśmy także skład finałowego biegu w K-2 na 500 metrów, w którym wystartują reprezentanci Sparty Augustów Marek Twardowski i Adam Wysocki. Nasi chłopcy będą między Niemcami i Litwinami, więc w towarzystwie absolutnie elitarnym.

Oto kto popłynie i z jakiego toru:

- **1. Antonio Rossi, Beniamino Bonomi (Włochy)**
- **2. Clint Robinson, Nathan Baggaley (Australia)**
- **3. Zoltan Kammerer, Botond Storcz (Węgry)**
- **4. Raman Piatruszenka, Wadim Makhneu (Białoruś)**
- **5. Ronald Rauhe, Tim Wieskoetter (Niemcy)**
- **6. Marek Twardowski, Adam Wysocki (Polska)**
- **7. Alvydas Duonela, Egidijus Balciunas (Litwa)**
- **8. Anatolij Tiszczenko, Władimir Gruszinin (Rosja)**
- **9. Damian Vindel, Francisco Llera (Hiszpania)**

Ranek przy telewizorach

Kto lubi sobie pospać, powinien zrobić w sobotni ranek wyjątek. Finał pięćsetki z udziałem naszej dwójki odbędzie się o 8.35 polskiego czasu. Transmisję przeprowadzi TVP 2. W Augustowie można obejrzeć go w szerszym gronie na Rynku Zygmunta Augusta. Tam wystawionych będzie kilka telewizorów (przy ew. brzydkiej pogodzie pokaz zaplanowano w Miejskim Domu Kultury). Gdziekolwiek będziemy oglądać wyścig – wszyscy trzymajmy kciuki!

Kronika ateńska – dzień TRZYNASTY

To już trzynasty dzień Igrzysk XXVIII Olimpiady – Ateny 2004. Powoli widać już znużenie zawodami. W autobusach wiozących nas na obiekty olimpijskie dziennikarze przysypiają. W Głównym Centrum Prasowym (MPC) sale do odpoczynku dla żurnalistów z łóżkami wypełnione są do ostatniego wolnego miejsca. Fotoreporterzy śpią na biurkach. Dziennikarze coraz częściej też korzystają z usług specjalnie zatrudnionych masażystów i aby dostać się w ich sprawne ręce, trzeba zapisać się w kolejce.

Wolontariusze, którzy są wszechobecni na igrzyskach, witają nas zawsze z uśmiechem, bez względu na porę dnia, lecz także często powtarzają: I am so tired (jestem tak zmęczony).

Kibice zaś snują się po ulicach greckiej stolicy, a ruch w stronę lotniska jest coraz większy. Tylko sportowcy muszą być w pełnej sprawności i gotowości startowej. Oni jednak przebywają na igrzyskach tylko przez kilka dni, by nie czuć właśnie znużenia i oczekiwania na swój występ.

Mariusz Klimaszewski

KLASYFIKACJA MEDALOWA

	złote	srebrne	brązowe
1. USA	25	29	23
2. Chiny	24	16	12
3. Australia	16	11	16
4. Rosja	15	19	22
5. Japonia	15	9	10
6. Francja	10	7	9
7. Niemcy	9	11	13
8. Włochy	9	6	8
9. Rumunia	8	5	4
10. Ukraina	8	4	6
11. Korea Płd.	7	10	5
12. W. Brytania	7	8	10
13. Grecja	6	4	3
14. Holandia	4	7	8
15. Węgry	4	6	1
16. Szwecja	3	1	2
Turcja	3	1	2
18. Nowa Zelandia	3	1	0
19. Hiszpania	2	9	4
20. Kanada	2	4	1
21. Białoruś	2	3	7
Kuba	2	3	7
23. Polska	**2**	**2**	**4**
24. Słowacja	2	2	1
25. Gruzja	2	2	0
26. Bułgaria	2	1	7
27. Brazylia	2	1	2
28. Etiopia	2	1	1
29. Tajlandia	2	0	2
30. Chile	2	0	1

GAZETA olimpijska

STRACONE SZANSE POLAKÓW. NIE ZAWSZE SPORTOWCY MOGĄ MIEĆ PRETENSJE DO SAMYCH SIEBIE.

Głuchota i niekompetencja

Andrzej Rżany może mieć wielkie pretensje do trenera kadry Ludwika Buczyńskiego

Medale uciekają Polakom dosłownie sprzed nosa. Każdego dnia szanse naszych reprezentantów na olimpijskie podium pękają niczym mydlane bańki. Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Stanisław Stefan Paszczyk wciąż się łudzi, iż biało-czerwoni powtórzą medalowe osiągnięcia z Sydney, gdzie zdobyli 14 medali. My zaczynamy poważnie w to wątpić.

Oglądając występy polskich sportowców w Atenach, wciąż mamy nadzieję, że ich starty skończą się powodzeniem. Za każdym razem ulegamy jednak rozczarowaniom in minus. Jeszcze ani razu w Atenach nie zdarzyło się tak, żebyśmy cieszyli się z jakiejś niespodzianki, której autorami byliby Polacy.

Najgorsze jednak jest to, że w niepowodzeniach naszych olimpijczyków niepoślednią rolę odgrywają działacze oraz nawet sami ich trenerzy. Gdy dżudoka Robert Krawczyk może mieć pretensje jedynie sam do siebie, to już przy porażkach polskich pięściarzy, szczególnie Andrzeja Rżanego czy dyskwalifikacji Anety Pastuszki, winą można obarczyć także nieudaczników związkowych oraz szkoleniowców.

Trener bokserów Ludwik Buczyński przeszedł sam siebie podczas walki Rżanego. Pięściarz, dla którego zwycięstwo w pojedynku z Azerem oznaczało medal i zapewnienie bytu dzięki olimpijskiej emeryturze, uległ rywalowi mając wygraną walkę. W czwartej rundzie przegrywał dwoma punktami, a trener poinformował go, że wygrywa! Co robi w tej sytuacji pięściarz? Słucha się szkoleniowca i zaczyna unikać wymian ciosów, bojąc się, że sędziowie, którzy wyraźnie sprzyjali reprezentantowi Azerbejdżanu, zaczną naciskać przyciski maszynek. Wbrew naturze wojownika zaczyna tańczyć na ringu, czekając na końcowy gong. Na nic zdały się wrzaski dziennikarzy, którzy na swoich monitorach, jako jedyni widzieli aktualną punktację: – Przegrywasz, walcz!!! Pięściarz ich nie słyszał, tak też jak głuchy trener oraz prezes PZB Czesław Ptak siedzący na trybunach. I tak dzięki ich głuchocie i bezmyślności Polacy zeszli z olimpijskiego ringu zbici na kwaśne jabłko.

I jeszcze na koniec jakże smutny wczorajszy przykład niekompetencji, jaka panuje w polskiej ekipie olimpijskiej. Tym razem dotyczy to działaczy kajakarskich.

Nasza kandydatka do złota w K-1 na 500 metrów Aneta Pastuszka, chociaż w półfinale zajęła drugie miejsce, kwalifikując się do finałowej rozgrywki, została po starcie zdyskwalifikowana. Powód: jej kajak ważył o 150 gramów mniej niż powinien. Dopuszczalna waga wynosi 12 kilogramów. I znowu ktoś nie dopatrzył, nie pomyślał. Gdy piszę te słowa, właśnie trwa dochodzenie w polskiej ekipie. Nie otrze ono jednak łez zawodniczce, której pech towarzyszy od samego początku rywalizacji w Atenach. Przypomnijmy, że w pierwszym jej starcie fala i wiatr przewróciła kajak i wychłodzona kajakarka nie zdołała bezpośrednio awansować do finału. – Chyba wyczerpałam już pecha do końca igrzysk – powiedziała wówczas Pastuszka. Jak widać, jednak nie.

Nie będę jeszcze wyliczał przykładów słabych przygotowań olimpijczyków z orłem na piersi, a najjaskrawszym dowodem na popełniane w nich błędy są zapaśnicy, którzy z kretesem przegrali wszystkie swoje walki.

W piątek startuje Robert Korzeniowski w chodzie na 50 km oraz nasze kolarki MTB Maja Włoszczowska i Anna Szafraniec, a my mamy kolejne nadzieje na medale, nie uważając się wcale za głupich, mając na myśli stare polskie powiedzenie.

Mariusz Klimaszewski, Ateny

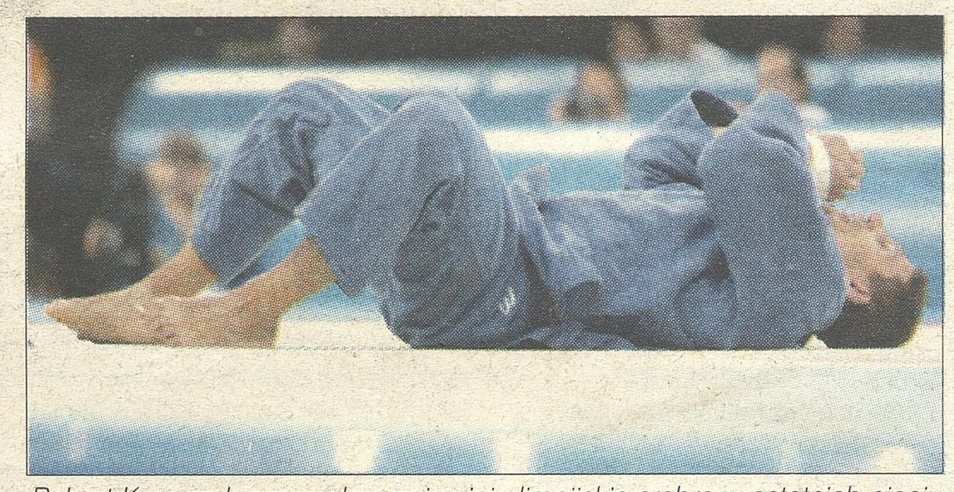

Robert Krawczyk przegrał co najmniej olimpijskie srebro w ostatnich pięciu sekundach walki półfinałowej

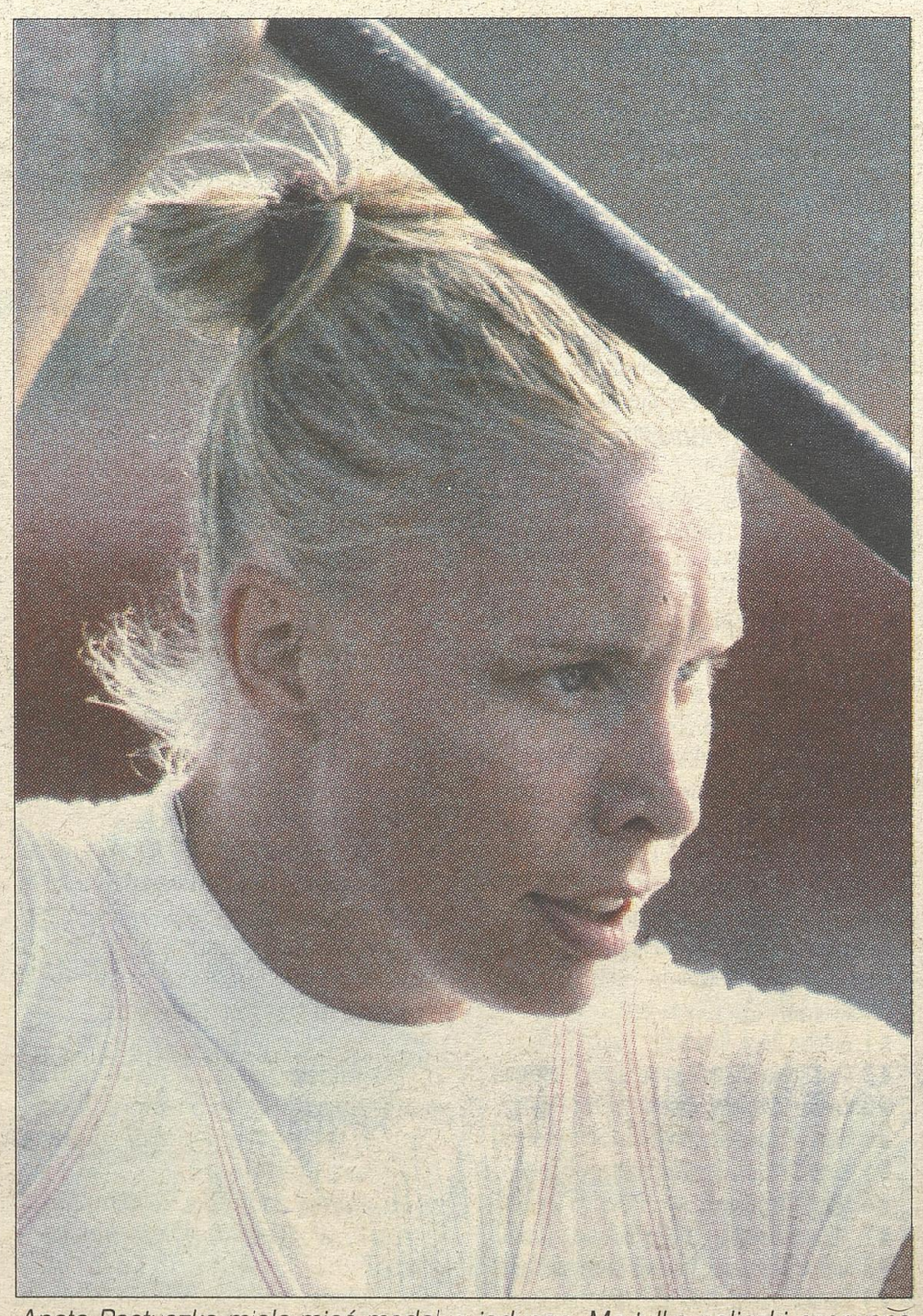

Aneta Pastuszka miała mieć medal w jedynce. Ma tylko policzki czerwone od łez i wstydu.

REKLAMA

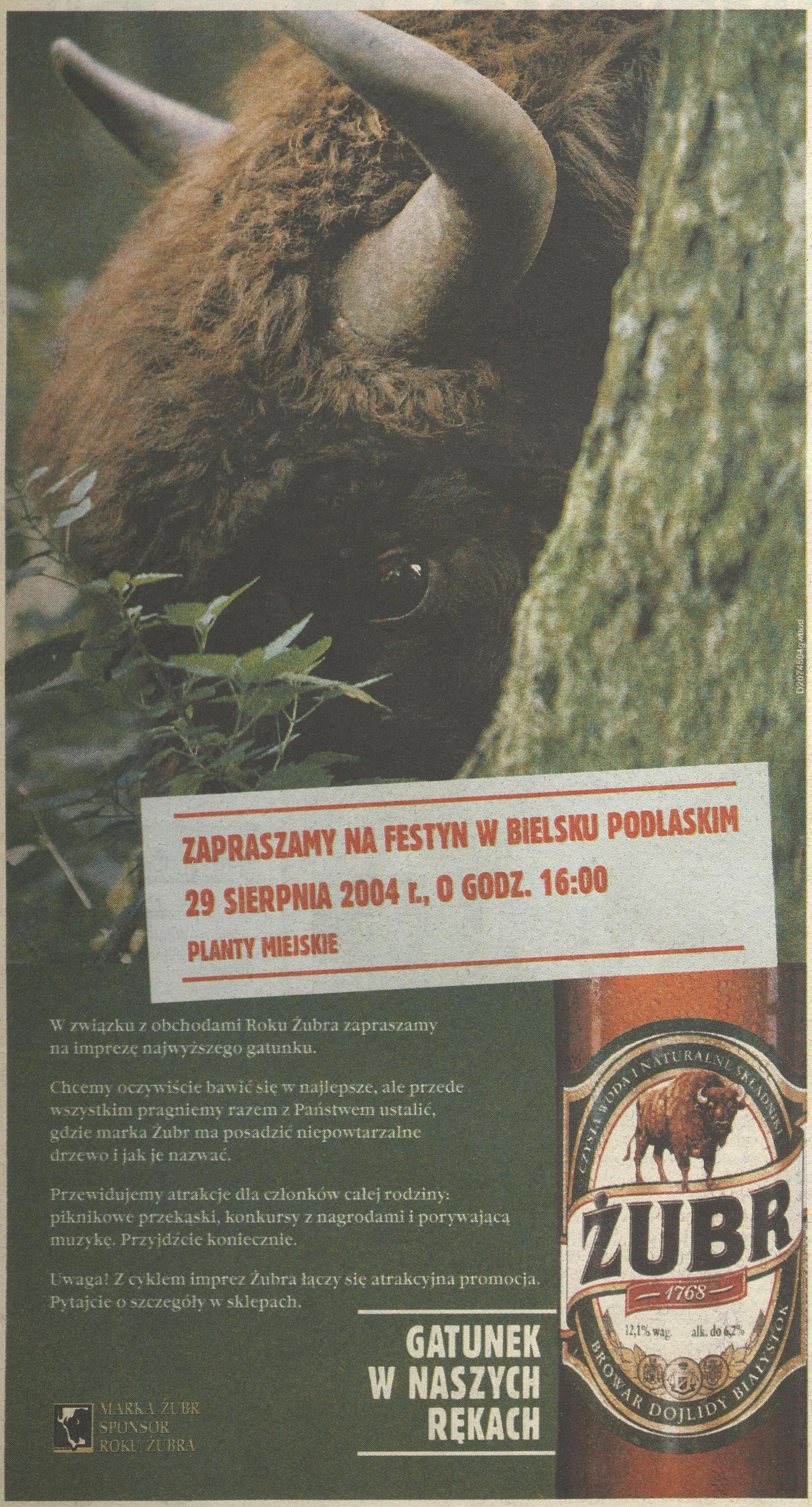

POLSCY SIATKARZE ZAJĘLI PIĄTE MIEJSCE W OLIMPIJSKIM TURNIEJU

Nie muszą się wstydzić

Mariusz Klimaszewski z Pireusu

Jedyna polska drużyna występująca na igrzyskach XXVIII Olimpiady w Atenach zakończyła już swoją rywalizację. Siatkarze, po porażce w ćwierćfinale z Brazylią 0:3, zajęli 5.-8. miejsce.

– Piąte miejsce nie jest żadnym wstydem i kompromitacją – powiedział po ostatnim spotkaniu swoich podopiecznych trener Stanisław Gościniak. – Uważam, że ta lokata obrazuje aktualne możliwości naszego zespołu – dodał trener.

Biało-czerwoni, przegrywając z kandydatami do złotego medalu Brazylijczykami, nie rozegrali wcale złego spotkania. W dwóch pierwszych setach, przegranych do 22 i 25, byli równorzędnym partnerem dla canarinhos. W drugiej partii prowadzili nawet 23:21 i mieli ogromną szansę na zdobycie 24 punktu. Niestety, Dawid Murek nie wykorzystał szansy atakując w aut. Później Polacy mieli jeszcze piłkę setową, jednak i tym razem nie zakończyli swojej akcji.

– Bardzo chcieliśmy pozostać w turnieju do końca, awansując do półfinału – stwierdził schodząc z boiska Piotr Gruszka. – Do Brazylijczyków wcale nie wyszliśmy skazani z góry na porażkę. Wierzyliśmy, że możemy z nimi wygrać. Trochę jest przykro, że to już koniec naszych występów – dodał polski siatkarz.

Po dwóch dobrych setach w polskim zespole przyszło załamanie w trzeciej partii. Brazylijczycy prowadząc 2:0 nabrali tempa, zagrali kombinacyjnie i na luzie, wygrywając 25:18.

– Wcale nie odpuściliśmy ostatniego seta. Kilka naszych błędów spowodowało, że Brazylijczycy odskoczyli. W tym momencie zagraliśmy źle taktycznie, coś też w nas pękło – stwierdził Gruszka. – Od Brazylijczyków nie odstawaliśmy jednak aż tak wyraźnie. Na tym turnieju były różne momenty. Lepsze, gorsze, nerwowe. Nie musimy się jednak chować i wstydzić naszej postawy – podsumował występy polskiej drużyny Gruszka.

– Jestem dumny, że w ćwierćfinale olimpijskiego turnieju mogliśmy wystąpić przeciwko mistrzom świata. Pokazaliśmy dobrą siatkówkę i mamy powody do autentycznego zadowolenia. To było niezapomniane przeżycie. Dziękuję – stwierdził na zakończenie turnieju Sebastian Świderski.

POLSKA – BRAZYLIA 0:3 (22:25, 25:27, 18:25).

Polska: Murek, Szczerbaniuk, Gruszka, Świderski, Gołaś, Stelmach, Ignaczak (libero) oraz Gabrych, Kadziewicz, Bąkiewicz, Zagumny, Rybak.

Brazylia: Giba, Heller, Andre, Dante, Gustavo, Ricardo, Sergio (libero) oraz Anderson, Mauricio, Nalbert, Rodrigo.

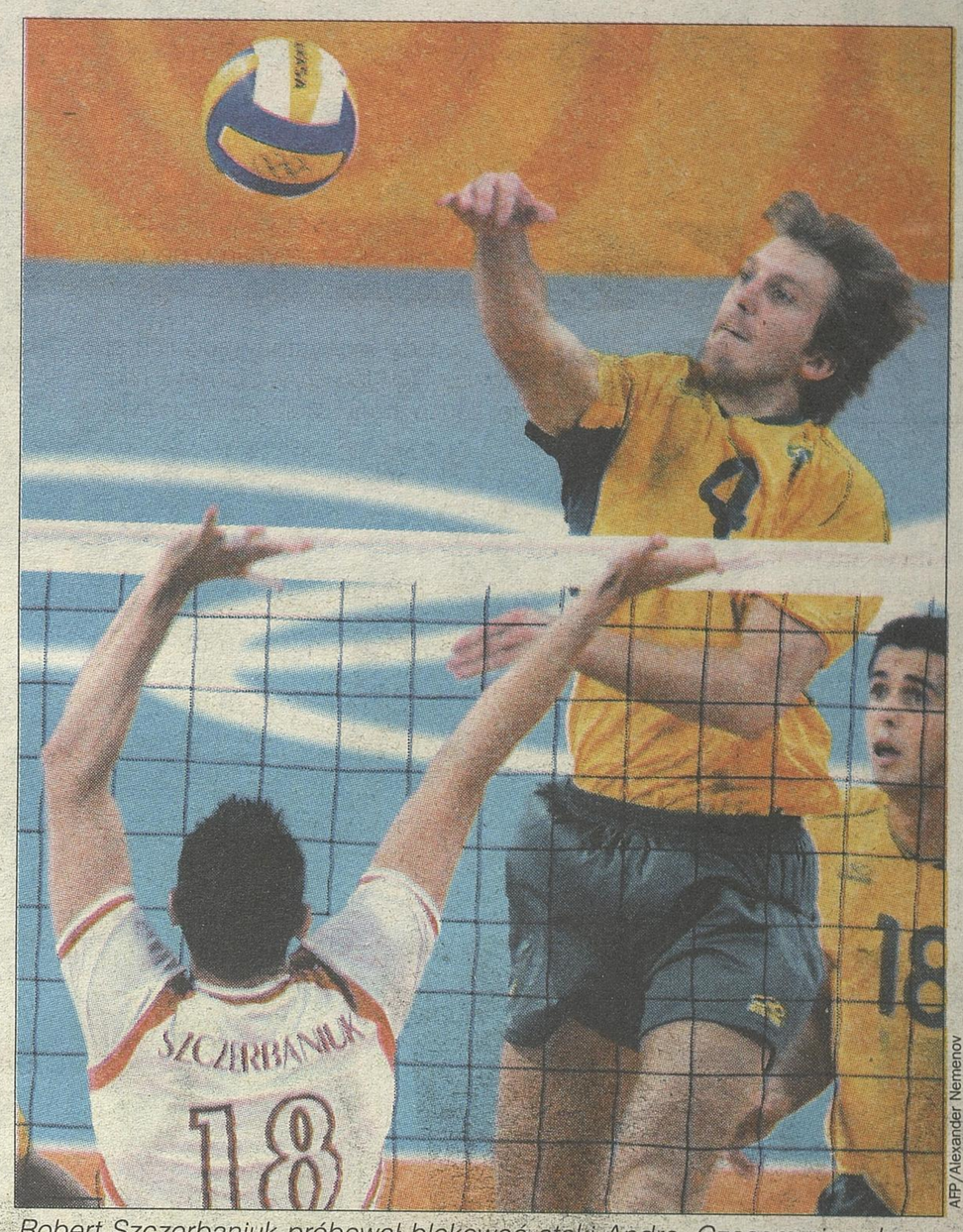

AFP/Alexander Nemenov

Robert Szczerbaniuk próbował blokować ataki Andre. Czasem się udawało, ale za rzadko.

POWIEDZIELI PO MECZU

Stanisław Gościniak (trener Polski): W ćwierćfinale graliśmy z artystami siatkówki. Popełniliśmy z Brazylią zbyt wiele błędów w ataku. Rywal prowadząc 2:0 nie był spięty, grał swobodnie. Na domiar złego w drugim secie kontuzję mięśni brzucha zgłosił Dawid Murek i musiałem go na początku trzeciego seta zmienić. W naszym zespole nastąpił wówczas przestój. W takim meczu, z tak silnym rywalem, nie możemy liczyć na błędy przeciwnika, a tylko na siebie.

Dawid Murek: Z honorem pożegnaliśmy się z turniejem. Zagraliśmy podobne spotkanie do tego z Ligi Światowej, gdy wygraliśmy. Brazylijczycy dzisiaj zaprezentowali się poniżej oczekiwań. W moim odczuciu, mogliśmy nawet ten mecz wygrać. Niestety, popełniliśmy zbyt dużo błędów. W trzecim secie nastąpił przestój, który jest naszą bolączką. Gdy rywal odskoczy na kilka punktów, my nie jesteśmy w stanie go dogonić. Dobrze gramy, gdy jest punkt za punkt.

KAMILA SKOLIMOWSKA NIE OBRONIŁA OLIMPIJSKIEGO ZŁOTA Z SYDNEY

60 centymetrów od podium

Nieudany był środowy wieczór dla polskich lekkoatletów. Kamila Skolimowska zajęła 5. lokatę w olimpijskim konkursie pchnięcia kulą – do miejsca na podium zabrakło jej 60 centymetrów.

– Do prawdziwego szczęścia zabrakło mi 60 centymetrów. To wystarczyłoby, abym stanęła na najniższym stopniu podium. Nie udało się, bardzo żałuję, ale dałam z siebie, tyle ile mogłam. Z drugiej strony cieszę się, gdyż to był najmocniejszy konkurs w historii – powiedziała 22-letnia Skolimowska.

Złoty medal zdobyła Rosjanka Olga Kuzienkowa, która rzutem na odległość 75,02 ustanowiła rekord olimpijski. Triumfatorka prowadziła od pierwszej kolejki, w której uzyskała 73,18. Jej reakcja była wymowna – niezadowolona pokręciła głową. W dwóch kolejnych poprawiała się mniej więcej o metr.

– Wiem, że mam możliwości. Dwa rzuty były spalone, na odległość około 73 i więcej metrów. Gdyby były zaliczone, prawdopodobnie miałabym brązowy medal. Zabrakło mi trochę czasu na dopracowanie techniki, ponieważ wypadałam z koła – dodała Skolimowska.

Fotorzepa B. Zborowski

Kamila Skolimowska rzucała dobrze, ale konkurs młociarek stał na bardzo wysokim poziomie i medalu nie zdobyła

Środowy konkurs (zakończył się o północy czasu greckiego) stał na bardzo wysokim poziomie. Aż osiem zawodniczek rzuciło ponad 70 metrów.

Udział w finale konkursu rzutu oszczepem zapewniła sobie Barbara Madejczyk (Jantar Ustka), która uzyskała 61,18 metra. Nie powiodło się natomiast Marcinowi Jędrusińskiemu (AZS Poznań), który z wynikiem 20,81 zajął siódme miejsce w biegu na 200 m w pierwszej serii półfinałowej i nie zakwalifikował się do finału.

HITY WEEKENDU W TVP

Nieprzerwanie od 7 do 23 w trzech programach (dodatkowo podsumowanie dnia po północy) telewizja polska będzie transmitować ostatnie dni igrzysk olimpijskich. Wybraliśmy dla Państwa propozycje, których nie można przegapić. Na razie w Atenach mamy więcej smutków niż radości, ale może najbliższy weekend wynagrodzi nam wcześniejsze zawody?

Piątek (27 sierpnia):
chód na 50 km (m.in. Robert Korzeniowski) – od godz. 7 (TVP 2, TVP 1); finały kajakarskie na 1000 metrów (polskie osady K-4 kobiet, C-2 mężczyzn i K-4 mężczyzn) – 8.20-9.30 (TVP 2, TVP 1); pięciobój nowoczesny (Boenisz, Czwojdzińska) – 9-15.30 (TVP 2, TVP 1, TVP 3, TVP 2); kolarstwo górskie, cross kobiet (Sadłecka, Szafraniec, Włoszczowska) – od 10 (TVP 1).

Sobota (28 sierpnia):
finały kajakarskie na 500 m (Marek Twardowski i Adam Wysocki, a także polskie osady K-2 kobiet i C-2 mężczyzn) – 8.35-9.30 (TVP 2, TVP 1); kolarstwo górskie, cross mężczyzn (Galiński, Karczyński) – od 10 (TVP 1); lekkoatletyka (w tym finały sztafet) – od 19 (TVP 2, TVP 1).

Niedziela (29 sierpnia):
ceremonia zamknięcia – 19.50-23 (TVP 1).

Czekamy na medal
Suszarka ROWENTA PH 246
89,- 109,-
ELDOM®
Sieć sklepów RTV AGD
www.eldom.pl

MÓGŁ BYĆ MEDAL

Koński dramat

Niesamowite rzeczy działy się podczas olimpijskich zmagań pięcioboistów nowoczesnych. Po trzech konkurencjach – strzelectwie, szermierce i pływaniu – doskonałe drugie miejsce zajmował Marcin Horbacz. Po jeździe konnej spadł jednak na... ostatnie, 32. miejsce.

Po pierwszej konkurencji, jaką było strzelectwo, Polak plasował się na siódmej pozycji. Lokatę tę poprawił w szermierce. Tutaj pokazał się z dobrej strony i zajmował już piąte miejsce. Jeszcze lepiej poradził sobie w pływaniu, po którym przesunął się na drugą pozycję. Horbacz przegrywał tylko z Rosjaninem Andriejem Mojsiejewem (późniejszym mistrzem olimpijskim). Polak miał wielką szansę wywalczenia medalu. Trener reprezentacji Polski Stanisław Pytel spokojnie jednak tłumaczył: – Poczekajmy do jazdy konnej. To najważniejsza konkurencja.

Okazało się, że szkoleniowiec miał rację. Horbacz, jak się później okazało, trafił na bardzo słabego konia – Alexsisa II. Pierwszą przeszkodę pokonał bezbłędnie, ale na kolejnych rozpoczął się dramat zawodnika ZKS Drzonków. Koń nie tylko strącał belki – co chwilę zatrzymywał się, najwyraźniej nie chciał współpracować z Horbaczem. Przed przeszkodą nr 10 (do końca pozostało jeszcze kilka) reprezentant Polski zrezygnował z dalszej jazdy. Nie uzyskał ani jednego punktu! Stracił szansę na medal i miejsce w czołówce.

Bardzo duże problemy na parcourze mieli także inni pięcioboiści, w tym Andrzej Stefanek. Niektórzy spadali z koni. Nerwowo nie wytrzymał Rosjanin Rustem Sabirchuzin, który ze złości uderzył wierzchowca.

Nasi zawodnicy na trasę biegu przełajowego wybiegli z ogromną stratą do czołówki. Horbacz nie poprawił swojego miejsca. O jedną lokatę (na 30.) awansował Stefanek. Mamy nadzieję, że w piątek lepiej powiedzie się polskim pięcioboistkom. Do rywalizacji przystąpią Paulina Boenisz oraz Sylwia Czwoidzińska.

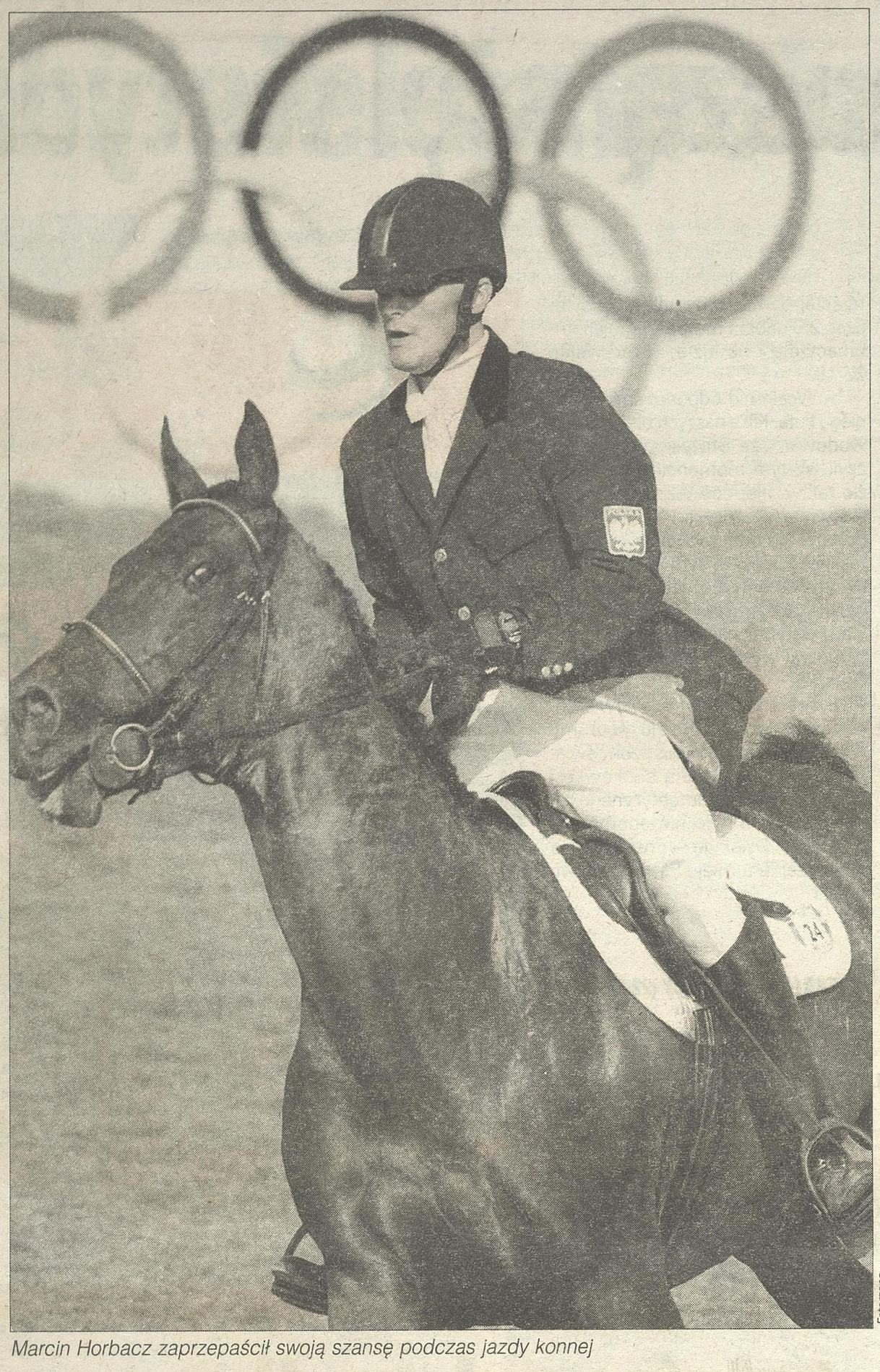

Fotorzepa

Marcin Horbacz zaprzepaścił swoją szansę podczas jazdy konnej

OLIMPIJCZYCY WRACAJĄ DO KRAJU

Szczęśliwa ziemia

W czwartek rano wróciła do kraju kolejna, piąta grupa polskich olimpijczyków z brązową medalistką igrzysk Anną Rogowską. Oprócz lekkoatletów przybyli z Aten kolarze torowi, ciężarowcy i gimnastyczka Joanna Skowrońska, która podczas treningu miała wypadek.

Najbardziej oblegana przez kibiców i dziennikarzy była Rogowska, która podkreśliła, że grecka ziemia jest dla niej bardzo szczęśliwa. I to nie tylko dlatego, że zdobyła brązowy medal. – Wcześniej startowałam tam dwukrotnie i były to dla mnie udane konkursy z bardzo dobrymi wynikami. 19 lipca zwyciężyłam w mityngu Grand Prix IAAF w Salonikach a skokiem na wysokość 4,71 ustanowiłam rekord Polski. 4 lipca byłam trzecia w Iraklionie, gdzie uzyskałam 4,65.

Zawodniczka Sopockiego Klubu Lekkoatletycznego przyznała jednak, że zakochana jest w Egipcie i do tego kraju chce wrócić.

– Dwa lata temu byłam na obozie na półwyspie Synajskim w Sharm el Shaikh. Zafascynował mnie podwodny świat w Morzu Czerwonym. Chciałabym ponurkować, ale bez sprzętu, bo do tego nie jestem jeszcze przygotowana. Poza tym ludzie są tam tak sympatyczni, tak serdeczni, że serce się raduje. Zakochałam się w Egipcie, dlatego chcę tam wrócić. I wrócę! Jak się tylko sezon skończy – mówiła.

Pytana o wrażenia z pobytu w Grecji, Rogowska powiedziała, że ograniczają się one w zasadzie do konkursów skoku o tyczce – eliminacyjnego i finałowego. – Nie miałam możliwości by pochodzić po Atenach czy być na innych zawodach. Przyleciałam 19 lipca. Dwudziestego pierwszego miałam kwalifikacje, które

Fotorzepa

Anna Rogowska jako jedna z niewielu polskich sportowców wróciła do kraju z medalem

trwały cztery godziny, po dwóch dniach trzygodzinny finał, a dziś jestem już w Polsce. W tym sezonie czeka mnie jeszcze może pięć konkursów, w tym m.in. na sopockim molo. 18 września zakończę starty w Monte Carlo.

Aurelia Trywiańska (100 m ppł) przyznała, że eksperyment z przygotowaniami do igrzysk oparty o treningi w ośrodku na Bielanach w Warszawie okazał się niewypałem.

– Nie wyszło tak, jak to miałam w planach. Co dalej? W przyszłym roku są mistrzostwa świata w Helsinkach, po nich mistrzostwa Europy, a potem ... igrzyska w Pekinie. Nieudany start w Atenach sprawił, że muszę dokonać weryfikacji w swych planach i na nowo ułożyć życie – mówiła piąta zawodniczka mistrzostw świata 2003 w Paryżu w biegu na 100 m przez płotki.

ANI SŁOWA O STARCIE

Nie wybrali „Korzenia"

Robert Korzeniowski nie znalazł wystarczającego poparcia wśród sportowców uczestniczących w igrzyskach olimpijskich w Atenach i nie został wybrany do komisji zawodniczej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Wyniki wyborów ogłoszono w czwartek w wiosce olimpijskiej.

Korzeniowski, który startował w wyborach do komisji zawodniczej MKOl także cztery lata temu w Sydney, uzyskał 571 głosów. Był to 17. wynik.

Do komisji zawodniczej MKOl w Atenach zostali wybrani: kończący karierę sprinter z Namibii Frank Fredericks (1849 głosów), czeski oszczepnik Jan Żelezny (1411), marokański biegacz, mistrz olimpijski z Aten na 1500 m Hicham El Guerrouj (1260) oraz egipska pływaczka Rania Elwani (1186). Przewodniczącym komisji zawodniczej jest Ukrainiec Sergiej Bubka.

Głosy wszyscy sportowcy uczestniczący w igrzyskach mogli oddawać od pierwszego dnia zawodów. W wiosce olimpijskiej wywieszone były plakaty z informacjami o kandydatach i wystawione urny, do których można było wrzucać głosy.

Korzeniowski, który w piątek przyjechał do wioski olimpijskiej, był obecny na ogłoszeniu wyników. Swój rezultat przyjął ze spokojem.

– To było głosowanie na nazwiska – powiedział polski chodziarz. – Fredericks, Żelezny czy El Guerrouj to sławy lekkiej atletyki, a jednocześnie poprzez częste starty w największych mityngach, osoby wciąż obecne w mediach. Z kolei wybór Ranii Elwani świadczy o solidarności świata arabskiego i kobiet. Bardzo dobrze jednak, że znalazło się dla niej miejsce. Ja dostałem

prawie dwa razy więcej głosów niż w Sydney. Jeśli dodatkowo weźmiemy pod uwagę, że polska ekipa liczy 200 sportowców, to nie mogę być niezadowolonym z udzielonego mi poparcia.

Podkreślił, że te wybory są bardziej plebiscytem na popularność nazwiska. – Nie wolno nam prowadzić żadnej kampanii. Nie wolno zachęcać i przekonywać, nie wolno organizować żadnych spotkań. Na moją niekorzyść działał także na pewno fakt, że nie mieszkałem w wiosce olimpijskiej, ale to za wiele by nie zmieniło. Cieszę się, że widać jest siłę lekkiej atletyki – dodał Korzeniowski, który wchodzi w skład komisji zawodniczej Europejskich Komitetów Olimpijskich.

Trzykrotny mistrz olimpijski w chodzie, w piątek będzie walczył o czwarty tytuł. Chętnie skomentował wyniki wyborów do komisji zawodniczej MKOl, ale zaznaczył wcześniej, że nie powie ani słowa o starcie w Atenach. Na ogłoszenia wyników przyszedł w reprezentacyjnym stroju, z butelką wody. Był uśmiechnięty, humor mu dopisywał.

– Było miło, trzymajcie kciuki i do zobaczenia jutro – stwierdził i grzecznie pożegnał się z grupą polskich dziennikarzy.

„Gazetę Olimpijską" przygotowali: Mariusz Klimaszewski (Ateny), Miłosz Karbowski, Krzysztof Sokólski, Przemysław Sarosiek

WYNIKI, WYNIKI

Pięciobój nowoczesny

Mężczyźni: 1. Andriej Mojsiejew (Rosja) 5480 pkt, 2. Andrejus Zadnieprovskis (Litwa) 5428, 3. Libor Capalini (Czechy) 5392... 30. Andrzej Stefanek 4676, 32. Marcin Horbacz 4388.

Siatkówka mężczyzn

Ćwierćfinał: Grecja – USA 2:3 (20:25, 25:22, 27:25, 23:25, 15:17). Skład półfinałów: Brazylia – USA, Włochy – Rosja.

Lekkoatletyka

Kobiety – rzut młotem: 1. Olga Kuzienkowa (Rosja) 75,02 rekord olimpijski, 2. Yipsi Moreno (Kuba) 73,36, 3. Yunaika Crawford (Kuba) 73,16...5. Kamila Skolimowska 72,57.

400 m ppł: 1. Fani Halkia (Grecja) 52,82, 2. Ionela Tirlea-Manolache (Rumunia) 53,38, 3. Tatiana Tereszczuk-Antipowa (Ukraina) 53,44.

200 m: 1. Veronica Campbell (Jamajka) 22,05, 2. Allyson Felix (USA) 22,18, 3. Debbie Ferguson (Bahamy) 22,30.

Żeglarstwo

Klasa 49er: 1. Iker Martinez, Xavier Fernandez (Hiszpania) 67 pkt, 2. Rodion Łuka, George Leonczuk (Ukraina) 72, 3. Chris Draper, Simon Hiscocks (W. Brytania) 77...18. Marcin Czajkowski, Krzysztof Kierkowski 190.

Kolarstwo torowe

Keirin: 1. Ryan Bayley (Australia) 10,601, 2. Jose Escuredo (Hiszpania), 3. Shane Kelly (Australia)...7. Łukasz Kwiatkowski.

Siatkówka plażowa

Mężczyźni – finał: Emanuel Rego/Ricardo Costa Santos (Brazylia) – Javier Bosma/Pablo Herrera (Hiszpania) 2:0 (21:16, 21:15). **O 3. miejsce:** Patrick Heuscher/Stefan Kobel (Szwajcaria) – Julien Prosser/Mark Williams (Australia) 2:1 (19:21, 21:17, 15:13).

Koszykówka kobiet

Ćwierćfinały: Australia – Nowa Zelandia 94:55, USA – Grecja 102:72, Rosja – Czechy 70:49, Brazylia – Hiszpania 67:63.

Koszykówka mężczyzn

Ćwierćfinały: USA – Hiszpania 102:94, Litwa – Chiny 95:75.

Fani Halkia – Greczynka, która wygrała bieg na 400 metrów przez płotki.